

POLSKA

**OBRONIĄ MARSZAŁKA
PRZED PROKURATURĄ?**

Sprawa immunitetu marszałka Senatu ma być poddana pod głosowanie w maju. Marszałek Grodzki i jego partyjni koledzy są pewni, że wniosek prokuratury przepadnie w głosowaniu podczas obrad plenarnych Senatu.

s.4

fot. Marcin Topolński STUDIO



POLSKA

Tusk odwraca kota ogonem

Dzisiaj Donald Tusk przerażony swoją polityką z czasów, gdy rządził, próbuje odwrócić kota ogonem – mówi premier Mateusz Morawiecki w rozmowie z red. nacz. „GP” i „Codziennej” Tomaszem Sakiewiczem oraz jego zastępcą Piotrem Lisiewiczem. Cała rozmowa w środę w tygodniku.s.5

codziennie


Gazeta Polska

**PATRIOTO,
WYWIEŚ
POLSKĄ
FLAGĘ!**

MAJÓWKA Z DONOSAMI

3 maja 1791 r. na Zamku Królewskim w Warszawie Sejm Wielki uchwalił Ustawę Rządową – Konstytucję 3 maja. Była to druga na świecie i pierwsza w Europie ustawa zasadnicza. Po uchwaleniu nowego prawa Jan Nepomucen Zboiński zawołał: „Niech pokolenia pokoleniom podają pamiątkę dnia tego!”. Opozycja rocznicę upamiętni kolejną debatą w Parlamencie Europejskim o praworządności.
– Kompromitacja – oceniają posłowie prawicy.

s.3

ŚWIAT

**Tak opozycja chce świętować
3 maja w europarlamencie**

3 maja europosłowie opozycji chcą świętować... kolejną debatą w europarlamencie, której tematem będzie nałożenie sankcji na Polskę. W ramach konferencji w sprawie przyszłości Europy organizatorzy forsowali zaś dalszy program zwiększania unijnych uprawnień i centralizacji UE.

s.7

GOSPODARKA

**Najniższa płaca może
wynieść 3410 zł**

W przyszłym roku może czekać Polaków rekordowa podwyżka płacy minimalnej, która może wzrosnąć nawet o 400 zł.
– W 2023 r. płaca minimalna zostanie zwaloryzowana dwukrotnie, ponieważ wskaźnik inflacji wynosi więcej niż 5 proc.
– wyjaśniła minister Marlena Małag.

s.13

ŚWIAT

**Udane natarcie
w obwodzie charkowskim**

Siły Zbrojne Ukrainy prowadzą udane kontrataki w obwodzie charkowskim i spychają wojska przeciwnika w kierunku rosyjskiej granicy. W wyniku ukraińskiego ostrzału artyleryjskiego w pobliżu miejscowości Izium zginął m.in. gen. mjr Andriej Simonow.

s.6

GOSPODARKA

**Szczyt inflacji jeszcze
przed nami**

Kolejny duży skok cen odnotowano w kwietniu. – Inflacja jest trudna do opanowania – przyznał premier Morawiecki. – Obniżka podatków powinna złagodzić jej skutki. Rząd będzie starał się utrzymywać działania antyinflacyjne, żeby złagodzić problem wysokich cen – zapewnił szef rządu.

s.12



\\ Tak więc praca nosi na sobie szczególne znamię człowieka i człowieczeństwa, znamię osoby działającej we wspólnocie osób – a znamię to stanowi jej wewnętrzną kwalifikację, konstytuuje niejako samą jej naturę. \\



POGODA

Poniedziałek	2.5	Slonecznie, przelotne opady
WSCHÓD słońca	ZACHÓD słońca	Imieniny obchodzą: Anatol, Antoni, Atanazy, Borys, Cyniak, Czesław, Eksuperiusz, Ilana, Teodulf, Walbert, Walenty, Walter, Zoe, Zygmunt, Zygmunt
05:04	20:01	

Gdańsk	Lublin
15°C	17°C
7°C	12°C
Katowice	Kraków
19°C	18°C
13°C	12°C
Łódź	Poznań
18°C	17°C
12°C	11°C
Warszawa	Wrocław
18°C	18°C
12°C	12°C

Wtorek	3.5	Przelotne opady
WSCHÓD słońca	ZACHÓD słońca	Imieniny obchodzą: Aleksander, Anika, Antonina, Diodor, Diodora, Juwenalis, Leonia, Maria, Mariola, Maura, Piotr, Teodul, Teodulf, Tymoteusz, Wiola, Świętosław, Świętosława, Zakłina
05:02	20:03	

Gdańsk	Lublin
11°C	18°C
5°C	10°C
Katowice	Kraków
19°C	19°C
14°C	12°C
Łódź	Poznań
17°C	17°C
9°C	9°C
Warszawa	Wrocław
17°C	17°C
11°C	12°C

BARTOSZ BARTCZAK

Inna wojna zastępcza

Wszyscy są przekonani, że wojna na Ukrainie jest wojną zastępczą pomiędzy Chinami i USA. Ale to nie do końca prawda. Rosja jest największym wsparciem przeciw USA nie dla Chin, lecz dla Niemiec. To dzięki jej tanim surowcom niemiecka gospodarka jest konkurencyjna. Dlatego też Niemcy od początku kibicowali Rosji na Ukrainie. I robią wszystko, żeby Rosja nie przegrała. Blokują sankcje, blokują wysyłanie broni. Sojusz niemiecko-rosyjski jest zagrożeniem nie tylko dla Polski, lecz także dla USA. To on powoduje, że niemiecka gospodarka jest na surowcowych sterydach, co uderza w amerykański przemysł. USA pomagają więc Ukrainie. Bo kiedy Rosja przegra, upadnie reżim Putina, a Niemcy stracą wyłączność na tanie surowce rosyjskie. Nie będą więc mieli gospodarczych sterydów, które pozwalają im niszczyć przemysły innych krajów.

Rafał Zawistowski



MARCIN HERMAN

Mołdawia w potrzasku – jak jej pomóc

Oko kremlowskiego Saurona zwróciło się na Mołdawię. Władca z Kremla planuje ją zająć, aby dokonać stamtąd ataku na Ukrainę, z południowego zachodu. Jeżeli nie całą Mołdawię, to zwiększyć liczbę wojsk w już okupowanym od lat 90. Naddniestrzu. Tak czy inaczej, przyłączenie Mołdawii do Rosji wciąż pozostaje jednym z celów Kremla. Prozachodnia prezydent Mołdawii Maia Sandu przyznała, że sytuacja jest trudna, bo jej prorosyjscy poprzednicy przez 30 lat nie zrobili nic, by wzmocnić armię. Kraj jest też uzależniony gospodarczo od Rosji, zwłaszcza energetycznie. Mołdawia wydaje się więc bezbronna. Czy można jej jakoś pomóc? Doradca prezydenta Ukrainy do spraw wojskowych Ołeksij Arestowycz zasugerował, że Ukraina może pomóc wojskowo, ale Mołdawia musi o to poprosić, bo jest suwerennym krajem. Jest też inna potencjalna możliwość – zwrócenie się o pomoc do Rumunii. Gospodarczo pomoc rumuńska już jest udzielana, ale czy możliwe jest wkroczenie wojsk rumuńskich, by zabezpieczyć Mołdawię? Brzmi jak science fiction, ale czy jeszcze trzy miesiące temu ktoś myślał, że Zachód będzie dozbrajać Ukrainę po zęby?



Marcin Wolski

Dzień Flagi

Choć w Brukseli wciąż nie chcą przyznać, z hukiem bomb i pożogą pożarów zmartwychwstaje słowo Ojczyzna, zmartwychwstaje pojęcie Naród! Poprawności mniej dławii fetor, a myślenia cenzura nie zatka, znów jesteśmy mężczyzną, kobietą, a rodzice – to ojciec i matka! Już nie spędza nam klimat snu z powiek, życie ropuch mniej budzi w nas troski, bo wartością najwyższą jest człowiek, ziemskie prawa mniej znaczą od boskich... Gender – bzdurą, lewactwo zaś błagą, wojna zmusza nasz świat do pokuty. Gdy zbieramy pod polską się flagą, kto nas nazwie faszystą?... Putin?



Joanna Lichocka

Nieubłagane koło historii

Historia dzieje się na naszych oczach. Próba zmiany architektury międzynarodowej przez Kreml spotkała się z heroiczną obroną Ukrainy i zdecydowaną reakcją części Zachodu. Kompromitacja Niemiec, które straciły – na szczęście! – możliwość przewodzenia Europie, dowodząc, że nie tylko swoją polityką sprowadziły na państwa europejskie śmiertelne zagrożenie, lecz także nie są w stanie, w obliczu zbrodni ludobójstwa dokonywanych przez barbarzyńców, zająć wobec nich jednoznacznej postawy. Bankrutuje antypolska polityka eurolewicowych elit, USA redefiniują politykę wobec naszej części Europy. Waszyngton mocno angażuje się po stronie wolnej Ukrainy i zapowiada pomoc militarną aż do jej zwycięstwa. To decyzja nie tylko polityczna, lecz i moralna. Skompromitowały się pomysły stawiania na Niemcy i „głębokiej integracji europejskiej” pod przewodnictwem Niemiec i Francji, a w kontrze do USA. Tutejsi lokaje tej strategii polykają języki – choć jak Trzaskowski próbują ratować sytuację, donosząc w Waszyngtonie na polski rząd i głosząc bzdury o stanie demokracji w Polsce. Ale koło historii jest nieubłagane. USA wracają do zdecydowania epoki Reagana, Polska – do dawnej pozycji lidera Europy Środkowo-Wschodniej.



Piotr Lisiewicz

Świnia z UEFA kwiknęła

Świnia w garniturze, w koszuli z symbolem waluty euro i napis: „Futbol nie ma znaczenia, liczą się pieniądze”. Ta oprawa kibiców Legii Warszawa oddaje to, co o UEFA myślą wszyscy kumaci kibice. Teraz naczelna świnia UEFA, czyli Aleksander Ceferin, zaczęła kwiczeć o możliwości przywrócenia rosyjskich klubów do rozgrywek, by „zaprezentować, że sankcje nie są wymierzone w Rosjan i rosyjskich sportowców. Oni nie są winni”. Naczelna świnia kwiknęła tak o Rosjanach, spośród których 74 proc. popiera napad na Ukrainę, a 75 proc. poparłoby atak na Polskę. Naczelna świnia udaje, iż nie wie, że za sprawą stosowania dopingiu przez państwo rosyjskie i tuszowaniu go przez FSB i GRU, łącznie z wykradaniem próbek, coś takiego jak uczciwy sport jest w Rosji fikcją. Może wierzy Putinowi, który zapewnia, że państwo rosyjskie nie miało z tym nic wspólnego, „transparentność jest absolutnie kluczowa”, zaś „sport powinien być oczyszczony z polityki”. Jasne, ta walka z dopingiem jest tak transparentna jak walka z nazistami na Ukrainie i śledztwo smołeńskie. Wszystko, czego dotyczy Rosja, przemienia w gówno. Czy za sprawą kibiców świnia z UEFA zostanie odstawiona w odpowiednie dla niej miejsce?



USA RAMIĘ W RAMIĘ Z POLSKĄ

POLITYKA \ Stoimy ramię w ramię z Ukrainą i będziemy stali do momentu, w którym wygra Ukraina. Stoimy z naszymi sojusznikami z NATO – mówiła w Rzeszowie Nancy Pelosi. Z przewodniczącą Izby Reprezentantów Stanów Zjednoczonych spotkali się prezydent Andrzej Duda oraz marszałek Sejmu Elżbieta Witek.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

TEMAT DNIA

PONIEDZIAŁEK-WTOREK 2-3 MAJA 2022

3

POLITYKA \ Kompromitacja Parlamentu Europejskiego

Majówka z donosami

3 maja 1791 r. na Zamku Królewskim w Warszawie Sejm Wielki uchwalił Konstytucję 3 maja. Była to druga na świecie i pierwsza w Europie ustawa zasadnicza. Po uchwaleniu nowego prawa Jan Nepomucen Zboiński zawołał: „Niech pokolenia pokoleniom podają pamiątkę dnia tego!”. Opozycja rocznicę upamiętni kolejną debatą w Parlamencie Europejskim o praworządności. – To kompromitacja – oceniają posłowie prawicy.



| fot. Aleksiej Witwicki/Gazeta Polska

Jacek Liziniewicz

Konstytucja 3 maja jest poprzedzona dość obszerną preambułą, której lektura i dzisiaj budzi refleksję. „Uznając, iż los nas wszystkich od ugruntowania i wydoskonalenia konstytucji narodowej jedynie zawisł, długim doświadczeniem poznawszy zadawnione rządu naszego wady, a chcąc korzystać z pory, w jakiej się Europa znajduje i z tej dogorywającej chwili, która nas samym sobie wróciła, wolni od hańbiących obcej przemocy nakazów, ceniąc drożej nad życie, nad szczęśliwość osobistą, egzystencję polityczną, niepodległość zewnętrzną i wolność wewnętrzną narodu, którego los w ręce nasze jest powierzony, chcąc oraz na błogosławieństwo, na wdzięczność współczesnych i przyszłych pokoleń zasłużyć, mimo przeszkód, które w nas namiętności sprawować mogą dla dobra powszechnego, dla ugruntowania wolności, dla ocalenia Ojczyzny naszej i jej granic z największą stałością ducha, niniejszą konstytucję uchwalamy i tę całkowicie za świętą, za niewzruszoną deklarujemy, dopóki by naród w czasie

prawem przepisany, wyrażoną wolą swoją nie uznał potrzeby odmienienia w niej jakiego artykułu” – czytamy w zapisie historycznym.

Dziś, 231 lat po uchwaleniu konstytucji, Europa znów znajduje się w szczególnym momencie historii. Nie jest to jednak bynajmniej powodem do refleksji polskiej opozycji, która 3 maja weźmie udział w debacie o praworządności w Polsce i na Węgrzech. „Parlament Europejski na czele z polskimi europosłami opozycji postanowił uczcić święto Konstytucji 3 maja debatą i głosowaniem nad rezolucją przeciwko Polsce. Nie będzie flag, hymnu, uroczystej mszy świętej. Święto Polski i Polaków zamieni się w dzień wstydu dla opozycji!” – napisał Bogdan Rzońca, europoseł PiS.

Wtórował mu Jacek Saryusz Wolski, który odniósł się do postawy opozycji w TVP Info. – Zero szacunku dla kraju macierzystego, dla Polski, dla ojczyzny. Ciąg dalszy tego samego grillowania i besztania, molestowania Polski publicznie – mówił Jacek Saryusz-Wolski, eurodeputowany PiS. Ryszard Czarnecki ironicznie zaznacza, że 3 maja to byłby dobry moment na dyskusję o Polsce. – Nasz kraj jako

pierwszy w Europie ustanowił konstytucję. Dodam również, że w 1918 r. nadał też jako jeden z pierwszych prawa wyborcze kobietom i zrobił to 27 lat przed Francją i ponad pół wieku przed Szwajcarią. To byłby dobry moment, bo widzimy, z jakim heroizmem Polacy dzisiaj pomagają Ukrainie i przyjmują uchodźców z wschodniej granicy. Niestety jednak tak nie będzie. Będą za to kolejne ataki i połajanki – mówi „Codzienniej” Ryszard Czarnecki z PiS. – UE się ośmiesza. Nie nadaża za rzeczywistością. Zachowuje się jak człowiek, który puszcza zdarte płyty, w czasie kiedy już grane są nowe melodie – dodaje Ryszard Czarnecki.

Równolegle w UE toczy się dyskusja o reformach mających zapewnić jej dalszą egzystencję. W ramach propozycji pojawia się zlikwidowanie zasady jednomyślności państw i stworzenie armii europejskiej. To pierwsze finalnie doprowadziłoby do narzucania poszczególnym krajom woli urzędników UE. Jednocześnie wśród proponowanych reform znajduje się odejście od wyborów z list krajowych i ogólnoeuropejskiego okręgu wyborczego.

Tulipan dla pierwszej damy

WYRÓŻNIENIE \ Wczoraj prezydent Andrzej Duda wraz z małżonką Agatą Kornhauser-Dudą wzięli udział w ceremonii chrztu nowej odmiany tulipana, nazwanej na cześć urzędującej pierwszej damy. Wyróżnienie zostało przyznane m.in. za jej zaangażowanie w sprawę Polski i Polaków, w sytuację uchodźców z Ukrainy oraz działania na rzecz młodych.

Uroczystość miała miejsce podczas XII Międzynarodowych Targów Tulipanów, które odbyły się w Chrzypsku Wielkim w woj. wielkopolskim. Tradycją jest już, że pierwszego dnia wydarzenia prezentowana jest nowa odmiana tulipana, której nazwa nadawana jest na cześć wybitnych postaci z życia publicznego. Dotychczas swoich odmian zrobili się m.in. Jan Paweł II, Irena Sendlerowa, Irena Szewińska, Lech Kaczyński i Maria Kaczyńska, ale również Lech Wałęsa.

Wczoraj z kolei odbył się chrzest tulipana nazwanego Agata Kornhauser-Duda. Co ciekawe, wygląd kwiatu utrzymywany jest w tajemnicy aż do dnia uroczystości. To wyjątkowe uhonorowanie zostało przyznane pierwszej damie za jej zaangażowanie „w sprawę Polski

i Polaków, wspieranie potrzebujących, wsłuchiwanie się w ludzkie potrzeby, działania na rzecz młodych oraz zaangażowanie w sytuację uchodźców z Ukrainy”. Twórcą nowej odmiany jest słynny holenderski hodowca Jan Ligthart. Jest on odpowiedzialny za takie odmiany, jak: „Jan Paweł II”, „Maria Kaczyńska”, „Irena Sendler”, „Mikołaj Kopernik”, „Katie Melua” i „Laura i George Bushowie”.

We wczorajszej ceremonii w Chrzypsku Wielkim udział wzięli także przedstawiciel holenderskiej ambasady, bo każda z nowych odmian, aby mogła zostać oficjalnie nazwana, musi być wcześniej zarejestrowana w Królewskiej Księdze Rejestru Nowych Odmian w Holandii.

.....
(jp)

KALENDARIUM WOJNY – 1 maja

MISJA AKTORKI. Gwiazda Hollywood Angelina Jolie, która w sobotę niespodziewanie przyjechała do Lwowa, spotkała się tam z uchodźcami wojennymi. W tamtejszym szpitalu aktorka odwiedziła także dzieci ranne w wyniku rosyjskiego ataku rakietowego.

STRATY AGRESORA. Od początku inwazji na Ukrainę wojska rosyjskie straciły blisko 23,5 tys. żołnierzy (zabitych, rannych, wziętych do niewoli), a także: 1026 czołgów, 2471 bojowych pojazdów opancerzonych, 451 systemów artyleryjskich, 151 wieloprowadnicowych wyrzutni rakietowych, 80 systemów obrony przeciwlotniczej, 192 samoloty, 155 śmigłowców, 1796 pojazdów kołowych, osiem jednostek pływających, 245 bezzałogowców, 84 pociski manewrujące – poinformował Sztab Generalny Sił Zbrojnych Ukrainy.

BĘDZIE ATAK NA DNIE-PROPIETROWSK? W prze-

chwycionej przez ukraiński wywiad rozmowie rosyjski żołnierz przyznaje, że planowane jest przeprowadzenie ataku na szeroką skalę na cele w obwodzie dniepropietrowskim na południowo-wschodniej Ukrainie. Żołdak pochwalił się, że ukradł siedem paneli słonecznych.

POMOC Z USA. Armie Ukrainy i USA ponownie uzgodniły dostawy amerykańskiej broni, amunicji i sprzętu wojskowego – poinformował naczelny dowódca Sił Zbrojnych Ukrainy gen. Walerij Żałużny.

CHCIELI STRĄCIĆ SAMOLOT. Służba Bezpieczeństwa Ukrainy (SBU) podała, że zneutralizowała rosyjską grupę dywersyjno-zwiadowczą, która przygotowywała zestrzelenie pasażerskiego samolotu nad terytorium Rosji lub Białorusi. Odpowiedzialnością za atak mieli być obciążeni Ukraińcy.

.....
(masz. PAP)

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8 OBRONA NARODOWA

9-11 SOLIDARNI Z UKRAINĄ

12-13 GOSPODARKA

14-15 PUBLICYSTYKA

16 SPOŁECZEŃSTWO

17 O SZTUCE

18 PROGRAM TV

20 SPORT KULTURA

NASZ TEMAT \ Ostateczne rozwiązanie sprawy immunitetu Tomasza Grodzkiego w maju

Obronią marszałka przed prokuraturą?

Jeszcze w październiku wicemarszałek Bogdan Borusewicz informował, że Senat pozostawi bez biegu wniosek prokuratury o uchylenie immunitetu marszałkowi Tomaszowi Grodzkiemu. Powód: wniosek nie został poprawiony przez prokuraturę. Dziś już ten sam niepoprawiony wniosek jest dobry i sprawa immunitetu ma być poddana pod głosowanie w maju. Co się zmieniło? Marszałek Grodzki i jego partyjni koledzy są pewni, że wniosek prokuratury przepadnie w głosowaniu podczas obrad plenarnych Senatu.

Tomasz Duklanowski

Platforma Obywatelska chce mieć już za sobą niewygodny temat zarzutów korupcyjnych wobec Tomasza Grodzkiego. Dlatego wybrała dogodny termin, aby ogłosić – za pośrednictwem Onetu – że do głosowania w sprawie pociągnięcia do odpowiedzialności karnej marszałka Senatu dojdzie w maju. Sprzyjający opozycji portal ogłosił to w piątek wieczorem, dzień przed długim majówkowym weekendem, kiedy ludzie myślą już raczej o wyjazdach i wypoczynku niż o polityce.

Grodzki i opozycja gotowi na głosowanie

Onet informuje, że głosowanie w sprawie immunitetu marszałka planowane jest na posiedzeniu Senatu w dniach 18 i 19 maja. „Jak słyszymy od trzech senatorów opozycji, Tomasz Grodzki chce, by głosowanie wniosku o odebranie mu immunitetu odbyło się właśnie w maju, na najbliższym posiedzeniu Senatu” – napisało na portalu. „Bieg sprawie nada wicemarszałek Senatu Bogdan Borusewicz, który formalnie zajmuje się tym wnioskiem” – dodano.

To, że dojdzie do głosowania, potwierdza senator PO Władysław Komarnicki. – Przegłosujemy to i zakończymy wreszcie te niekończące się zarzuty o blokowanie przez Senat tego wniosku – informuje senator. A jak sprawa zostanie zakończona? – Według mnie Tomasz Grodzki będzie marszałkiem do końca tej kadencji – nakreśla scenariusz senator Komarnicki.

Dziś już nie ma znaczenia to, co mówił wicemarszałek Bogdan Borusewicz w październiku ub.r., kiedy do Senatu dotarł kolejny wnio-



Głosowanie w sprawie immunitetu marszałka planowane jest na posiedzeniu Senatu w dniach 18 i 19 maja

| fot. Tomasz Jędrzejowski/Gazeta Polska

sek prokuratury o uchylenie mandatu marszałkowi Grodzkiemu. Wtedy Borusewicz przekonywał, że wniosek prokuratury pozostanie bez biegu, bo jest on nieprawidłowy i nie został poprawiony przez śledczych. Tak naprawdę nie wymagał on żadnych poprawek, a był blokowany. Taka była wola polityczna totalnej opozycji i marszałka Grodzkiego, który obawiał się odpowiedzialności karnej.

Biorąc pod uwagę niechęć do Grodzkiego, także wśród wielu działaczy PO, rozbudowane ego, kabotynizm, kompromitujące wystąpienia i wyjazdy – wniosek prokuratury mógł zostać przegłosowany na korzyść śledczych. Choć były na to niewielkie szanse, biorąc pod uwagę arytmetykę w Senacie. Opo-

zycja nie bardzo ma pomysł, kto mógłby zastąpić Grodzkiego, nie wywołując jednocześnie destabilizacji w senackiej większości. Stąd decyzja, aby przeciągać w czasie głosowanie w sprawie immunitetu, aż nadejdzie dogodny moment.

Wotum zaufania dla marszałka

Taki moment właśnie nadszedł. Zmiana scenariusza w sprawie głosowania nad immunitetem Grodzkiego nastąpiła prawdopodobnie po kwietniowym głosowaniu o odwołanie marszałka. Powodem próby było kompromitujące orędzie do Rady Najwyższej Ukrainy wygłoszone przez „trzecią osobę w państwie”. Choć przeprosiny Grodzkiego za polski rząd – który miał rzekomo wspierać inwazję

Rosji na Ukrainę – wywołały skandal, burzę medialną i krytykę nawet niektórych prominentnych działaczy PO, marszałek był usprawiedliwiany przez innych partyjnych kolegów i zaprzyjaźnione media.

Gdy po kilkunastu dniach do głosowania doszło, atmosfera skandalu nieco zelżała. Wniosek senatorów PiS w sprawie odwołania Grodzkiego przepadł. Za odwołaniem Grodzkiego głosowało 45 senatorów, a 52 było za tym, aby marszałek pozostał na swoim stanowisku. Dla Grodzkiego było to swoiste wotum zaufania, także dotyczące spraw korupcyjnych, które ciągnął się za nim od ponad dwóch lat. Marszałek nabrał pewności, że kolejne głosowanie dotyczące jego osoby tak-

że będzie korzystne. Z kolei dla władz Platformy, której sprawa zarzutów korupcyjnych Grodzkiego i blokowania głosowania nad immunitetem ciąży coraz bardziej wizerunkowo, jest to okazja, żeby temat zamknąć. Test, jakim było kwietniowe głosowanie w sprawie odwołania marszałka, daje pewność władzom PO, że również głosowanie w sprawie immunitetu Grodzkiego pójdzie po myśli totalnej opozycji.

Kalkulacja polityczna ważniejsza od prawdy

Oczywiście w kalkulacjach politycznych nikt – a przede wszystkim marszałek Grodzki – nie bierze pod uwagę rzeczy najistotniejszej. A mianowicie tego, jaka jest prawda. To mógłby ustalić sąd, przeanalizowawszy mocny materiał dowodowy zebrany przez CBA i prokuraturę w sprawie korupcyjnej przeszłości marszałka Grodzkiego, który był ordynatorem w szczecińskim szpitalu Szczecin-Zdunowo. Placówka ta już nie istnieje – została przez Grodzkiego doprowadzona do bankructwa, kiedy był jej dyrektorem.

W kontekście zapowiedzianego głosowania przez PO jest niemal pewne, że w tej kadencji większość senacka nie dopuści do tego, aby sprawa trafiła do sądu. Ryzyko byłoby zbyt duże, bo proces Grodzkiego prawdopodobnie rozpocząłby się przed wyborami. Cieszyłby się ogromnym zainteresowaniem mediów, co wizerunkowo uderzałoby w PO. To jeszcze jeden argument za tym, aby sprawę immunitetu marszałka zamieść pod dywan właśnie teraz.

Odrzucenie wniosku prokuratury o pociągnięcie Grodzkiego do odpowiedzialności karnej zamknie sprawę w Senacie. Niewyjaśniona sprawa zarzutów korupcyjnych Grodzkiego będzie się jednak za nim ciągnęła. W samej opozycji wiele osób zakłada, że Grodzki być może brał łapówki, ale jest to relatywizowane tym, że „przecież w tamtym okresie wszyscy lekarze brali”. Tyle że korupcyjne zarzuty Grodzkiego dyskwalifikują go w pełnieniu jakichkolwiek funkcji publicznych. Nie mówiąc o stanowisku marszałka Senatu, które czyni go trzecią osobą w państwie.

Odrzucenie wniosku prokuratury nie spowoduje jednak, że ktokolwiek o ciemnej przeszłości Grodzkiego zapomni. Licznik na portalu Niezależna.pl wskazuje, że hucpa Grodzkiego trwa już od 407 dni.



fot. AdobeStock/d

NARODOWE CZYTANIE PISMA ŚWIĘTEGO

AKCJA \ 1 maja odbyło się VI Narodowe Czytanie Pisma Świętego. Słowo Boże to kanał komunikacji osobowej między Bogiem a człowiekiem – powiedział ks. prof. Henryk Witczyk, przewodniczący Dzieła Biblijnego im. JP II.



fot. Filip Błażejowski/Gazeta Polska

KU PAMIĘCI KORNELA MORAWIECKIEGO

WYDARZENIE \ Solidarność Walcząca Mazowsze zaprasza 3 maja o godz. 15, w rocznicę urodzin Kornela Morawieckiego na mszę św. do kościoła św. Anny w Warszawie. Po mszy spotkanie przy jego grobie na Powązkach Wojskowych.

„GAZETA POLSKA” \ Premier Mateusz Morawiecki: Niemcy przyznają, że polityka, którą Tusk prowadził pod ich dyktando, była fatalna

Tusk odwraca kota ogonem

Dzisiaj Donald Tusk przerażony swoją polityką z czasów, gdy rządził, próbuje odwrócić kota ogonem – mówi w wywiadzie premier Mateusz Morawiecki, z którym rozmawiali redaktor naczelny „Gazety Polskiej” i „Gazety Polskiej Codziennie” Tomasz Sakiewicz oraz jego zastępca, Piotr Lisiewicz. Cała rozmowa w środę w nowym numerze „Gazety Polskiej”.

Adrian Siwek

Albicla.com/AdrianSiwek

W rozmowie z „Gazetą Polską” premier Mateusz Morawiecki odniósł się m.in. do słów lidera Platformy Obywatelskiej Donalda Tuska, który w niedawnym wywiadzie dla „Polityki” przekonywał, że na salonach Unii Europejskiej miał opinię rusofoba, a w sprawie polityki energetycznej Niemiec był „zawsze w kategorycznej opozycji wobec Angeli Merkel”. – Dzisiaj Donald Tusk przerażony swoją polityką z czasów, gdy rządził, próbuje odwrócić kota ogonem. Nie jeden raz, a cztery razy odwrócić tego kota. Ale mam nadzieję, że Polacy doskona-



fot. Mariusz Trolński STUDIO/Gazeta Polska

le pamiętają jego niedawną politykę – powiedział szef polskiego rządu i zauważył, że teraz nawet Niemcy przyznają, iż polityka, którą także Tusk prowadził pod ich dyktando, była fatalna. – Dzisiaj niemal cała niemiecka klasa

polityczna posypuje głowy popiołem – podkreślił Mateusz Morawiecki.

Red. Tomasz Sakiewicz zapytał premiera Morawieckiego także o to, jakie mogłyby być skutki fatalnej polityki Niemiec, gdyby nie twarda

postawa Ukrainy. – Uległość Niemiec od samego początku służyła Rosji do przygotowania ataku na Ukrainę, który miał być krótki, trzy-, czterodniowy. Przecież w tym scenariuszu Putin zastanawiałby się tylko, w którym kierunku

później skierować działa. Czy, tak jak mówił Lech Kaczyński, na Litwę, Łotwę i Estonię, czy od razu bezpośrednio na Polskę, czy może Finlandię? – pytał polityk.

Premier odniósł się także do skandalicznych słów posłanki Platformy Obywatelskiej Izabeli Leszczyny, która w rozmowie z portalem Onet.pl podzieliła się swoimi przemyśleniami. „Tak naprawdę na początku wojny myślałam, że skoro w Donbasie mieszka tak wielu Rosjan, skoro jest to taka zbuntowana republika, to oddajmy ten teren Putinowi, niech sobie to weźmie” – mówiła posłanka. – Słowa pani poseł Leszczyny są oczywiście skandaliczne. Ale przypomnijmy sobie też wypowiedź Radosława Sikorskiego, że mniej się boi rakiet rosyjskich i czołgów niemieckich niż upadku strefy euro – ocenił Mateusz Morawiecki.

Wywiad oraz wiele innych ciekawych artykułów znajdziesz Państwo w najnowszym numerze „Gazety Polskiej”. Już od środy w kioskach. Tygodnik dostępny jest także w wygodnej prenumeracie cyfrowej. Sprawdź ofertę, szczegóły na: Prenumerata.swsmedia.pl oraz pod nr. tel. 605 900 002 lub 501 678 819.

Wielkie białoczerwone święto

UROCZYSTOŚCI \ Polacy szczycą się swoimi barwami narodowymi i lubią je eksponować, a dziś mamy do tego szczególną okazję – Dzień Flagi. W całym kraju zorganizowanych zostanie wiele wydarzeń patriotycznych. Główne obchody zaplanowano w Warszawie, gdzie będzie można zobaczyć przemarsz żołnierzy Wojska Polskiego i Orkiestry Wojskowej z flagami. 2 maja to też Dzień Polonii i Polaków za Granicą.

Dzień Flagi ustanowiony został przez Sejm RP 20 lutego 2004 r. w akcie prawnym o godle, barwach i hymnie Rzeczypospolitej Polskiej. Od tamtego czasu 2 maja białoczerwone barwy są eksponowane na ulicach naszych miast, balkonach mieszkań i przydomowych masztach.

Biuro Programu „Niepodległa” zaprasza wszystkich do włączania się do akcji #mojaflaga i zachęca, aby każdy wywiesił białoczerwoną flagę. Następnie na-

leży opublikować zdjęcie w mediach społecznościowych z hasztagiem #mojaflaga. „Ambasadorami akcji są wszyscy, którzy wywieszają flagę podczas święta państwowego lub w ważnym momencie życia. Może to być dowolna flaga – uszyta samodzielnie, kupiona, a nawet zrobiona z papieru. Flagę można powiesić przed domem, na balkonie czy w miejscu pracy” – informują organizatorzy.

Tak uroczyste święto jak Dzień Flagi wymaga rów-

nież zaangażowania władz państwowych. W Warszawie o godz. 11.15 odbędzie się uroczyste podniesienie flagi na Wieży Zegarowej Zamku Królewskiego. Półtorej godziny później zaplanowano przemarsz żołnierzy Wojska Polskiego i Orkiestry Wojskowej z flagami Polski z pl. Zamkowego na Plac Marszałka J. Piłsudskiego. Udział w tych uroczystościach weźmie m.in. minister obrony narodowej Mariusz Błaszczak. Warto wspomnieć, że w czasie przemarszu podchorążowie rozdawać będą broszury ze wskazówkami, jak szanować flagę i symbole narodowe.

W innych częściach kraju władze samorządowe, różne instytucje państwowe, a także grupy społeczników organizują wiele innych wydarzeń patriotycznych. Można znaleźć informacje o koncertach, wydarzeniach sportowych, a także wystawach edukacyjnych.

Przypomnijmy też, że 2 maja obchodzimy także Dzień Polonii i Polaków za Granicą. Wobec tego z pewnością białoczerwone flagi będą dziś widoczne nie tylko w naszym kraju, lecz także wielu innych miejscach na świecie.

Jan Przemyński
Albicla.com/JanPrzemyński

Prawica zwiększa przewagę

SONDAŻ \ Na czele bez zmian – Zjednoczona Prawica pewnie prowadzi w sondażu poparcia wśród Polaków, przeprowadzonym dla DoRzeczy.pl. Koalicja Obywatelska jest na drugim miejscu, a na trzecie weszła Lewica, dystansując Polskę 2050 Szymona Hołowni.

Zgodnie z sondażem pracowni Estymator dla DoRzeczy.pl gdyby wybory odbyły się w niedzielę, wygrałoby je Prawo i Sprawiedliwość z wynikiem 38,4 proc., co dałoby ugrupowaniu 216 mandatów. Drugie miejsce zajęłaby Koalicja Obywatelska, na którą głos oddałoby 27 proc. respondentów (wzrost o 0,6 pkt proc.), co przełożyłoby się na 136 mandatów. Co ciekawe, na Lewicę głos zadeklarowało oddać

10,5 proc. badanych (wzrost o 2 pkt proc.), co dałoby jej 38 mandatów. Spadkobiercy PZPR wyprzedzają Polskę 2050 Szymona Hołowni, na którą głos oddałoby 8 proc. ankietowanych (spadek o 1,1 pkt proc.). Oznaczałoby to, że ugrupowanie wprowadziłoby do Sejmu 29 posłów.

Konfederacja mogłaby liczyć na 7,3 proc. głosów (spadek o 1 pkt proc.) i 22 mandaty. PSL-Koalicja Polska otrzymałoby 6,7 proc. głosów, co dałoby ludowcom 18 mandatów. Głosowanie na Kukiz'15 zadeklarowało 1,8 proc. respondentów (wzrost o 0,2 pkt proc.). 0,3 proc. ankietowanych wskazało, że oddałoby głos na inne ugrupowanie.

Badanie przeprowadzono 28–29 kwietnia br. na ogólnopolskiej, reprezentatywnej próbie 1042 dorosłych osób, metodą wspomaganych komputerowo wywiadów telefonicznych CATI. W prezentowanych wynikach uwzględniono wyłącznie osoby, które zadeklarowały, że będą głosować i określiły, na jaką partię w wyborach do Sejmu będą głosować. Szacowana frekwencja wyborcza wyniosłaby 60 proc.

(masz, PAP)



fot. Wikipedia/d

UKRAINA POKRZYŻOWAŁA ROSYJSKIE PLANY ZESTRZELENIA SAMOLOTU PASAŻERSKIEGO

KONTRWYWIAD \ Służba Bezpieczeństwa Ukrainy (SBU) poinformowała w niedzielę na Facebooku o zneutralizowaniu rosyjskiej grupy dywersyjno-zwiadowczej, która przygotowywała zestrzelenie pasażerskiego samolotu nad terytorium Rosji lub Białorusi. Odpowiedzialnością za ten rosyjski atak mieli być obarczeni Ukraińcy.

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8 OBRONA NARODOWA

9-11 SOLIDARNI Z UKRAINĄ

12-13 GOSPODARKA

14-15 PUBLICYSTYKA

16 SPOŁECZEŃSTWO

17 O SZTUCE

18 PROGRAM TV
20 SPORT
KULTURA

Paweł Kryszczak

Albicla.com/PawelKryszczak

Sztab Generalny Sił Zbrojnych Ukrainy informował w niedzielę, że Rosja podczas trwającej od kilku tygodni inwazji straciła już 23 200 żołnierzy. W przypadku sprzętu wojskowego rosyjscy agresorzy utracili do tej pory 1008 czołgów, 2445 pojazdów opancerzonych, 436 systemów artylerii lufowej oraz 151 zestawów artylerii raketowej. Rosjanie stracili ponadto 190 samolotów, 155 helikopterów oraz 77 systemów obrony powietrznej.

Siły Zbrojne Federacji Rosyjskiej prowadzą ofensywne działania w kierunku linii rzeki Doniec oraz wybrzuszenia znajdującego się w pobliżu Siewierodoniecka. Wojska rosyjskie skupiają swoje wysiłki wojenne również na zdobyciu miejscowości Rubiżne oraz Popasna w obwodzie ługańskim. Na kanale Telegram gubernator obwodu ługańskiego Serhij Hajdaj opublikował wezwanie do ewakuacji skierowane do mieszkańców Siewierodoniecka, Lisiczańska i Rubiżnego, póki jest to jeszcze możliwe. W przypadku Popasnej ewakuacja ludności cywilnej musiała zostać wstrzymana ze względu na utratę 29 kwietnia kontaktu z osobami z dwóch autobusów.

Rosyjscy najeźdźcy realizują ponadto uderzenie w kierunku miejscowości Marjinka, Awdijiwka, Łyman oraz Słowiańsk. Przeciwno rosyjskim siłom prowadzącym działania ofensywne Ukraina wystawiła m.

IZIUM \ Kolejny rosyjski generał wyeliminowany

Udane ukraińskie natarcie w obwodzie charkowskim

Siły Zbrojne Ukrainy prowadzą udany kontratak w obwodzie charkowskim, podczas którego spychają wojska rosyjskie w kierunku rzeki Doniec oraz rosyjskiej granicy. W wyniku ukraińskiego ostrzału artyleryjskiego na sztab 2 Gwardyjskiej Armii Pancerniej znajdującej się w pobliżu miejscowości Iziom wyeliminowano m.in. generała majora Andrieja Simonowa.



Rosyjscy najeźdźcy prowadzą uderzenie w kierunku miejscowości Marjinka, Awdijiwka, Łyman oraz Słowiańsk | fot. ALEXANDER ERMOCHENKO/Reuters/Forum

in. kilka brygad pancernych wspieranych przez oddziały zmechanizowane i lekkiej piechoty. W Mariupolu w ciągu ostatnich kilku dni agresorzy rosyjscy prowadzili uderzenie na pozycje ukraińskich obrońców znajdujących się w kompleksie Azowstal-Północ.

Tymczasem Siły Zbrojne Ukrainy prowadzą udane kontrnatarcie w pobliżu Charkowa, spychając wojska rosyjskie. W kolejnym etapie możemy spodziewać się uderzeń wojsk ukraińskich w kierunku rzeki Doniec, a także rosyjskiej gra-

nicy. Zdaniem ekspertów z amerykańskiego Instytutu Badań nad Wojną (ISW) ukraińskie sukcesy na tym kierunku działań wymuszają na Rosjanach ponowne przetrzucenie części swoich sił z okolic miejscowości Iziom na przedmieścia Charkowa.

W okolicach samego Izioma wojska ukraińskie przeprowadziły udany ostrzał artyleryjski rosyjskich pozycji. W wyniku tego ataku miał zostać wyeliminowany m.in. dowódca wojsk radioelektronicznych Federacji Rosyjskiej generał major Andriej Simonow.

Brytyjskie challengery 2 mogą trafić do Polski

WYWIAD \ Nasza propozycja zakłada pozostawienie części tej grupy bojowej w Polsce. Te czołgi będą w pełni wyposażone, obsadzone brytyjskimi załogami z odpowiednią amunicją, gotowe do działania – mówi wiceminister ds. sił zbrojnych Wielkiej Brytanii James Heapey w rozmowie z Maciejem Kożuszką. Cały wywiad ukaże się w tygodniku „Gazeta Polska” w najbliższą środę.

Jak w Wielkiej Brytanii postrzega się rolę Polski zarówno pod kątem pomocy humanitarnej, przyjmowania uchodźców, jak i bycia kluczowym państwem w procesie dostarczania pomocy wojskowej na Ukrainę?

Bohatersko. Dziś w Londynie można usłyszeć tylko pochwały na temat Polski i polskiego rządu. Wczoraj miałem okazję siedzieć podczas debaty w Izbie Gmin obok Liz Truss, szefowej naszego MSZ, i gdy powiedziałem, że udaję się z wizytą do Polski, odpowiedziała, że uwielbia Polaków, mówiła mi o tym, jak doskonale dogaduje się ze swoim pol-

skim odpowiednikiem, ministrem Rauem. Polska jako państwo stanęła na wysokości zadania i to w obliczu zagrożenia, w końcu to wojna za naszą granicą. Jesteście państwem, które przyjmuje zdecydowanie największą liczbę uchodźców, to przez wasze terytorium płynie zdecydowanie największa ilość pomocy militarnej. Pomimo tych wyzwań zrobiliście to, co należało, i to budzi mój podziw. To, co może zrobić Zjednoczone Królestwo, by pomóc Polsce w tych działaniach, to dla nas zaszczyt. Wspo-

magacie Ukrainę olbrzymią ilością uzbrojenia i dzięki wam ogromna międzynarodowa operacja pomocy Ukrainie jest możliwa. Rozumiemy, że to dla Polski wiąże się z ryzykiem, dlatego tym bardziej postawa polskich władz i polskiego społeczeństwa budzi nasz podziw, a Zjednoczone Królestwo jest dumne i wdzięczne, że ma w Polsce wspianego przyjaciela i sojusznika.

Polska potwierdziła, że przekazała swoje czołgi T 72 na Ukrainę. Wielka Brytania zaproponowała mechanizm, w którym brytyjskie

czołgi Challenger 2 mogą zostać przekazane Polsce. Czy mógłby Pan powiedzieć coś więcej o tym, jak będzie wyglądał ten proces?

W Polsce niebawem będą miały miejsce duże ćwiczenia NATO Defender 22. W tych ćwiczeniach ma wziąć udział brytyjska grupa bojowa, w której skład wchodzi eskadry czołgów. Nasza propozycja zakłada pozostawienie części tej grupy bojowej w Polsce. Te czołgi będą w pełni wyposażone, obsadzone brytyjskimi załogami z odpowiednią amunicją, gotowe do działania. W tym momencie Zjednoczone Kró-

lestwo przerzuciło sporą część swoich sił pancernych do wschodniej i północnej Europy, trzy lub cztery eskadry stacjonują także w Estonii. To wynika z naszego poczucia solidarności z naszymi sojusznikami. Według nas to nie jest czas, by siedzieć sobie spokojnie w zachodniej i północnej Europie, z dala od kłopotów. Dla nas to czas, w którym powinniśmy wysłać na Ukrainę czy też do naszych sojuszników na wschodniej flance NATO wszystko to, co mamy i co może okazać się pomocne.



PELOSI SPOTKAŁA SIĘ Z ZEŁENSKIM

DYPLOMACJA \ Przewodnicząca Izby Reprezentantów Stanów Zjednoczonych Nancy Pelosi została przyjęta w weekend w Kijowie przez prezydenta Ukrainy Wołodymyra Zełenskiego. Przywódca ukraiński podziękował USA za pomoc w walce z rosyjską agresją.



PREZYDENT GRUZJI APELUJE DO USA O WSPARCIE

WASZYNGTON \ Prezydent Gruzji Salome Zurbiszvili udała się w weekend do Waszyngtonu z misją zapewnienia jej krajowi wsparcia USA, na wypadek gdyby Rosja próbowała rozszerzyć agresję poza Ukrainę – informuje amerykański „The Hill”.

UE \ Verhofstadt chce usunięcia weta krajowego

Tak opozycja chce świętować 3 maja w europarlamencie

3 maja to jedno z najważniejszych świąt Polaków. Europosłowie opozycji chcą je obchodzić... kolejną debatą w europarlamencie, której tematem będzie nałożenie sankcji na Polskę.

Wiktor Młynarz
Albicla.com/WiktorMlynarz

W poniedziałek w PE rozpocznie się czterodniowa sesja w Strasburgu. W jej trakcie odbędą się ważne debaty z udziałem m.in. premiera Włoch Maria Draghiego, przewodniczącego RE Charlesa Michela i przewodniczącej Komisji Europejskiej Ursuli von der Leyen. Europoseł Zbigniew Kuźmiuk na swoim blogu poinformował, że europosłowie PO i Lewicy, które należą do dwóch największych frakcji w europarlamencie, postanowili uczcić

tę ważną rocznicę kolejną debatą o Polsce i Węgrzech. Opozycyjni europosłowie wprowadzili tę debatę do porządku obrad tak, aby odbyła się tuż po południu 3 maja. Wtedy w Polsce będą trwały uroczyste państwowe obchody rocznicy wprowadzenia pierwszej w Europie konstytucji. Jej tematem mają być trwające od paru lat wysłuchania na Radzie Europejskiej, dotyczące rzekomego łamania przez Polskę i Węgry art. 7 TUE. Debatą ma się zakończyć głosowaniem nad rezolucją. Kuźmiuk zauważył, że jej treść nie jest jeszcze znana, ale nietrudno się domyślić, że nie będzie dla

naszego kraju pozytywna – a dotychczasowe doświadczenie sugeruje, że opozycja będzie domagać się dalszego blokowania środków dla Polski z KPO i unijnego budżetu. Równocześnie grupa EKR demonstracyjnie wycofała się z konferencji w sprawie przyszłości Europy. W wydanym oświadczeniu jej członkowie stwierdzili, że nie podobają im się sposoby wyboru uczestniczących w niej obywateli, a także jej przejrzystość finansowa i proceduralna. Twierdzą, że organizatorzy forsowali, poprzez odpowiedni dobór ekspertów czy interpretacje tzw. rekomendacji obywatelskich,



Znany z polonofobii Guy Verhofstadt nie krył radości z ustaleń konferencji w sprawie przyszłości Europy | fot. Yves Herman/Reuters/Forum

dalszy program zwiększania unijnych uprawnień i centralizacji UE. „Dalszy udział Grupy EKR w konferencji służyłby jedynie legitymacji jej wniosków, co nadałoby tej zmanipulowanej refleksji nad przyszłością Europy znamiona demokratycznego procesu” – napisali. Swojej radości z jej ustaleń nie krył za to znany z polonofobii Guy Verhofstadt. Przekonywał, że obywatele UE chcą zniesienia prawa

weta i zasady jednomyślności, które chronią interesy mniejszych państw członkowskich, a także ponadnarodowych list wyborczych i unijnych sił zbrojnych. „Nie było zgody ani wśród przedstawicieli państw, ani wśród przedstawicieli parlamentów narodowych, ani wśród europosłów, a mimo to ogłosili konsensus wszystkich” – napisał na Twitterze europoseł PiS Zdzisław Krasnodębski.

Rosjanie kontrolują ukraińskich uchodźców

SETÚBAL \ Ukraińscy uchodźcy, którzy trafili do 120-tys. miasta satelickiego Lizbony, skarżą się na lokalny samorząd, który zatrudnił w urzędzie Rosjan popierających Kreml. Rosjanie zmuszali uchodźców do ujawnienia nazwisk członków rodziny i ich miejsca pobytu na Ukrainie oraz robili fotokopie dokumentów.

Portugalski tygodnik „Expresso” ujawnił, że lokalne władze miasta Setúbal pozwoliły, aby obywatele Federacji Rosyjskiej obsługiwali ukraińskich uchodźców w urzędzie miasta i organizowali im pomoc. Wśród grupy Rosjan zatrudnionych przez samorządowców z Portugalskiej Partii Komunistycznej (PCP) znalazł się m.in. b. szef Domu Rosji, stowarzyszenia obywateli FR w Portugalii. Przyjeżdżający do Setúbal Ukraińcy szybko skontaktowali się z ambasadą Ukrainy w Lizbonie, informując, że rosyjskojęzyczni urzędnicy robią fotokopie ich dokumentów i gro-

madzą poufne informacje każdego z uchodźców. Rosjanie wypytywali o krewnych uciekinierów, domagając się danych o miejscu pobytu każdego członka rodziny, w tym informacji o tym, gdzie walczą mężowie i synowie Ukrainek. Krótko po zgłoszeniu dyplomaci skontaktowali się z przedstawicielami PCP w Setúbal. Według ustaleń mediów uchodźcy byli przyjmowani w ratuszu przez urzędniczkę Yulię Khashinę i jej męża Igora Khashina, który nie jest pracownikiem portugalskiej administracji. Mimo tego lider Stowarzyszenia Emigrantów ze Wscho-

du „Edinstvo” miał dostęp do systemów administracji państwowej i wykonywał kserokopie wszystkich dokumentów. Inicjatywy stowarzyszenia Khashina są wspierane przez rosyjską agencję rządową Rosotrudnichestwo i kontrolowaną przez Kreml fundację Russkij Mir. – Trudno zrozumieć, jak to możliwe, że nikt nie weryfikuje, kim są uczestnicy, członkowie organizacji. Nikt nie sprawdza, co robią w kraju i jakie mają poglądy – skomentował przewodniczący Stowarzyszenia Ukraińskich Uchodźców (UAPT) Maksym Tarkivskyy. – Nie rozumiem też, jak to możliwe, że w demokratycznym kraju, jakim jest Portugalia, wciąż istnieje partia komunistyczna. Obecnie PCP w zasadzie popiera wojnę, to niepojęte – dodał Tarkivskyy. Od początku rosyjskiej inwazji na Ukrainę PCP nie wyraża poparcia dla Kijowa. Podczas wystąpienia prezydenta Ukrainy Wołodymyra Zełenskiego w portugalskim parlamencie deputowani PCP demonstracyjnie opuścili salę.

Albicla.com/JoannaKowalkowska
Joanna Kowalkowska

Eksploduje w rosyjskiej elektrowni

SACHALIN \ Ogromny pożar trawi turbinownię elektrowni na Sachalinie. To kolejne w ostatnich tygodniach poważne zniszczenie rosyjskich obiektów kluczowych dla bezpieczeństwa państwa.

W sobotę rano pracownicy dużej elektrowni GRES-2 oraz mieszkańcy wioski Iljinskoje na rosyjskiej wyspie Sachalin usłyszeli przeraźliwy huk, po którym nad zakładem zaczęły unosić się kłęby gęstego dymu. Na miejsce wysłano pięć wozów strażackich, które w ciągu kilku godzin powstrzymały języki ognia. Po południu w zakładzie doszło do drugiego pożaru. Lokalne media podają, że przyczyną zdarzenia był wybuch turbogeneratorsa, a następnie płomienie zajęły dach. Gubernator obwodu sachalińskiego Waleri Limarenko poinformował, że wszyscy pracownicy elektrowni ewakuowali się na własną rękę. Elektrownia na Sachalinie jest jedną z najnowszych centrality w Rosji. Rolę zakładu oddanego do użytku w 2019 r. przejęły już Elektrownia Po-

łudniowosachalińska i elektrownia gazowa w rejonie noglińskim. Eksperci przypominają, że od kilku tygodni w Rosji dochodzi do zniszczeń ważnych obiektów dla bezpieczeństwa państwa. Niepełna dwa tygodnie temu siedem osób zginęło w pożarze instytutu badawczego rosyjskiego ministerstwa obrony w Twerze, zajmującego się m.in. projektowaniem wojskowych systemów nawigacji. Kilka dni później doszło do wybuchu w rosyjskim magazynie ropy naftowej w Brińsku, niedaleko granicy z Ukrainą. W środę doszło do serii wybuchów i pożaru w magazynie amunicji w Biełgorodzie, gdzie składowane jest zaopatrzenie dla rosyjskich jednostek okupujących obwód charkowski.

Albicla.com/JoannaKowalkowska
(jk)

OGŁOSZENIE PŁATNE



Prezes Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa ogłasza nabór wniosków o przyznanie pomocy finansowej na operacje typu „Restrukturyzacja małych gospodarstw” w ramach poddziałania „Pomoc na rozpoczęcie działalności gospodarczej na rzecz rozwoju małych gospodarstw” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 w dniach od 16 maja do 14 lipca 2022 r.

Warunki i tryb udzielania pomocy określa rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 23 października 2015 r. w sprawie szczegółowych warunków i trybu przyznawania, wypłaty oraz zwrotu pomocy finansowej na operacje typu „Restrukturyzacja małych gospodarstw” w ramach poddziałania „Pomoc na rozpoczęcie działalności gospodarczej na rzecz rozwoju małych gospodarstw” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 (Dz. U. z 2020 r. poz. 2096 oraz z 2021 r. poz. 377, 2252).

Pomoc finansowa w ramach poddziałania „Pomoc na rozpoczęcie działalności gospodarczej na rzecz rozwoju małych gospodarstw” może być przyznana rolnikowi, jeżeli m.in.:

- jest posiadaczem samoistnym lub zależnym gospodarstwa rolnego w rozumieniu art. 55³ ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. - Kodeks cywilny (Dz. U. z 2020 r. poz. 1740, 2320 z 2021 r. poz. 1509), obejmującego co najmniej 1 ha gruntów ornych, sadów, łąk trwałych, pastwisk trwałych, gruntów rolnych zabudowanych, gruntów pod stawami lub gruntów pod rowami, lub nieruchomości służącej do prowadzenia produkcji w zakresie działów specjalnych produkcji rolnej w rozumieniu ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz. U. z 2021 r. poz. 266, 1535, 1621) w brzmieniu z dnia 12 grudnia 2014 r., położonych na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, którego wielkość ekonomiczna jest mniejsza niż 13 tys. euro;
- jest obywatelem państwa członkowskiego Unii Europejskiej;
- jest pełnoletni w dniu złożenia wniosku o przyznanie pomocy;
- nie przyznano mu albo przyznano, lecz nie wypłacono mu pomocy finansowej z powodu rezygnacji z tej pomocy, niedopełnienia przez beneficjenta warunków, z zastrzeżeniem których została wydana decyzja o przyznaniu pomocy albo zawarta umowa o przyznaniu pomocy, lub niezłożenia wniosku o płatność:
 - a) w ramach działań „Ułatwianie startu młodym rolnikom”, „Modernizacja gospodarstw rolnych”, „Różnicowanie w kierunku działalności nierolniczej”, „Wdrażanie lokalnych strategii rozwoju” dla operacji, które odpowiadają warunkom przyznania pomocy w ramach działania „Różnicowanie w kierunku działalności nierolniczej”, objętych Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013,
 - b) na objęcie programem operacje typu:
 - „Modernizacja gospodarstw rolnych” w ramach poddziałania „Wsparcie inwestycji w gospodarstwach rolnych” lub
 - „Premie dla młodych rolników” w ramach poddziałania „Pomoc w rozpoczęciu działalności gospodarczej na rzecz młodych rolników”, lub
 - „Premie na rozpoczęcie działalności pozarolniczej” w ramach poddziałania „Pomoc na rozpoczęcie pozarolniczej działalności gospodarczej na obszarach wiejskich”;
- przedłożył biznesplan dotyczący rozwoju gospodarstwa oraz zobowiązał się do zrealizowania tego biznesplanu;
- w gospodarstwie, którego jest posiadaczem, prowadzi w celach zarobkowych, osobiście i na własny rachunek, działalność rolniczą w zakresie produkcji roślinnej lub zwierzęcej, z wyłączeniem chowu i hodowli ryb.

Uznaje się, że rolnik prowadzi działalność rolniczą w celach zarobkowych, jeżeli:

- działalność ta nie jest prowadzona w celach naukowo-badawczych;
- jego:
 - dochody z rolnictwa – stanowią co najmniej 25% jego wszystkich dochodów lub
 - przychody z rolnictwa – stanowią co najmniej 25% wszystkich jego przychodów.

Pomoc przyznaje się w wysokości 60 tys. zł (jednak nie więcej niż równoważność 15 tys. euro) i wypłaca się ją w dwóch ratach:

- I rata wypłacana jest w wysokości 80% całkowitej wartości pomocy (nie więcej niż 48 tys. zł),
- II rata wypłacana jest w wysokości 20% całkowitej wartości pomocy (nie więcej niż 12 tys. zł).

Pomoc przyznaje się na dane gospodarstwo tylko raz.

Pomoc może być przyznana, jeżeli biznesplan przewiduje wydatki dotyczące działalności rolniczej w gospodarstwie lub przygotowania do sprzedaży produktów rolnych wytworzonych w gospodarstwie w kwocie stanowiącej co najmniej 100% kwoty pomocy, w tym inwestycje w środki trwałe o szacunkowej wartości równej co najmniej kwocie stanowiącej 80% kwoty pomocy.

Złożone przez rolników wnioski zostaną poddane ocenie punktowej. Suma uzyskanych punktów będzie decydowała o kolejności przysługiwania pomocy. Formularz wniosku o przyznanie pomocy, formularz biznesplanu oraz formularze załączników wraz z instrukcjami ich wypełniania są dostępne na stronie internetowej Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa www.arimr.gov.pl. Można je również otrzymać w oddziałach regionalnych i biurach powiatowych ARiMR.

Wniosek o przyznanie pomocy składa się do dyrektora oddziału regionalnego Agencji właściwego ze względu na miejsce położenia gospodarstwa, m.in. osobiście, przesyłką rejestrowaną, nadaną w placówce pocztowej operatora wyznaczonego w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 23 listopada 2012 r. – Prawo pocztowe (Dz. U. z 2020 r. poz. 1041, 2320).

Wniosek o przyznanie pomocy wraz z załączoną do wniosku dokumentacją może być złożony w formie dokumentu elektronicznego na elektroniczną skrynkę podawczą w rozumieniu art. 3 pkt 17 ustawy z dnia 17 lutego 2005 r. o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne (Dz. U. z 2021 r. poz. 2070), zgodnie z trybem określonym w art. 42b ustawy z dnia 20 lutego 2015 r. o wspieraniu rozwoju obszarów wiejskich z udziałem środków Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020 (Dz. U. z 2021 r. poz. 2137, z 2022 poz. 88).

Zgodnie z art. 147 ust. 2 i 3 oraz art. 155 ustawy z dnia 18 listopada 2020 r. o doręczeniach elektronicznych doręczenie korespondencji na elektroniczną skrynkę podawczą ePUAP, jest równoważne w skutkach prawnych z doręczeniem na elektroniczny adres do doręczeń do czasu zaistnienia obowiązku stosowania przez Agencję ustawy o doręczeniach elektronicznych.

Informacje na temat poddziałania „Pomoc na rozpoczęcie działalności gospodarczej na rzecz rozwoju małych gospodarstw” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 udzielane są w punktach informacyjnych w siedzibach biur powiatowych i oddziałach regionalnych ARiMR (adresy znajdują się na stronie www.arimr.gov.pl) i pod numerem bezpłatnej infolinii 800 38 00 84.

NATOWSKIE WYDATKI NA OBRONNOŚĆ

SZCZYT W NEWPORT \ Osiem państw należących do Sojuszu Północnoatlantyckiego wypełniło zobowiązania dotyczące wydawania na cele obronne co najmniej 2 proc. PKB. Jest to o jeden kraj mniej w porównaniu z 2020 r. Wśród państw realizujących postanowienia szczytu z Newport znalazły się m.in. USA, Wielka Brytania, Turcja oraz Rumunia.



Rosja w 2021 r. przeznaczyła na obronność 65,9 mld dol., co stanowi 4,1 proc. PKB tego kraju | fot. Sergei Fadeichev/TASS/Forum

RAPORT \ Rosja zbroiła się przed inwazją na Ukrainę

Rekordowe wydatki na zbrojenia na świecie

Z najnowszego raportu Sztokholmskiego Międzynarodowego Instytutu Badań nad Pokojem (SIPRI) możemy się dowiedzieć, że światowe wydatki na cele obronne w roku 2021 osiągnęły rekordowy poziom 2,11 bln dol. USA, Chińska Republika Ludowa, Indie, Wielka Brytania oraz Federacja Rosyjska odpowiadają aż za 62 proc. wydatków zbrojeniowych na świecie.

Paweł Kryszczak

W roku 2021 na świecie wydatki na cele obronne wzrosły o 0,7 proc. w porównaniu z 2020 r. Globalne zwiększenie budżetów obronnych do poziomu 2,11 bln dol. miało miejsce mimo trwającej pandemii oraz problemów gospodarczych, jakie wywołał koronawirus.

Wydatki na obronność Stanów Zjednoczonych wyniosły w ubiegłym roku 801 mld dol., co stanowi 3,5 proc. PKB kraju. Tym samym budżet obronny odnotował spadek o 1,4 proc. w porównaniu z 2020 r., co wynikało m.in. z wysokiej inflacji w USA.

W latach 2012–2021 USA zwiększyły wydatki na badania i rozwój nowych technologii wojskowych o 24 proc. W tym samym czasie zmniejszono o 6,4 proc. wydatki na sprzęt wojskowy. – Z rosnących funduszy na badania i rozwój wynika, że Stany Zjednoczone skupiają się na technologiach wojskowych nowej generacji. Waszyngton wielokrotnie podkreślał, że chce zachować techno-

logiczną przewagę wojska amerykańskiego nad strategicznymi rywalami – zauważa Alexandra Marksteiner z programu wydatków wojskowych i produkcji uzbrojenia SIPRI.

Chiny posiadające drugi największy na świecie budżet obronny wydają na cele zbrojeniowe 293 mld dol. Pekin zwiększył swoje wydatki o 4,7 proc. w stosunku do 2020 r. Chińska Republika Ludowa już od 27 lat co roku zwiększa swój budżet obronny.

Na podium znalazły się też Indie, które na cele obronne przeznaczyły w ubiegłym roku 76,6 mld dol. Jest to wzrost o 0,9 proc. w porównaniu z rokiem 2020 i aż 33 proc. w porównaniu z 2012 r. Rząd w New Delhi w ramach programu Make in India stawia na sprzęt wojskowy z rodzimego przemysłu obronnego. W ubiegłym roku aż 64 proc. zamówień na cele obronne trafiło do indyjskiego przemysłu zbrojeniowego.

Z kolei na czwartym miejscu uplasowała się Wielka Brytania, która zwiększyła swoje wydatki na cele obronne o 3 proc. w po-

równaniu z rokiem 2020. Tym samym budżet obronny Wielkiej Brytanii wynosi 68,8 mld dol., czyli około 2,2 proc. PKB kraj ten przeznacza na obronność.

Rosja zwiększyła swoje wydatki wojskowe o 2,9 proc. w 2021 r. i osiągnęła pułap 65,9 mld dol. W tym samym czasie gromadziła coraz więcej swoich wojsk przy granicy z Ukrainą. Był to trzeci rok z rzędu, kiedy zwiększono wydatki na obronność, a w 2021 r. osiągnęły one 4,1 proc. PKB.

– Wysokie dochody z ropy i gazu pomogły Rosji zwiększyć wydatki wojskowe w 2021 r. Rosyjskie wydatki wojskowe spadły w latach 2016–2019 w wyniku niskich cen energii w połączeniu z sankcjami w odpowiedzi na aneksję Krymu przez Rosję w 2014 r. – powiedziała Lucie Béraud-Sudreau, dyrektor programu wydatków wojskowych i produkcji uzbrojenia SIPRI.

Dla porównania Ukraina od 2014 r. zwiększyła swój budżet obronny aż o 72 proc. W roku 2021 wydatki na obronność wyniosły w tym kraju 5,9 mld dol., co stanowi 3,2 proc. PKB tego kraju.

RYNKI \ Bojkot towarów i firm

Nie finansujemy rosyjskiej wojny!

Od początku inwazji Rosji na Ukrainę trwa bojkot rosyjskich towarów, a także firm, które mimo rosyjskiego barbarzyństwa zdecydowały się zostać i prowadzić działalność w Rosji. Ważne jest, byśmy konsekwentnie i aktywnie w tym bojkocie uczestniczyli. Dane banku PKO pokazały, że obroty bojkotowanych firm spadają. Pamiętajmy, że każda złotówka, która nie trafi do Rosji, może oznaczać ocalone życie Ukraińca. Niecałą złotówkę kosztuje bowiem wyprodukowanie karabinowego naboju. Dlatego bojkot naprawdę ma sens.

Jarosław Molga

Bojkot rosyjskich produktów był całkowicie oddolny i pojawił się praktycznie w momencie rozpoczęcia przez Rosję wojny. Pierwszą inicjatywą, która obiegła Polskę internetem i pocztą pantoflową, była rezygnacja z kupowania rosyjskich i białoruskich produktów. Białoruskich, dlatego że od samego początku Łukaszenka dał pełne poparcie rosyjskiej inwazji i czynnie do dziś wspiera Rosjan. Przypomnijmy, że kody kreskowe produktów z Rosji zaczynają się od 460 do 469. Kody kreskowe produktów białoruskich zaczynają się od 481.

Najczęściej jednak już takich produktów nie znajdziemy. Sieci handlowe, biorąc przykład z konsumentów, same zdecydowały o wycofaniu ich z oferty. Sieci handlowe Biedronka, Netto, Stokrotka, Carrefour, Aldi, Topaz i Rossmann zrobili to już pod koniec lutego.

Klienci omijają

Bojkotem natychmiast objęto nie produkty, ale sieci handlowe, które pozostały w Rosji. To przede wszystkim trójka francuskich sieci: Leroy Merlin, Decathlon i Auchan. Sieci do momentu rosyjskiej inwazji bardzo w Polsce popularne. Kiedy okazało się, że nie wycofują się z Rosji, Polacy przestali w tych sieciach kupować. Przypomnijmy, że nie chodzi jedynie o pozostanie w kraju będącym agresorem, ale o wykorzystanie wojny do powiększenia swojego udziału w rynku. Świadczą o tym wewnętrzne pisma, które ujrzały światło dzienne. Okazało się, że właściciel Leroy Merlin, czyli grupa Adeo, korzystając z tego, że konkurencja wycofuje się z Rosji, zdecydowała nie tylko o pozostaniu, lecz także o zwiększeniu dostaw na rosyjski rynek, by przejąć jak największy kawałek rynkowego tortu. Jednocześnie okazało się, że Francuzi zdecydowali się odciąć pracowników ukraińskiej filii Leroy Merlin od wewnętrznego



Każdy bojkot wpływający na osłabienie rosyjskiego agresora ma sens | fot. Michał Dubiel/Forum

systemu komunikacji korporacyjnej. Szefowa HR ukraińskiej filii koncernu Ludmiła Dziuba stwierdziła, że Leroy Merlin pozbawił w ten sposób 800 ukraińskich pracowników możliwości niesienia pomocy humanitarnej i medycznej tym spośród nich, którzy tego potrzebowali. Zaraz potem świat obiegły zdjęcia zrównanego z ziemią przez bombardowania sklepu Leroy Marlin w Ukrainie. To uzmysłowiło wszystkim, że władze koncernu liczą tylko pieniądze i chcą wykorzystać wojnę dla ich pomnożenia, godząc się na straty nie tylko wizerunkowe.

Warto to przypomnieć, ponieważ bojkot tych francuskich sieci przynosi efekty i należy go kontynuować. O tym, że jest skuteczny, już na początku marca informowało PKO, podając dane, z których wynikało, że liczba i wartość płatności kartą w tych sklepach zdecydowanie się zmniejszyła. W połowie kwietnia wciąż trzy francuskie sklepy miały mniej klientów. W tym także Decathlon. Ta sieć sportowych sklepów, choć jest w tym samym koncernie, wycofała się z Rosji. Wynikało to jednak jedynie z faktu braku możliwości zapewnienia dostaw do sklepów w Rosji.

Warto zwrócić uwagę, że bojkot konsumencki francu-

skich sieci zdaniem analityków rynku jest nielicznym, który realnie działa. Z reguły bowiem bojkoty ogłaszane w internecie kończyły się... na internecie. Tym razem jest inaczej – spada liczba klientów i wielkość obrotów.

Dlatego ważne jest, by ten bojkot utrzymać. Osłabienie ekonomicznej siły koncernu w Polsce w jakiś sposób odbije się na możliwościach koncernu w Rosji. A każda złotówka, która nie trafi w taki czy inny sposób do Rosji, może uratować życie. Koszt wyprodukowania amunicji karabinowej czy pistoletowej to kilkadziesiąt groszy za sztukę. Nawet więc jedna niewydana złotówka ma jak najbardziej sens! Firm pozostających w Rosji jest oczywiście więcej. Ich listę można znaleźć np. tu: <https://niezalezna.pl/435013-te-firmy-nadal-nie-wycofaly-sie-z-rosji-portal-niezalezna-pl-i-filarybiznesu-pl-przygotowaly-liste-zaktualizowane>. Pod presją kolejne firmy się wycofują lub sprzedają swoje udziały w rosyjskich filiach, jak np. Cersanit.

Rosjanie uciekają

Bojkot rosyjskich towarów, firm, które w Rosji robią interesy i firm z rosyjskim kapitałem, ma sens także dlatego, że zmusza rosyjski kapitał do wycofywania się

z biznesu w Polsce. Przykładem jest firma pożyczkowa Vivus. Bojkot wymusił zmiany kapitałowe w spółce. Umowa sprzedaży Vivusa została podpisana w połowie kwietnia w Rydze. Jej rosyjski udziałowiec Oleg Bojko nie chciał sprzedawać spółki, ale według „Pulsu Biznesu” przekonał go argument, że w przeciwnym razie rząd zamrozi jego akcje. Sprzedaż została przeprowadzona poprzez tzw. wykup menedżerski.

Warto nadmienić, że Komisja Nadzoru Finansowego od dawna przyglądała się Vivusowi, który mocno się reklamował, ale Vivus nie miał i nawet nie starał się o licencję małej instytucji płatniczej (status taki ma np. Wonga czy Provident). Gdy mowa o rynku finansowym, to w polskim sektorze bankowym nie ma podmiotu, który spełniałby szeroko rozumianą sieć powiązań z Rosją lub Białorusią.

Inaczej skończyła się sprawa biura podróży TUI. Tu także presja spowodowała ruchy kapitałowe. Tyle że miały one jedynie okazać się pozorne. Oligarcha Aleksiej Mordaszow sprzedał bowiem udziały w TUI. Nabywcą okazała się spółka, której głównym akcjonariuszem jest jego żona. Dodatkowo nie wiadomo jeszcze, czy transakcja sprzedaży została prawidłowo przepro-

wadzona. W Polsce internauci nawołują do bojkotu tego biura podróży.

Jak widać sama groźba bojkotu lub sankcji powoduje presję, która zmusza kapitał rosyjski do ucieczki bądź podejmowania działań, które mają na celu ukrycie prawdziwego pochodzenia kapitału. To także ma swoją wartość. Zamiast zarabiać, Rosjanie zajmują się uciekaniem i ukrywaniem swojej roli w firmach.

Polski rząd niedawno wprowadził własną listę sankcyjną. Jest to uzupełnienie listy unijnej i odnosi się ona do oligarchów i firm rosyjskich prowadzących realne interesy na terenie naszego kraju. Pierwsza polska lista sankcyjna miała 50 pozycji. Na liście znalazło się 35 firm i 15 osób, prowadzących „realne interesy na terenie Polski”. Lista będzie sukcesywnie uzupełniana w miarę odkrywania powiązań z rosyjskim kapitałem bądź zmian kapitałowych, do jakich będzie dochodzić w przyszłości.

Inni to nie my

Wśród wielu opinii dotyczących bojkotu konsumentckiego czy wprowadzania sankcji na rosyjskie produkty, firmy czy firmy prowadzące w Rosji interesy można znaleźć liczne stwierdzenia, że to niewiele daje, nie ma znaczenia. Część z takich opinii jest wprost produkowana przez rosyjskie trolle (jak określa się wysyłających fałszywe treści internautów), część jednak wynika z przekonania. To przekonanie jest błędne, ponieważ po pierwsze politycy, ale także biznes działa pod presją opinii publicznej. Im ta presja jest większa, tym większy jest przymus podejmowania decyzji zgodnych z oczekiwaniami społecznymi. Bojkot, nawet jeśli dotyczy niewielkich kwot, ale jest liczny, daje ekonomiczne skutki (czytaj: straty bojkotowanych firm). Po drugie nawet jeśli inni nie widzą w tym sensu, to nie oznacza, że my musimy myśleć tak samo. Inni to nie my! Każdy sposób na osłabienie rosyjskiego agresora ma sens!

WSPARCIE ZBROJENIOWE DLA UKRAINY \ Premier Mateusz Morawiecki podał, że do tej pory nasz kraj udzielił pomocy wojskowej o wartości 7 mld zł

Polska broń pomaga walczyć Ukrainie

Od początku rosyjskiej agresji było wiadomo, że pomoc Ukrainie musi przebiegać sprawnie i dwutorowo. Z jednej strony należało udzielić niezbędnego wsparcia tym, którzy zdołali uciec przed wojną. Z tego zadania Polska wywiązała się wzorowo, przyjmując ponad 3 mln Ukraińców. Z drugiej doskonale zdawano sobie sprawę, że Ukraina walczy nie tylko o swoją suwerenność, lecz także broni całej Europy przed rosyjskim totalitaryzmem. Stąd decyzja o sukcesywnym dozbrajaniu ukraińskiej armii. Czołgi, wyrzutnie pocisków, granatniki, amunicja, kamizelki, środki ochrony – tego typu sprzęt trafił w ostatnich tygodniach z Polski na Ukrainę. Do tego Ukraińcy wykorzystują polskie uzbrojenie, które wcześniej dostarczono tamtejszej armii, m.in. drony.

Konrad Wysocki

Z punktu widzenia Rosji sprawa była prosta. Szybka inwazja, podbicie strategicznych terenów, obalenie rządu w Kijowie i zainstalowanie w jego miejsce marionetek, sterowanych zza biurka na Kremlu. Przeciągnięcie Ukrainy na swoją stronę, zdławienie jej prozachodnich aspiracji i powiększenie swojej strefy wpływów. O innym scenariuszu nie było mowy. Wszakże, zdaniem Kremla, ukraińska armia była zbyt słaba, by postawić się potęgze Rosji. Z biegiem czasu okazało się, że – niestety – podobnie myślało kilka krajów w Europie. I choć w aspekcie politycznym reakcja Zachodu na rozpoczęcie rosyjskiej inwazji była natychmiastowa, o tyle w kwestii dozbrojenia ukraińskiej armii nie było całkowitej jednomyślności. O tym, jak powinno działać się w takiej sytuacji, pokazała postawa Polski, która natychmiast ruszyła z pomocą wojskową dla Ukrainy, namawiając do tego samego inne kraje. W przypadku konfliktu zbrojnego, w dodatku toczącego się tuż za naszą granicą, kwestia zbrojeń i wsparcia wojskowego jest bardzo delikatna. Takie sprawy lubią przysłowiową ciszę, dlatego o większości decyzji dowiadaliśmy się już po ich realizacji. Nie liczy się jednak sposób działania, lecz jego cel. A ten jest znany od początku inwazji – Ukraina broni nie tylko swojej niepodległości, lecz także całej Europy przed neoimperializmem Rosji. Bo o tym, że po podbiciu Ukrainy armia Putina poszłaby dalej, nie trzeba nikogo przekonywać.

Polskie pioruny uderzają w agresora

O istniejącej groźbie inwazji na Ukrainę oraz jej możliwych scenariuszach przekonywano od kilku miesięcy. Nie czekając na rozwój wypadków, polski rząd na początku lutego br. przyjął złożoną na wniosek szefa



Z nieoficjalnych informacji wynika, że na Ukrainę mogło trafić ponad 200 czołgów T-72 z Polski | fot. Wikipedia/d

MON Mariusza Błaszczaka uchwałę o pomocy Ukrainie. Dokument zakładał dostarczenie Kijowowi przenośnych przeciwlotniczych zestawów rakietowych (PPZR) Piorun oraz amunicji. To najnowocześniejsze polskie uzbrojenie w swojej klasie, będące następcą zestawów PPZR Grom. Przeznaczone są do zwalczania nisko lecących statków powietrznych, samolotów, śmigłowców oraz dronów. Zasięg działania PPZR Piorun to 6,5 km. Cały zestaw waży niewiele ponad 16 kg i jest obsługiwany przez jednego żołnierza. Prędkość maksymalna wystrzelonego pocisku to 660m/s.

25 lutego, dzień po rozpoczęciu agresji, minister obrony poinformował o realizacji dostaw amunicji na Ukrainę. W kolejnych konwojach znalazły się też przenośne wyrzutnie Piorun, kamizelki kuloodporne, hełmy oraz następne partie amunicji. 26 lutego szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego (BBN)

Paweł Soloch zapowiedział, że Polska nadal będzie dostarczać niezbędną broń, w tym zestawy Piorun, oraz amunicję.

Już na początku marca potwierdzono, że dostarczone przez Polskę zestawy są wykorzystywane przez ukraińską armię do działań bojowych przeciwko rosyjskiemu najeźdźcy. Z informacji przekazanych przez ukraińską Gwardię Narodową wynika, że 6 marca dwa pociski wystrzelone z piorunów strąciły w rejonie Charkowa rosyjski samolot bombowy Su-34. Dzień wcześniej broń miała zestrzelić rosyjski śmigłowiec Mi-24. Doniesienia te dowodzą wysokiej skuteczności piorunów na polu walki. Chwała je również ukraińscy żołnierze, którzy w sieci zamieszczają krótkie wideo, opisując działania na froncie. Polskie pioruny znalazły się w czołówce precyzyjnego uzbrojenia wykorzystywanego przez żołnierzy na Ukrainie, obok amerykańskich wyrzutni Jave-

lin i Stinger, które także dowiodły swojej klasy podczas trwającej wojny.

Wsparcie z powietrza

W kwestii uzbrojenia wykorzystywanego przez Ukraińców dużo mówi się też o skuteczności tureckich dronów Bayraktar. O bezzałogowcach powstała nawet piosenka o takim samym tytule, do której klipem stały się zdjęcia przedstawiające efekty uderzenia tego typu bronią. To właśnie bayraktary pomogły zatopić rosyjski krążownik „Moskwa”, odwracając uwagę nawigatorów, dzięki czemu jednostka została precyzyjnie trafiona pociskami manewrującymi Neptun. Warto jednak zauważyć, że od kilku lat ukraińska armia korzysta również z polskich systemów bezzałogowych. Chodzi o drony rozpoznawcze FlyEye. Bezzałogowiec może być stosowany do obserwacji pola walki, kierowania artylerią, retransmisji sygnału, patrolowa-

nia granic lub monitoringu infrastruktury krytycznej. Dron FlyEye ma długość 1,8 m. Jego masa startowa to 12 kg. Osiąga prędkość do 120 km/h. Zasięg łączy do 50 km. Szacunkowy czas lotu obliczono na 2,5 godziny. Z krótkich materiałów wideo, zamieszczonych w sieci, wynika, że w trakcie obecnej wojny drony FlyEye odpowiadają m.in. za naprowadzanie ukraińskiej artylerii na rosyjskie cele.

Ukraińcy korzystają też z polskiej amunicji krążącej – Warmate. Świadczą o tym zdjęcia z pola walki opublikowane kilka dni temu w internecie. „Warmate stanowi alternatywę dla przeciwpancernych pocisków kierowanych PPK, posiadając zdolność do operowania w znacznie większym promieniu, pozwalając na wykrycie i obserwację potencjalnego celu w relatywnie dużym komforcie czasowym (czas lotu platformy powietrznej to 70 minut)” – wskazuje producent na

swojej stronie. Polskie dro-
nykamikadze mogą z po-
wodzeniem niszczyć m.in.
czołgi. Zasięg amunicji krą-
żącej to 30 km. Prędkość
operacyjna to ok. 80 km/h.
W trybie ataku dochodzi ona
do 150 km/h.

Komary gryzą Rosjan

RPG-76 Komar to granat-
nik przeciwpancerny, wy-
korzystujący wyrzutnię jed-
norazowego użytku. Masa
pocisku to 1,78 kg. Prędkość
początkowa oscyluje wo-
kół 145 m/s. Zasięg w przy-
padku celów ruchomych
to 150 m, nieruchomych
– 200 m. Przebijalność pan-
cerza to 300 mm. W latach
1983–1995 wyprodukowano
ponad 100 tys. tego typu gra-
natników. Od wielu lat były
nieużywane w polskiej ar-
mii. Noszono się z zamiarem
ich utylizacji. Teraz okazuje
się, że służą ukraińskim od-
ziałom podczas trwającej
wojny. Z podanych informa-
cji wynika, że na Ukrainie
może znajdować się nawet
25 tys. polskich komarów.
Podobnie jak w przypad-
ku innych typów uzbroje-
nia o tym, że są one obec-
ne na Ukrainie, dowiedzie-
liśmy się z zamieszczanych
w sieci nagrań i zdjęć. Na
jednym z wideo, datowa-
nym na 12 marca, widać, jak
Ukraińcy szkolą się z obsłu-
gi granatnika. W podpisie
do nagrania wskazano, że
broń została wyprodukowa-
na w Polsce w znacznych ilo-
ściach podczas tzw. zimnej
wojny. I choć tego typu gra-
natniki nie są zbyt skuteczne
w przypadku obecnie uży-
wanych przez Rosję czołgów,
mogą stanowić dobrą alter-
natywę w przypadku rażenia
celów lekko opancerzonych.

Po cichu, lecz skutecznie

Wokół kwestii dostarczenia
Ukrainie ciężkiego uzbroje-
nia narosło wiele kontrower-
sji, niedomówień i dezinforma-
cji. Podawano sprzeczne
informacje, m.in. na te-
mat przekazania myśliwców
przez Polskę. W Niemczech
tygodniami poddawano
w wątpliwość sens dozbroje-
nia ukraińskiej armii w cięż-
ki sprzęt. Straszono włącze-
niem się NATO w ukraińsko-
rosyjski konflikt i odwetem
Kremla. Część polityków
wskazywała, że skoro Ukra-
ina dzielnie broni się bez
szerokiego dostępu do tego
typu uzbrojenia, to po co de-
cydować się na taki krok.

Przeciwnikiem takiego my-
ślenia od początku była Pol-
ska. Zamiast pustosłowia
polski rząd pracował nad
tym, by jak najszerzej do-
zbroić Ukrainę, jednocześnie
nie zaburzając własnych

zdolności obronnych. Pre-
mier Mateusz Morawiecki,
pytany o kwestię myśliw-
ców dla Ukrainy, wskazał,
że temat ten jest zamknię-
ty. Przyznał jednocześnie, że
Polska przekazała tamtejszej
armii czołgi. Ze względów
bezpieczeństwa nie ujawni-
ono ilości. Wiadomo jed-
nak, że chodzi o czołgi T-72,
które od początku były bra-
ne pod uwagę przy okazji
ewentualnego wsparcia dla
Ukrainy. To konstrukcja bar-
dzo dobrze znana tamtej-
szej armii, przez co odchodzi
kwestia szkoleń z użytkowa-
nia sprzętu. Z nieoficjalnych
informacji wynika, że na
Ukrainę mogło trafić ponad
200 czołgów z Polski.

Swoje czołgi T-72 oraz bo-
jowe wozy piechoty wysła-
ły na Ukrainę również Cze-
chy. Nieoficjalnie wiadomo,
że na taki krok zdecydo-
wała się również Słowacja,
która wcześniej dozbroiła
Kijów systemem rakieto-
wym S-300. Swoje wsparcie
w postaci ciężkiego sprzę-
tu wreszcie zaoferowały
również Niemcy. Wynika to
z ustawy przegłosowanej
zdecydowaną większością
w miniony czwartek w Bun-
destagu. Wiadomo, że do Ki-
jowa trafią m.in. niemieckie
samobieżne systemy prze-
ciwlotnicze Gepard oraz wo-
zy bojowe Marder.

Historyczna pomoc

Polska udzieliła Ukrainie
pomocy wojskowej o wa-
rtości ok. 7 mld zł – wskazał
kilka dni temu premier Ma-
teusz Morawiecki. – Ukra-
ina broni się za nas, za Eu-
ropę, za wolność. Walczy
o pokój w Europie i z tego
niech wszyscy zdają sobie
cały czas świadomość – do-
dał szef rządu. O znacze-
niu przekazywanego Ukra-
inie uzbrojenia wielokrotnie
przekonywał także prezy-
dent tego kraju, Wołodymyr
Zełenski. – Dostarczenie
naszemu krajowi niezbęd-
nej broni, teraz, gdy jej po-
trzebuję, jest zbawieniem
nie tylko dla Ukraińców, ale
dla całej Europy – wskazał
w czwartek ukraiński przy-
wódca. – Jestem wdzięczny
tym partnerom, którzy to ro-
zumieją i pomagają przeko-
nać innych – dodał Zełenski.

Wielki wymiar współpracy

Wojna na Ukrainie pocią-
gnęła za sobą szereg decyzji,
które będą miały wpływ nie
tylko na kwestię bezpieczeń-
stwa geopolitycznego, lecz
także na zdolności obron-
ne NATO i państw go two-
rzących. Wsparcie dla Kijo-
wa jest częścią całego syste-
mu zbrojeń. Słowacja, która
przekazała Kijowowi rakiety



Polskie pioruny znalazły się w czołowiec precyzyjnego uzbrojenia wykorzystywanego przez żołnierzy na Ukrainie, obok amerykańskich wyrzutni Javelin i Stinger | fot. Wikipedia/d

S-300, otrzymała w ramach
rotacyjnego rozmieszczenia
systemy Patriot. W Polsce,
która obok Stanów Zjedno-
czonych i Wielkiej Brytanii
najszerzej pomaga Ukrainie
w kwestiach zbrojeniowych,
też czasowo rozmieszczono
dwie baterie Patriotów. Z ko-
lei Wielka Brytania zdecydo-
wała się przerzucić do na-
szego kraju system Sky Sa-
bre. Ponadto, w celu uzupeł-
nienia luki po dostarczeniu
na Ukrainę czołgów T-72,
Polska otrzyma brytyjskie
czołgi Challenger 2. Z du-
żą dozą prawdopodobień-
stwa można stwierdzić, że
w związku z trwającą woj-
ną polska pomoc dla Ukra-
iny nie ustanie, a co za tym
idzie – można spodziewać się
decyzji o kolejnych przerzu-
tach strategicznego uzbroje-
nia do naszego kraju.

W związku z napiętą sytu-
acją bezpieczeństwa Polska
prowadzi również działa-
nia zmierzające do szybsze-
go pozyskania zamówione-
go w USA uzbrojenia. Chodzi
m.in. o rakiety Patriot (w ra-
mach umowy z 2018r.), sys-
temy HIMARS czy myśliwce
F-35. Warto podkreślić, że
już w tym roku do Polski do-
trą pierwsze czołgi Abrams.
Docelowo polska armia bę-
dzie dysponować 250 tego ty-
pu czołgami w najnowocze-
śniejszej wersji SEPv3. Nie-
dawno podpisano też umo-
wę na dostawę zestawów
raketowych krótkiego zasię-
gu w ramach programu Na-
rew. Kluczowe jest bowiem
maksymalne wzmocnienie
wschodniej flanki w taki spo-
sób, by skutecznie odstraszyć
rosyjskiego agresora. W tej
kwestii opracowywana jest

też specjalna strategia, która
ma zostać ogłoszona podczas
czerwcowego szczytu NATO
w Madrycie. Bardzo praw-
dopodobne, że w jego trak-
cie zostanie podjęta też de-
cyzja o przyłączeniu dwóch
kolejnych krajów do Sojuszu
– Finlandii i Szwecji.

Kontynuować pomoc

Zdaniem zachodnich eks-
pertów wojna na Ukrainie
może potrwać miesiące,
a nawet lata. W zależności
od rozwoju sytuacji konflikt
może przybierać różne sce-
nariusze, umacniać się lub
tracić na sile. Trudno przy-
puszczać, by Rosja tak ła-
two zrezygnowała z Ukra-
iny. Tym bardziej że do tej
pory, przez ponad dwa mie-
siące walk, agresor nie od-
niósł żadnych strategicz-
nych sukcesów. Armia FR
straciła ponad 20 tys. żoł-
nierzy i tysiące sztuk sprzę-
tu oraz uzbrojenia. Wojsko
Putina wetuje jednak poraż-

ki na froncie mordowaniem
ludności cywilnej. Ukraińcy
dzielnie stawiają opór, ale
bez kontynuowania szero-
kiego wsparcia zbrojeniowe-
go ze strony Zachodu będzie
to coraz trudniejsze. Wbrew
niektórym opiniom Rosja
nie zademonstrowała jesz-
cze pełni swoich zdolności
w tej wojnie i bardzo szybko
może przejść z jednej ofen-
sywy w drugą. Warto o tym
pamiętać, gdyż to od wyni-
ku tej wojny będzie zależa-
ło bezpieczeństwo Europy
w najbliższych latach, a być
może dekadach. Wspierając
Ukrainę, walczymy także
o naszą wolność i suweren-
ność. Polska doskonale to ro-
zumie. Dla nas i całego kon-
tynentu równie ważne jest,
że podobnie myślą inne kra-
je, a te, które jeszcze do nie-
dawna zastanawiały się, czy
dać Putinowi entę szansę,
ostatecznie porzuciły tę bez-
myślną strategię.

OGŁOSZENIE PŁATNE



**KRAJOWY OŚRODEK WSPARCIA ROLNICTWA,
ODDZIAŁ TERENOWY W OLSZTYNIE**

ogłasza, przetarg (IV) ustny (licytacja) nieograniczony na sprzedaż nie-
ruchomości gruntowej niezabudowanej, zlokalizowanej w sąsiedztwie
drogi krajowej 51 Olsztyn – Dobrze Miasto. Nieruchomości położona
jest w woj. warmińsko-mazurskim, pow. olsztyński, gmina Dobrze Mia-
sto, obręb Barcikowo:

Barcikowo – działki nr **499, 500** o łącznej powierzchni 1,5651 ha. Cena
wywoławcza nieruchomości: 600 500,00 zł.

Przetargi odbędą się w dniu **14 czerwca 2022 roku, o godz. 10:00**
w siedzibie Oddziału Terenowego Krajowego Ośrodka Wsparcia
Rolnictwa w Olsztynie, ul. Głowackiego 6, sala 34.

Szczegółowe informacje o nieruchomości oraz pełną treść ogłoszenia
można uzyskać w Siedzibie Oddziału Terenowego KOWR w Olsztynie,
ul. Głowackiego 6, tel. 89 52 48 838 lub Biuletynie Informacji Publicznej
KOWR na stronie internetowej: www.kowr.gov.pl.



fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

W MARCU WIĘCEJ PASAŻERÓW NIŻ PRZED PANDEMIA

KOLEJ \ Z pasażerskich usług przewoźników kolejowych skorzystało w marcu tego roku 28,42 mln pasażerów. To o 270 tys. więcej niż w marcu 2019 r., czyli przed pandemią – poinformował Urząd Transportu Kolejowego. Marcowy wynik jest najwyższym miesięcznym rezultatem od stycznia 2020 r.

PIENIĄDZE \ Ceny towarów i usług konsumpcyjnych w kwietniu wzrosły o 12,3 proc.

Szczyt inflacji jeszcze przed nami

Inflacja jest trudna do opanowania – przyznał premier Mateusz Morawiecki, ale obniżka podatków powinna złagodzić jej skutki. Rząd będzie się starał utrzymywać działania antyinflacyjne, żeby złagodzić problem wysokich cen dla Polaków – zapewnił szef rządu.

Lucyna Piwowarska

Główny Urząd Statystyczny podał, że ceny towarów i usług konsumpcyjnych w kwietniu wzrosły rok do roku o 12,3 proc., a w porównaniu z poprzednim miesiącem o 2 proc. Jest to najwyższy wynik od 1998 r. Szczyt inflacji jednak przed nami. Jak twierdzą analitycy ING, inflacja sięgnie nawet 13–15 proc. w skali roku i przypadnie na połowę br. oraz na początek 2023 r.

Jednocyfrowe odczyty wskaźnika zobaczymy dopiero w pierwszej połowie 2023 r. Zdaniem ekspertów ING perspektywy powrotu inflacji w okolice celu inflacyjnego NBP, czyli 2,5 proc., należy odłożyć na co najmniej drugą połowę 2024 r. Tego samego zdania są również inni ekonomiści. Polski Instytut Ekonomiczny wskazał,

że szybko drożeje żywność. W kwietniu tempo wzrostu przyspieszyło z 9,3 proc. do 12,7 proc.

Wyższe koszty surowców energetycznych prowadzą do podwyżek cen towarów przemysłowych. Paweł Borys, szef Polskiego Funduszu Rozwoju, stwierdził, że w efekcie w najbliższych kilku miesiącach prawdopodobna będzie dwucyfrowa dynamika cen z możliwym szczytem w trzecim kwartale. – Plące gonią inflację, a inflacja goni plące – dodał.

– Inflacja to bardzo poważny problem gospodarczy i nie można sobie z nim poradzić w sposób prosty – powiedział premier. Poprzednie epoki inflacyjne w gospodarkach zachodnich potrafiły trwać po kilka lat. – Będziemy starali się w taki sposób utrzymywać nasze działania antyinflacyjne, żeby złagodzić problem inflacyjny dla Polaków – podkreślił Morawiecki.



Kolejny wzrost inflacji w kwietniu to w dużej mierze konsekwencje wybuchu wojny w Ukrainie | fot. AdobeStock/d

Według niego zaproponowana przez rząd obniżka podatków z 17 na 12 proc. ma doprowadzić do tego, że w portfelach Polaków zostanie więcej pieniędzy netto. Już na początku roku rząd wdrożył tarczę antyinflacyjną, w wyniku której w lutym inflacja zaczęła spadać. Jednak 24 lutego rozpoczęła się wojna na Ukrainie. Ceny energii odpowiadają zaś za 70 proc. dzisiejszej inflacji.

Przestrzegł jednocześnie przed takim rozwojem sytuacji jak w Turcji, gdzie inflacja jeszcze rok, dwa lata temu wynosiła 12–17 proc. Zamrożono stopy procentowe, podniesiono wynagrodzenia, a spirala inflacyjna zaczęła się nakręcać. – Zarządzanie inflacją jest tak trudnym zadaniem, że polegali na nim nawet słynni ekonomiści amerykańscy – ocenił szef rządu.

(PAP)

Polska prawdziwym hubem gazowym

ENERGIA \ Polska odgrywa i będzie odgrywać bardzo istotną rolę w dywersyfikacji dostaw gazu do Europy – powiedział Maroš Šefčovič, wiceprzewodniczący Komisji Europejskiej. – Polska staje się prawdziwym hubem gazowym w Europie i następuje to w momencie, kiedy jest to niezwykle potrzebne – dodał.

Šefčovič podczas spotkania online z polskimi senatorami przypomniał swoje wcześniejsze rozmowy z Piotrem Naimskim, pełnomocnikiem rządu ds. strategicznej infrastruktury energetycznej, podczas których był informowany przez polskiego ministra o podejmowanych przez Polskę inicjatywach zmierzających do dywersyfikacji źródeł dostaw gazu.

– Ja i moi koledzy podziwialiśmy Polskę, jednak w naszej opinii patrzyła ona zbyt mocno w przyszłość, oceniając kilka lat temu, że należy jak najszybciej zrezygnować z rosyjskiego gazu – powiedział wiceszef KE. – Mimo to udało się wtedy znaleźć wspólny język. Dzięki ścisłej współpracy z Europejskim Ban-

kiem Inwestycyjnym powstał gazoport w Świnoujściu, podobnie jest z Baltic Pipe – dodał.

Słowak był świetnie zorientowany w szczegółach naszej infrastruktury gazowej. Wiedział, że 1 maja zostanie uruchomiony interkonektor gazowy Polska–Litwa, podobnie jak o budowie interkonektora ze Słowacją, który ma działać już w lecie. – To ogromne osiągnięcie. Połączenie z południowoeuropejską siecią gazową otwiera Polskę na dostawy gazu z obszaru Morza Śródziemnego – zaznaczył Šefčovič.

Odnosząc się do sytuacji na unijnym rynku energetycznym, stwierdził, że UE czekają bardzo trudne miesiące, a nawet lata, co unaocznia ostatnia decy-

zja Gazpromu o przerwaniu dostaw gazu do Polski i Bułgarii. Rosyjski koncern wstrzymał w środę dostawę gazu do Polski w ramach kontraktu jamalskiego, który obowiązuje do końca tego roku.

Powodem – jak poinformowali Rosjanie – była odmowa płatności za gaz w rublach, czego żądał prezydent Władimir Putin. – Płatność za rosyjski gaz w rublach stanowi naruszenie sankcji i kontraktów – podkreślił wiceszef KE i zapowiedział, że w poniedziałek odbędzie się nadzwyczajne spotkanie europejskich ministrów ds. energii, aby omówić te kwestie.

Premier Mateusz Morawiecki zapewnił, że odcięcie gazu przez Rosję nie jest dla Polski poważnym zagrożeniem. – Mamy nie tylko odpowiednie zapasy, ale przede wszystkim od lat zabezpieczone dostawy z różnych źródeł. Cichym bohaterem w tej sprawie jest pełnomocnik rządu ds. strategicznej infrastruktury energetycznej Piotr Naimski, który od początku pilotaował polską dywersyfikację dostaw węglowodorów – podkreślił szef rządu.

(jak, PAP)

Ostatni dzwonek na rozliczenie z fiskusem

FINANSE OSOBISTE \ 2 maja jest ostatnim dniem, w którym można złożyć zeznania podatkowe PIT za 2021 r. Można to zrobić poprzez nowoczesną usługę Twój e-PIT lub w sposób bardziej tradycyjny. – W tym roku podatnicy złożyli rekordową liczbę e-PIT-ów – poinformowała minister finansów Magdalena Rzeczkowska.

Do piątku podatnicy złożyli już ok. 5,9 mln deklaracji za pomocą usługi Twój e-PIT. – Ta liczba jest rekordowa, a na pewno jeszcze wzrośnie – oceniła szefowa resortu finansów. Dodała, że Twój e-PIT to najszybszy i najprostszy sposób na rozliczenie z urzędem skarbowym, jednak zeznania można także złożyć przez system e-Deklaracje lub w formie papierowej.

Ta pierwsza usługa dostępna jest wyłącznie przez e-Urząd Skarbowy na stronie Podatki.gov.pl. Zostały tam przygotowane zeznania PIT-37, PIT-38 oraz PIT-28 i PIT-36 dla osób nieprowadzących działalności gospodarczej. Do 2 maja można zweryfikować i zmodyfikować lub zatwierdzić swoje rozliczenia w tej

usłudze. Potem KAS automatycznie zaakceptuje zeznania PIT-37 i PIT-38.

Osoby prowadzące pozarolniczą działalność gospodarczą lub działy specjalne produkcji rolnej samodzielnie wypełniają i przysyłają do urzędu skarbowego zeznania PIT-36 lub PIT-36L. Mogą to zrobić w systemie e-Deklaracje. Mogą się tam rozliczać także osoby fizyczne nieprowadzące działalności gospodarczej.

W usłudze Twój e-PIT oraz w systemie e-Deklaracje można też złożyć oświadczenie PIT-OP i przekazać 1 proc. swojego podatku wybranej organizacji pożytku publicznego, łącznie ze wskazaniem celu szczegółowego.

Paweł Woźniak

PIENIĄDZE \ Przez wysoką inflację minimalna płaca będzie waloryzowana dwukrotnie

Najniższa płaca może wynieść 3410 zł

Obecnie płaca minimalna wynosi 3010 zł brutto. W przyszłym roku może czekać Polaków rekordowa podwyżka, najniższe zarobki mogą wzrosnąć nawet o 400 zł. – W 2023 r. płaca minimalna zostanie zwaloryzowana dwukrotnie, ponieważ wskaźnik inflacji wynosi więcej niż 5 proc. – wyjaśniła minister rodziny i polityki społecznej Marlena Maląg.

Jan Kamieniecki

W 2023 r. płaca minimalna zostanie zwaloryzowana dwa razy – poinformowała minister. Jak wyjaśniła, wynika to z ustawowych gwarancji. – Jeśli wskaźnik inflacji wynosi więcej niż 5 proc., to podwyższanie płacy minimalnej odbywa się dwukrot-



Minister rodziny i polityki społecznej Marlena Maląg: Płaca minimalna w 2023 r. zostanie zwaloryzowana dwukrotnie
| fot. Tomasz Jędrzejowski/Gazeta Polska

nie – powiedziała na antenie TVP Info.

Wyjaśniła, że aby ustalić wysokość minimalnego wynagrodzenia w przyszłym roku, trzeba poczekać na jeszcze jeden wskaźnik do 11 maja, a potem do 15 czerwca przedstawić Radzie Dialogu Społecznego. – Przygotowujemy rozwiązania, różne warianty, które będziemy chcieli przedstawić społecznym partnerom,

ale jeszcze moment musimy poczekać – dodała Maląg.

W 2022 r. minimalne wynagrodzenie za pracę wynosi 3010 zł brutto. Jak podaje „Dziennik Gazeta Prawna”, przyszłoroczny wzrost minimalnej płacy może być rekordowy i wynieść ponad 400 zł. – Wszystko wskazuje na to, że przyszłoroczne najniższe wynagrodzenie będzie wynosiło co najmniej 3416,30 zł, czyli o 406,30 zł

więcej niż obecnie – twierdzi gazeta.

Taki scenariusz jest możliwy pod jednym warunkiem. Wszystko zależy od tego, ile ostatecznie w pierwszym kwartale 2022 r. wyniosła przeciętna płaca. – Jeśli co najmniej 6021 zł, a jest to więcej niż prawdopodobne, to podwyżka pensji minimalnej wyniesie właśnie ponad 400 zł – uważa „DGP”. Dane o wysokości przeciętnej pla-

cy w pierwszym kwartale br. poznamy 11 maja – wtedy GUS opublikuje informację na ten temat.

Oczywiście wzrost płacy minimalnej jest uzależniony od znacznie większej liczby czynników. Pod uwagę brany jest też prognozowany wskaźnik cen na rok następny. Rząd może też zaproponować wyższą pensję minimalną, niż wynikałoby to z samych tylko wskaźników branych pod uwagę przy wyliczeniach.

Jeśli Rada Ministrów zatwierdzi zaproponowaną przez resort rodziny, pracy i polityki społecznej propozycję nowej wysokości płacy minimalnej, kierowana jest ona do Rady Dialogu Społecznego. Jeśli RDS nie złoży swojej propozycji, bo jej np. nie uzgodni, to rząd do 15 września ustala wysokość minimalnego wynagrodzenia na kolejny rok. Nie może ono jednak wynosić mniej niż pierwsza propozycja przekazana do RDS.

(PAP, DGP)

Rolnicy zyskają wreszcie przyjaznego partnera

ŻYWNOŚĆ \ Skarb państwa objął akcje w podwyższonym kapitale zakładowym Krajowej Spółki Cukrowej. Tym samym ruszyła budowa Krajowej Grupy Spożywczej – podmiotu, który będzie odpowiedzialny za bezpieczeństwo żywnościowe kraju i stabilizowanie rynku rolnego. Ma też przynosić większe niż dotychczas zyski.

Podpisane umowy tworzą formalnie Krajową Grupę Spożywczą – poinformował wicepremier, minister rolnictwa i rozwoju wsi Henryk Kowalczyk. Podkreślił, że podmiot ten będzie odgrywał istotną rolę w zakresie bezpieczeństwa żywnościowego. – To jest początek procesu konsolidacji sektora rolno-spożywczego, za nim pójdą kolejne – dodał szef resortu. Zwrócił też uwagę na niezwykle istotną rolę Grupy, która będzie pozwalala na godne sprzedawanie produktów rolnych przez rolników.

Głównym celem KGS jest budowa kompleksowego łańcucha dostaw w ramach strategii „od pola do stołu” oraz zapewnienie kompleksowej obsługi rolnika-plantatora. Dodatkowo realizacja projektu ma stworzyć możliwość uzyskania takiej skali działania, która pozwoli na bardziej aktywny udział w świat-

towym obrocie handlowym, a także na rozszerzenie kanałów dystrybucji i bazy odbiorców na rynku krajowym.

Wiceminister aktywów państwowych Andrzej Śliwka przypomniał, że KGS będzie podmiotem, w którym skarb państwa będzie miał dominujący charakter. – Elementem, który przyświecał nam przy powołaniu Krajowej Grupy Spożywczej, jest kwestia związana z pośrednią możliwością stabilizowania cen. Będzie ona partnersko podchodzić do relacji z polskim rolnikiem – ocenił wiceminister.

– Dziś każdy, kto twierdzi, że powołanie Grupy jest niepotrzebne, musi nie rozumieć, czym jest bezpieczeństwo żywnościowe, suwerenność żywnościowa, albo nie chce, by polska wieś i polski rolnik uwolnili się od spekulacyjnego charakteru działań niektórych zagra-

nicznych podmiotów – dodał Śliwka.

Biznesowe uzasadnienie powstania KGS mówi o generowaniu przychodów na poziomie 3,5 mld zł, co oznacza 30-proc. wzrost w stosunku do dochodów Krajowej Spółki Cukrowej. – Przewidujemy wzrost przychodów w sektorze zboża i maki o około 300 mln zł, a w sektorze skrobi o około 50 mln zł. W sumie zysk netto powinien wzrosnąć o 47 proc. – poinformował wiceminister.

Polska zajmuje siódme miejsce wśród największych eksporterów artykułów rolno-spożywczych w całej Unii Europejskiej. Jest też na trzecim miejscu wśród państw UE, które mają najwyższy, dodatni bilans handlowy. Wartość eksportu artykułów rolno-spożywczych w 2021 r. wyniosła ok. 170,8 mld zł.

Paweł Woźniak

Polityka klimatyczna UE zbankrutowała

ENERGIA \ Unia Europejska okazała się bezbronna w obliczu kryzysu energetycznego – uważają sygnatariusze Rezolucji Energetycznej 2022, podpisanej w Katowicach. Domagają się reformy unijnego systemu handlu emisjami ETS, inwestowania w technologie wykorzystania węgla jako paliwa przejściowego w transformacji i szybkiego uniezależnienia od rosyjskich surowców.

Polityka energetyczna UE polegała wyłącznie na realizacji niemieckich interesów biznesowych i pewnych grup lobby z państw Europy Zachodniej. Każda refleksja czy uwaga z naszej strony była odbierana jako atak na czysty klimat i zdrowie Europejczyków – uważa była premier, obecnie europosełka Beata Szydło.

Jak poinformowała minister klimatu i środowiska Anna Moskwa, rząd pracuje nad aktualizacją Polityki Energetycznej Państwa do 2040 r., gdzie jako pierwszy filar znajdzie się nowa część dotycząca niezależności i suwerenności energetycznej kraju. – Opiszemy plan modernizacji bloków energetycznych, który mamy uzgodniony ze

spółkami plus czyste technologie węglowe – wyliczała minister.

Uczestnicy katowickiej konferencji, podczas której podpisano rezolucję, zgodzili się, że agresja Rosji na Ukrainę całkowicie zmieniła uwarunkowania społeczne i gospodarcze w Europie, dlatego „wszystkie wcześniej wyznaczone cele oraz drogi do ich osiągnięcia wymagają głębokiej rewizji”.

Paweł Sałek, doradca prezydenta Andrzeja Dudy, ocenił, że „wielka, ambitna polityka klimatyczna kreowana przez UE po prostu kapituluje”, co potwierdzają szybujące ceny uprawnień do emisji CO₂, ceny energii, gazu, węgla i innych surowców.

Mariusz Andrzej Urbanek



RELACJA Z PE \ Pierwsza sesja europarlamentu w maju

Mniej o Ukrainie, znów o Polsce...

Parlament Europejski rozpoczyna maj sesję w Strasburgu. Ten miesiąc jest drugim, w którym europosłowie głosują tradycyjnie, na sali plenarnej, a nie on-line, jak przez ostatnie dwa lata.



Ryszard Czarnecki

Sesja startuje w Strasburgu dziś (w poniedziałek) o godz. 17. Poniedziałek przyniesie trzy debaty i tzw. krótkie prezentacje pięciu raportów, a także jednogodzinowe wystąpienia deputowanych na dowolne tematy (muszą być one wcześniej zaakceptowane przez administrację PE).

Osiem sprawozdań

Dziś omówimy sprawozdanie Hiszpana Javiera Zarzalejosy: „Umocnienie mandatu Europolu: współpraca Europolu z podmiotami prywatnymi, przetwarzanie danych osobowych przez Europol na potrzeby dochodzeń karnych oraz rola Europolu w dziedzinie badań naukowych i innowacji”. Raport został przygotowany w ramach Komisji Wolności Obywatelskich, Sprawiedliwości i Spraw Wewnętrznych.

W agendzie jest też raport słowackiego deputowanego Martina Hojsíka dotyczący „trwałych zanieczyszczeń organicznych”. Powstał on w Komisji Ochrony Środowiska Naturalnego, Zdrowia Publicznego i Bezpieczeństwa Żywności. Omówimy też zasady wyborów do Parlamentu Europejskiego przewidzianych na 2024 r., przygotowane przez Komisję Spraw Konstytucyjnych. Autorem sprawozdania jest Hiszpan Demènec Ruiz Deves.

Prezentacje sprawozdań dotyczą pięciu raportów w czterech komisjach: Rybołówstwa, Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Spraw Zagranicznych oraz Praw Kobiet i Równouprawnienia. Są to następujące sprawozdania:

1. Portugalki Isabel Carvalhais: „W kierunku zrównoważonej niebieskiej gospodarki w UE: rola sektorów rybołówstwa i akwakultury”;
2. Austriaczki Simone Schmiedtbauer: „Plan działania UE na rzecz rolnictwa ekologicznego”;
3. Polaka Karola Karskiego (PiS) na bardzo ważny te-

mat: „Prześladowanie mniejszości z powodu przekonań lub religii”;

4. Szweda Davida Legi: „Unijna strategia wspierania edukacji dzieci na świecie: łagodzenie skutków pandemii COVID-19”;

5. Dunki Pernille Weiss: „Osiągnięcie przez kobiety niezależności ekonomicznej dzięki przedsiębiorczości i samozatrudnieniu”.

Tura pytań do Rady oraz Komisji Europejskiej

Jutro zajmiemy się „Sztuczną inteligencją w epoce cyfrowej”. Raport powstał w ramach speckomisji ds. właśnie sztucznej inteligencji, a sprawozdawcą jest Niemiec Axel Voss.

„Harmonizacja ustawodawstw państw członkowskich dotyczących udostępniania na rynku urządzeń radiowych” to z kolei temat sprawozdania Maltańczyka Alexa Agiusa Saliby. Raport ten powstał w ramach Komisji Rynku Wewnętrznego i Ochrony Konsumentów.

W europarlamencie wprowadzono nowy zwyczaj: wtorkowe popołudnie poświęcone jest specjalnej turze pytań do przewodniczącego Rady Europejskiej, Belga Charlesa Michela, a także, osobno, turze pytań do Komisji Europejskiej. Odbędzie się też dyskusja na temat polityki międzynarodowej w obecności wiceprezesa Komisji, a jednocześnie wysokiego przedstawiciela UE do spraw zagranicznych i polityki bezpieczeństwa Hiszpana (Katalończyka) Josepa Borrelli.

Pojutrze, czyli w środę, tzw. „Debata priorytetowa”, będzie – słusznie – poświęcona Ukrainie. W zasadzie będą to dwie debaty. Jedna dotyczyć będzie cyberataków Rosji przeciw naszemu wschodniemu sąsiadowi. Oczywiście zapewne odbędzie się również dyskusja o cyberbezpieczeństwie naszego regionu Europy, szczególnie narażonego na ataki Moskwy, a także szerzej: Zachodu, którego urzędy, instytucje i firmy są celami Kremla i jego hakerów. Celami zresztą aż nazbyt łatwymi.



Dziś w Strasburgu startuje kolejna sesja Parlamentu Europejskiego

fot. Aleksiej Witwicki/Gazeta Polska

Druga debata związana w pewnym sensie z Ukrainą dotyczyć ma ekonomicznych skutków agresji Rosji na naszego wschodniego sąsiada. Chodzi o sektor transportu i turystyki w państwach członkowskich UE-27. Jak widać, Unia martwi się nie tylko o Kijów, lecz także o własne biznesy. Oczywiście są to bardzo ważne dziedziny gospodarek narodowych i decydują o niemałej części PKB. Ta hierarchia ważności unijnych elit jest jednak znamienita.

Siedem moich sprawozdań

Zaraz po tym odbędzie się szczególnie ważna dla mnie osobiście tzw. „Debata łączna”, dotycząca absolutorium za rok 2020 różnych unijnych instytucji i agencji. Są to m.in. Komisja Europejska, Parlament Europejski, Rada Europejska i Rada Unii Europejskiej, Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej (ten słynny z Luksemburga), Europejski Trybunał Obrachunkowy (czyli unijny NIK, też z siedzibą w Luksemburgu), Europejski Komitet Ekonomiczno-Społeczny (EKES), Komitet Regionów, Europejski Rzecznik Praw Obywatelskich oraz wiele różnych agencji i tzw. wspólnych przedsięwzięć. Z dumą chciałem poinformować, że

wśród 53 sprawozdań składających się na absolutorium za rok 2020 aż 7 jest mojego autorstwa, a dwa kolejne innego europosła z Polski, też z Prawa i Sprawiedliwości – Joachima Brudzińskiego.

Moje sprawozdania dotyczą unijnych tzw. „Wspólnych przedsięwzięć”, a konkretnie są to:

1. Wspólne przedsięwzięcie na rzecz realizacji projektu ITER i rozwoju energii termojądrowej;
2. Wspólne przedsięwzięcie SESAR (chodzi o badania z zakresu „Zarządzania ruchem lotniczym w jednolitej europejskiej przestrzeni powietrznej”);
3. Wspólne przedsięwzięcie na rzecz drugiej inicjatywy w zakresie leków innowacyjnych;
4. Wspólne przedsięwzięcie na rzecz technologii ogniw paliwowych i technologii wodorowych 2 (w międzyczasie nastąpiła zmiana jego nazwy na „Wspólne przedsięwzięcie na rzecz czystego wodoru”);
5. Wspólne przedsięwzięcie Shift2Rail (obecnie „Wspólne europejskie przedsięwzięcie kolejowe”);
6. Wspólne przedsięwzięcie ECSEL (obecnie „Wspólne przedsięwzięcie na rzecz kluczowych technologii cyfrowych”);

7. Wspólne przedsięwzięcie w dziedzinie europejskich obliczeń wielkiej skali.

Dzień „prostowania pomyłek”

W środowe popołudnie odbędzie się, zgodnie z artykułem 162 regulaminu parlamentu „Debata na aktualny temat”. Tym razem będzie dotyczyła... Pegasusa i inwigilacji poszczególnych europosłów. Cóż, czy to nadaje się na specjalną, nadzwyczajną debatę? Niech Państwo to sami oceniają.

Tym razem w środę, a nie jak zwykle w czwartek, będą miały miejsce tradycyjne „Debaty nad przypadkami łamania praw człowieka, zasad demokracji i państwa prawa”. Tym razem na tapecie znajdą się Turcja, Chiny i Kambodża. Będziemy też debatować na temat sprawozdania przygotowanego w Komisji Gospodarczej i Monetarnej, którego sprawozdawcą jest niemiecki poseł Andreas Schwab: „Polityka konkurencji – sprawozdanie łączne za 2021 r.”.

Przewidziany jest też punkt, w którym europosłowie będą mogli wyjaśnić, dlaczego głosowali tak, jak głosowali, oraz ewentualnie sprostować swoje pomyłki podczas głosowań. Jest to ukryta forma dodatkowego wystąpienia, szczególnie praktykowana przez posłów, którzy nie mieli szansy zabrać głosu podczas dyskusji na dany temat przed jego przegłosowaniem oraz posłów szczególnie ambitnych, dbających o swoje europarlamentarne statystyki.

W czwartek debaty potrwają do godz. 16. Przewidziane są także interpelacje. Głosowania odbędą się poza rutynowym przyjęciem porządku obrad – w poniedziałek i we wtorek (1 godzina), w środę (1,5 godziny) i w czwartek (2 godziny). W sumie więc w Strasburgu teoretycznie mamy głosiwać przez 4,5 godziny, a sesje przewidywane są łącznie na 38 godzin (poniedziałek – 5, wtorek – 13, środa – 13, czwartek – 7).

Charakterystyczne, że o ile sesje w marcu i kwietniu były zdominowane przez wojnę w Europie Wschodniej – organizowane były nawet i cztery debaty z tym związane – to teraz zaplanowana jest tylko jedna debata, która potrwa dwie i pół godziny...



Wikipedia/d

Leon XIII

(1810–1903) papież w latach 1878–1903

\\ Należy energicznie usiłować odeprzeć kłamstwo i fałsz przez odwołanie się do źródeł, pamiętając, że pierwszym obowiązkiem historyka jest nie dopuścić do kłamstwa, drugim zaś – nie bać się powiedzieć prawdy. \\

PUBL...

15

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8 OBRONA NARODOWA

9-11

SOLIDARNI Z UKRAINĄ

12-13

GOSPODARKA

14-15

PUBLICYSTYKA

16

SPOŁECZEŃSTWO

17

O SZTUCE

18

PROGRAM TV

20

SPORT KULTURA

Tuż po upadku PRL pojawiła się specyficzna „moda na Gierka”, skutecznie wzmocniona dwiema rozmowami rzekami z byłym pierwszym sekretarzem PZPR. Edward Gierek po latach był przez wielu wspominany dobrze, bardziej przez pryzmat skoku gospodarczego w pierwszych latach rządów niż późniejszego kryzysu i zjawisk, które dziś określiłibyśmy jako afery korupcyjne na samych szczytach władzy. Na pewno pomógł mu też fakt aresztowania przez ekipę stanu wojennego. Gierek nie stał się, przynajmniej na razie, ikoną popkultury, wciąż jest jednak punktem odniesienia dla polskiej polityki, a w jego rodzinnych stronach została po nim raczej dobra pamięć. Gdy więc na ekrany wszedł poświęcony mu film, można było się spodziewać sporego wydarzenia.



Krzysztof Karnkowski

Stało się jednak coś dziwnego. Na film „Gierek” w reżyserii Michała Węgrzyna ludzie najpierw rzucili się do kin, ale gdy już pierwsi widzowie przekazali kolejnym swoją opinię, fala entuzjazmu i zainteresowania dość gwałtownie opadła. Film pojawił się jednak na Netflixie, gdzie przez dłuższy czas utrzymywał się na szczycie listy popularności wśród polskich widzów. Nawet teraz (piszę te słowa trzy tygodnie po premierze „Gierka” w serwisie) obraz wciąż znajduje się w pierwszej piątce najchętniej wybieranych tytułów. Może jeszcze zaliczy skok, jeśli z nostalgii lub przekory większa fala widzów zdecyduje się na seans 1 maja i kolejne dni majówki.

Film antyliberalny

Film został bardzo surowo oceniony przez krytykę, twórcy natomiast kompletnie te komentarze zignorowali, odgryzając się statystykami oglądalności. „Gierek” to przede wszystkim film antyliberalny, w jakimś stopniu antykapitalistyczny, a więc związane z liberałami media pochwalić go w żaden

RECENZJA \ „Gierek” Michała Węgrzyna to zmarnowana szansa na poważną refleksję nad naszą przeszłością

Przegrzana dekada



W tytułową rolę Gierka wcielił się Misiek Koterski | fot. mat. pras./d

sposób nie mogą – uderza on przecież w ich świętości i dogmaty.

Bodaj najostrzej, obsesyjnie wręcz, film krytykuje turbo-liberalny Spidersweb. „»Gierek« od dziś żenuje wszystkich na Netflixie. Na szczęście są tam lepsze polskie filmy biograficzne” – pociesza czytelników autor portalu. To powinno budzić sympatię widza nastawionego do liberałów krytycznie, również takiego, który głosuje na PiS, tyle że autorzy (wyróżnić trzeba tu znanego lewicowego publicystę Rafała Wośa, współautora scenariusza) niezbyt w tym pomagają. Nie pomagają, ponieważ jest to film zły, przesłodzony, a do tego zdecydowanie za długi.

Zdrowa ambicja modernizatora

Rozumiem, że można Gierka traktować różnie. Można koncentrować się na próbie dokonania skoku gospodarczego i dopatrywać się w nim nawet próby usamodzielnienia się od Moskwy. W swoim czasie nieodległy od takiej oceny postaci był nawet Jarosław Kaczyński, co często wypominali mu potem platformerscy strażnicy antykomunizmu z Millerem, Cimoszewiczem i Rosatim za plecami. W 2010 r. prezes PiS, startując w wyborach prezydenckich, do wyborców z Sosnowca mówił mię-

dzy innymi o propagandowej wizji Polski Gierka: – Śmiano się często z tego 10. miejsca na świecie. A ja się z tego nie śmiałem. Ja wiedziałem, że to nieprawda, ale uważałem, że to zdrowa ambicja. On miał nawet ambicję idące dalej, mocarstwowe. Ja akurat to uważam za dobre. Działał w takich okolicznościach, jakie wtedy były, ale to, że chciał uczynić z Polski kraj ważny, to była bardzo dobra strona jego działania, jego osobowości, jego poglądów, wskazująca na to, że był komunistycznym, ale jednak patriotą.

Krok za daleko... w hagiografii

Biografia wyreżyserowana przez Węgrzyna zdaje się w jakimś stopniu podążać tym tropem, robiąc to jednak zbyt dosłownie. Rafał Woś z kolegami idzie o krok dalej i tym samym o krok za daleko, robiąc ze swojego bohatera naiwnego pocziwinę, który, chcąc dobrze dla ludzi i dla Polski, daje się jednak rozegrać z jednej strony chciwym bankierom, a z drugiej swoim wewnętrznym przeciwnikom, lojalnym tylko wobec Moskwy. Gierek nie jest tu częścią aparatu PRL, ale kimś zupełnie z zewnątrz, pojawiając się właściwie znikąd, podejmuje niemal samotną walkę z potężnym systemem, rzucając wyzwanie najpierw zwykłym czynownikom, później

zbyt samodzielnym służbom, wreszcie – samej Moskwie.

Tymczasem jestem przekonany o tym, że nawet przyjmując najbardziej korzystne dla Gierka wersje zdarzeń, nie zabrakło w jego życiorysie decyzji trudnych, podejmowanych (niech będzie) wbrew sobie, ale jakoś sobie samemu przez niego wytłumaczonym. Nawet jeśli uznamy, że Gierek nie zasługuje jako przywódca na potępienie, to na pewno nie był on patriotycznym wizjonerem. Tu mamy tylko intrygi na zewnątrz, knującą Rosję, chciwy Zachód i osaczony przez wszystkich niewierzącego świętego, który zresztą do Boga nie będzie miał tak daleko, a do prymasa Wyszyńskiego nawet całkiem blisko. Wątek duchowy wieńczy scena śpiewania kołędy przez osadzonych opozycjonistów i partyjniaków, niczym żołnierzy wrogich armii podczas I wojny światowej. Być może ktoś z prostej rodziny faktycznie mógł w takiej chwili szukać bliskości z Bogiem, innego sensu i pocieszenia, niemniej obraz ten w filmie razi sztucznością i tanią emocjonalnością.

Bohaterowie drugiego planu

Plusem filmu jest pokazanie Jaruzelskiego w sposób tak bezwzględny, że nawet martwy nie mógł zostać nazwany własnym nazwiskiem. To obraz generała, jaki znamy

choćby z filmów Grzegorza Brauna (a warto pamiętać, że Braun robił znakomite filmy, nim polityka przewróciła mu w głowie) – oślizgłego, bezwzględnie karierowicza, w pełni oddanego Moskwie i idącego do celu po trupach. Być może również po trupie Sylwestra Kaliskiego, generała, działacza partii i oddanego komunisty, ministra nauki, szkolnictwa wyższego i techniki w rządzie Jaroszewicza, lecz przecież również pracującego nad polskim atomem naukowca WAT i PAN. To wątek poruszony w „Gierku”, a przy tym mało znany, zasługujący na dalsze wyjaśnienie, być może – na kolejny film.

W pracy naukowca pierwszy sekretarz widzi szansę nie tylko na polską, indywidualnie pozyskiwaną energię atomową, lecz również, o czym sam chyba trochę boi się pomyśleć, na niezależność od Sowietów. Twórcy wprost sugerują nam, że to właśnie stało się przyczyną przedwczesnej, mocno zagadkowej śmierci naukowca – również nieprzywołanego tu z nazwiska. Mamy obok Jaruzelskiego jeszcze pomagiera, sklejonego z kilku realnych osób, lecz najwięcej mającego z Kiszczaka. I mamy doradców, liberałów i bankierów, którzy już zapowiadają przyszłe wrogie przejęcie państwa. Tu Woś daje wyraz swoim (uzasadnionym) obsesjom, pokazując przy tym, jak blisko było od służby Moskwie do zaprzeczenia się bankom.

Zmarnowana szansa na poważną biografię

Sporo więc w tym filmie przekazu prawdziwego, to fakt, ale tym bardziej szkoda, że wszystko rozmywa się w cikliwej, naiwnej i źle zrobionej laurce. Poszczególne sceny i postacie są niewiarygodne, a przez to widz broni się przed wątpliwościami, które próbują zasiał w nim twórcy, traci też chęć na powtórzenie postawionych przez nich pytań – o PRL, rok 1980 czy nawet transformację ustrojową. Można było zrobić to dużo lepiej, nawet dbając o wizerunek Gierka. Co więcej, ta konkretna ekipa mogła zrobić to lepiej – znakomicie wmontowała przekaz społeczny i własne opinie w nakręconą dwa lata temu biografię rapera Chady „Proceder” i trochę nie wiem, co się stało. Szkoda.

Najgorsze, że skoro temat został przeegrany, na dobry film o Edwardzie Gierku przyjdzie nam jeszcze długo poczekać. Możliwe nawet, że się nie doczekamy.



fol. Facebook/d

DZIEŃ FLAGI \ Symbol suwerenności, znak dumy i siły

Nasza Biało-Czerwona

2 maja zgodnie z uchwałą sejmową z 20 lutego 2004 r. obchodzimy Dzień Flagi Rzeczypospolitej Polskiej. Flaga państwowa w barwach białej i czerwonej, która z niewielkimi zmianami przetrwała do dziś, została ustanowiona przez Sejm 3 maja w 1792 r., podczas uroczystych obchodów pierwszej rocznicy uchwalenia Konstytucji.

Marzena Szpakowska

O to jeden leżący na ziemi Krzyżak rozpruła nożem brzuch konia, na którym siedział Marcin z Wrocimowic trzymający wielką, świętą dla wszystkich wojsk chorągiew krakowską z orłem w koronie. Rumak i jeździec zwalili się nagle, a wraz z nimi zachwiała się i padła chorągiew. W jednej chwili setki żelaznych ramion wyciągnęło się po nią, a ze wszystkich piersi niemieckich wyrwał się ryk radości (...). Ale oto właśnie czekał ich straszny i krwawy zawód. Krzyknęły wprawdzie z rozpaczą jak jeden mąż wojska polskie na widok upadającej chorągwi, lecz w tym krzyku i w tej rozpacz był nie strach, lecz wściekłość. Rzekłbyś, żywy ogień spadł na pancerze (...). Ni jeden Niemiec nie wyszedł żywy z tej burzy i po chwili znów powiała nad polskimi zastępami odbita chorągiew. Wiatr poruszył ją, rozwinął i rozkwitła wspaniale jak olbrzymi kwiat, jako znak nadziei i jako znak gniewu Bożego dla Niemców, a znak zwycięstwa dla polskich rycerzy. Całe wojsko powitało ją okrzykiem tryumfu (...)” – Henryk Sienkiewicz, „Krzyżacy”.

To chyba jeden z najbardziej emocjonujących fragmentów powieści naszego noblisty. Swoją wyobraźnią i genialnym piórem ożywił zwięzły opis walki o chorągiew krakowską z kroniki Jana Długosza. Ale najważniejsze w nim jest jedno zdanie: wielka chorągiew krakowska, zwana królewską, była świętością dla polskiego rycerstwa, symbolem suwerenności kraju, je-

go honoru i dumy, znakiem, który łączył, dawał siłę. Tak jest do dziś, chociaż polska flaga państwowa w niczym, poza kolorami, chorągwi krakowskiej nie przypomina.

Nieco teorii na początek

Zanim powstały flagi narodowe, a było to stosunkowo niedawno, bo w XVIII w., symbolem królestwa, ziemi, regionu była chorągiew. Dziś określeń „chorągiew” i „flaga” używamy wymiennie, ale nie zawsze tak było. Heraldycy i weksylolodzy uważają, że określenie „chorągiew” jest zdecydowanie szersze. Płat materiału o określonych barwach, zawierający charakterystyczne znaki, godła i napisy, umieszczony na drzewcu, który jest symbolem suwerenności państwa, ale też znakiem wyróżniającym m.in. ziemi, miasta, organizacji wojskowej, kościelnej – tym dla specjalistów jest chorągiew.

Podstawową częścią chorągwi jest bławat – płat doskonałej materii, zwykle podwójnie złożonej, o określonym kształcie i wielkości, na którym za pomocą różnych technik umieszcza się godło i inne elementy ikonograficzne zgodne z tradycją, zwyczajami i obowiązującym prawem. Zwykle jest on podzielony na tzw. strefy, czyli pasy poziome lub pionowe, których kolory wywodzą się z barw pól i godeł heraldycznych. Bławat jest przytwierdzony do drzewca – prętu wykonanego ze szlachetnego gatunku drewna, zwieńczonego gałą lub plastycznym przedstawieniem godła (w przypadku Polski orła). Do drzewca przymocowuje się wstęgi orderowe lub, w szczególnych sytuacjach, kir. W przypadku chorągwi, które są wciągane na maszt, bezpośrednio do bławatu przymocowywane są metalowe pierścienie do przeciągnięcia liny. Istnieje też obyczaj wbijania w drzewce poświęconych, ozdobnych gwoździ.

Rodzaje chorągwi

Od kilku lat, gdy zbliża się Dzień Flagi, zaczyna krążyć

NAUKA O FLAGACH \ Weksylologia to nauka pomocnicza historii. Nazwa powstała z połączenia łacińskiego wyrazu vexillum (sztandar) i greckiego logos (nauka). Zajmuje się chorągwiami jako znakami wojskowymi, państwowymi, terytorialnymi, symbolami grup społecznych i religijnych. Jest dyscypliną stosunkowo nową, związaną metodologicznie z heraldyką, z której się wywodzi. Weksylologia nie stała się jeszcze odrębną nauką historyczną.



Chorągiew królestwa, fragment „Bitwy pod Grunwaldem” Jana Matejki
| fot. Wikipedia/d

w internecie mem, którego autorzy w prosty i dowcipny sposób próbują pokazać rodakom, jak należy „czytać” różne rodzaje chorągwi. Czy ta akcja przynosi oczekiwany skutek? Obserwując to, co pojawia się na posesjach, balkonach czy w oknach, można powiedzieć, że tak. Już mało kto wywiesza proporzec z wyciętymi w trójkąt końcami, sygnalizując tym samym, że jest... polskim statkiem morskim.

Jakie są, wyodrębnione przez weksylologię, rodzaje chorągwi? Pierwszą podstawową jest flaga. Jak już wspomniałam, flagi narodowe powstały stosunkowo późno – na przełomie XVIII i XIX w. Ich wzory oparte są na wcześniejszych chorągwiach królewskich uznawanych za państwowe, a kolory odpowiadają barwom heraldycznym. Istnieją dwa rodzaje flagi państwowej – z godłem (w przypadku polskiej tarczy herbowa z orłem powinna być umieszczona na górnym, białym pasie) oraz bez godła. Obok niej używane są bandery – flagi państwowe wywieszane na statkach (cywilne i wojskowe), oraz proporce – trójkątne chorągiewki umieszczane na dziobach okrętów wojennych, ale też powszechnie używane np. przez drużyny harcerskie. Kolejnym rodzajem są sztandary, czyli znaki jednostek wojskowych, partii politycznych, związków, szkół, wyższych uczelni.

Ciekawy z punktu widzenia historii jest gonfalon – prostokątna chorągiew, krótszym bokiem przymocowana do poziomej poprzeczki, po przeciwnej stronie wycięta w kliny, w Polsce nazywane „ogonami”. Gonfalon wywodzi się z chorągwi rzymskich, szczególnie popularny jest we Włoszech. Jest też powszechnie stosowany w procesyjnych chorągwiach kościelnych.

Od chorągwi krakowskiej do flagi Rzeczypospolitej

O ile orzeł jako symbol władzy książęcej, a potem królewskiej pojawia się już u samego początku państwa, np. na bitym przez Bolesława Chrobrego denarze Princes Polonie, o tyle z flagą nie ma już takiej pewności. W zasadzie poszczególne ziemie wchodzące w skład Królestwa Polskiego miały własne chorągwie, a najważniejsza wśród nich była chorągiew krakowska, zwana królewską. Dlaczego była najważniejsza? Bo widniał na niej orzeł biały, prastary znak suwerenności i siły Królestwa Polskiego. Na polu bitwy to ona wskazywała kierunek natarcia i wyznaczała miejsce zbiórki. Sygnałem do rozpoczęcia bitwy było jej rozwinięcie, a zwijano ją po zakończeniu walki. Honor i cześć rycerza, któremu powierzono chorągiew, zależały od tego, czy zdołał ją ochronić.

Pierwsze wzmianki o chorągwi królewskiej pochodzą z 1182 r., kiedy to, jak zanoto-

wał Wincenty Kadłubek, pod znakiem orła walczył Kazimierz Sprawiedliwy, a Marcin Bielski, szesnastowieczny kronikarz, przytacza legendę o Lechu i zapisuje: „(...) na chorągwiach swych kazał kłaść Orła Białego za herb, a od tego to czasu Królestwo Polskie tego klejnotu używa”. Choć dokładnie nie wiadomo, kiedy chorągiew królewska powstała, to Jan Długosz tak ją opisał: „(...) chorągiew wielka, na której wyszyty był misternie Orzeł Biały z rozciągniętymi skrzydłami, dziobem rozwartym i z koroną na głowie, jako herb i godło całego Królestwa Polskiego”. Chorągiew ta towarzyszyła wszystkim królom z dynastii Jagiellonów. Po zawarciu, u schyłku panowania Zygmunta Augusta, unii realnej z Litwą zmieniła się też chorągiew królewska (już nie krakowska); składała się z trzech pasów – dwóch czerwonych i rozdzielającego je białego, na którym umieszczono herb złożony z orła białego – symbol Korony, i pogoń – herb Litwy. Na tarczy znajdował się też herb obecnego państwa monarchii. Taką właśnie chorągiew królewską widzimy na tzw. Rolce Sztokholmskiej.

Flaga państwowa w barwach białej i czerwonej, która z niewielkimi zmianami przetrwała do dziś, została ustanowiona przez Sejm 3 maja w 1792 r., podczas uroczystych obchodów pierwszej rocznicy uchwalenia konstytucji. Wówczas to damy wystąpiły w białych sukniach przepasanych czerwonymi szarfami, a panowie nałożyli białoczerwone szarfy. Symbolika tych kolorów została określona według zasad heraldycznych: kolor biały reprezentuje srebro, a symbolizuje orła białego i oznacza czystość, czerwień odpowiada barwie tła tarczy herbowej, oznacza ogień i krew, a z cnót odwagę i waleczność. Od tamtej uchwały sejmowej przez stulecia aż do dziś białoczerwone barwy towarzyszą Polakom w różnych trudnych i radośnych chwilach narodowej historii. Kokarda narodowa, noszona też obecnie – w kształcie koła wewnątrz białego, na zewnątrz czerwonego, została ustanowiona przez Sejm 7 lutego 1831 r. na wniosek Walentego Zwierkowskiego, posła Towarzystwa Patriotycznego.

Dodam jeszcze, że początkowo barwą tła zarówno tarczy herbowej, jak i polskiej chorągwi królewskiej był karmazyn, kolor niezwykle drogi i szlachetny, symbol dostojności i bogactwa, pozyskiwany z koszenili, larwy czerwca polskiego, na który mogli sobie pozwolić tylko najbogatsi.

OGŁOSZENIE DROBNE PŁATNE

Busko-Zdrój
Pensjonat Sanato
Pobyty lecznicze
i wypoczynkowe
Zadzwoń i zapytaj
41/378-19-48
www.sanato.com.pl



SEJM WIELKI \ W latach 1788–1789 ukazała się publikacja Hugona Kołłątaja pt. „Do Stanisława Małachowskiego, referendarza koronnego. O przyszłym sejmie Anonima listów kilka”. Listy owe tworzyły trzy części: „O podźwignięciu sił krajowych”, „O poprawie Rzeczypospolitej. Część I” oraz „O poprawie Rzeczypospolitej. Część II”. Proponowane reformy Hugo Kołłątaj nazywał, w przeciwieństwie do rewolucji francuskiej, „rewolucją łagodną”.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

PONIEDZIAŁEK-WTOREK 2-3 MAJA 2022

O SZTUCE

17

MALARZ CZASÓW SEJMU WIELKIEGO \ Józef Peszka

Wizerunki autorów Konstytucji 3 maja

Sławni polski uczonec, prof. Aleksander Bruckner (1856–1939) w swoim czterotomowym opracowaniu pt. „Dzieje kultury polskiej” (Kraków 1931 r.) dość sceptycznie pisał o sztukach pięknych za czasów króla Stanisława Augusta Poniatowskiego: „Za Stanisława Augusta rozpanoszył się z Francji wprost styl rokoka, przekwitający poniekąd na Zachodzie i ustępujący powoli nowemu klasycyzmowi, już nie renesansowemu, bujnemu, pełnemu życia, lecz antykowi zmanierowanemu, mniemaną prostotą i czystością linii maskującemu brak własnej inwencji, fantazji, polotu”.

Jarosław Kossakowski

Dalej prof. Aleksander Bruckner narzekał na brak malarzy Polaków, którzy dopiero pobierali nauki w Warszawie w zamkowej malarni Marcella Bacciarellego (1731–1818) czy w Krakowie i Wilnie u Franciszka Smuglewicza (1745–1808). Ten ostatni wykształcony w Rzymie i zafascynowany antykiem, mimo propagowanego przez siebie klasycyzmu, przechowywał jednak w swojej twórczości sarmackie cechy polskiego baroku, zwłaszcza w scenach zbiorowych. Pewien sarmacki rys odnaleźć można też w portretowych pracach ucznia Franciszka Smuglewicza, dość mało znanego polskiego malarza Józefa Peszki, który oprócz oficjalnych, powielających klasycystyczne kanony wizerunków posłów Sejmu Wielkiego malował też portrety łączące ów polski barokowy sarmatyzm z zapowiedziami nadchodzącego romantyzmu.

Polski klasycyzm

Ciekawe przykłady portretowego malarstwa czasu polskiego klasycyzmu drugiej połowy wieku XVIII tworzą wizerunki Stanisława Małachowskiego (1736–1809), marszałka Trybunału Głównego Koronnego, przedstawiane obecnie na wystawie pt. „Stanisław Małachowski. Bohater. Młot. Symbol” czynnej od 25 kwietnia 2022 r. w salach Zamku Królewskiego w Warszawie. Małachowskiego jako jednego z marszałków Sejmu Czteroletniego, co symbolizuje trzymana przez Małachowskiego laska marszałkowska, sportretował w roku 1790 też wspomniany Józef Peszka.

Uczeń Franciszka Smuglewicza Józef Peszka (1767–1831) kształcił się wcześniej w Krakowie u Dominika Estreichera, potem pod wpływem sugestii zaprzyjaźnionego ks. Hugona Kołłątaja przeniósł się

do Warszawy, jeszcze później pracował w Wilnie i Petersburgu. Po powrocie do Krakowa objął stanowisko profesora malarstwa w Szkole Rysunku i Malarstwa, późniejszej sławnej krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych. Twórczość Józefa Peszki można podzielić na trzy etapy: czas w Warszawie od roku 1786 do 1792, kiedy to powstało najwięcej portretów działaczy Sejmu Wielkiego i autorów Ustawy Rządowej – Konstytucji 3 maja; okres drugi, gdy malarz przebywał w Wilnie i na Kresach Wschodnich w latach 1792–1812; etap trzeci tworzą obrazy powstałe już w Krakowie od roku 1812 do śmierci artysty w roku 1831.

Portrety

Portrety posłów i senatorów Sejmu Wielkiego malowane przez Józefa Peszkę w zdecydowanej większości można zakwalifikować do grupy klasycyzujących, konwencjonalnych wizerunków oficjalno-kosmopolitycznych. W tej grupie mieści się też portret marszałka Stanisława Małachowskiego (zbiory Muzeum Narodowego w Warszawie), przedstawionego na tle kolumny przysłoniętej ciemną kotarą. Ustawioną w dość sztucznej pozie postać marszałka zdobią dowodzące zasług i zajmowanych stanowisk order, zaś błękitny rozpięty surdut oraz biała peruka przypominają o wpływach portretowego malarstwa francuskiego. Również w klasycystycznej konwencji Józef Peszka namalował w roku 1791 portret posła Adama Kazimierza Czartoryskiego, (przechowywany w warszawskim Muzeum Narodowym). Też w tle widać charakterystyczne dla oficjalnych portretów kolumny klasycystycznej architektury i konwencjonalne kotary, sam Adam Czartoryski ubrany w czerwony podbity jasnym sobolim futrem książęcy płaszcz trzyma prawą dłoń na symbolicznej

księdze zawierającej Ustawy Rządowej Konstytucji 3 maja (obok leży książęca mitra). Dostojne pozy portretowanych posłów i senatorów Sejmu Wielkiego można tłumaczyć nie tylko klasycystyczną konwencją malarską, lecz także historyczną doniosłością wydarzenia, jakim było ogłoszenie Konstytucji 3 maja 1791 r., której owe osoby były autorami.

Obrazy tradycyjne

Wśród portretów tworzonych przez Józefa Peszkę odnajdujemy jednak i konterfekty bardziej rodzime, nawiązujące do lokalnych szlacheckich tradycji, zaś kolorystyką i strojem przedstawionej osoby wracające do malarstwa sarmackiego. Dobrym przykładem sięgnięcia artysty po tradycyjne wzory jest portret posła na Sejm Wielki Stanisława Kublickiego z roku 1791, też przechowywany w zbiorach Muzeum Narodowego w Warszawie.

Zwolennik reform Konstytucji 3 maja Stanisław Kublicki przedstawiony jest w stroju kontuszowym, przepasany pasem słuckim, w lewej dłoni trzyma rękopis przygotowanej mowy sejmowej. Malarz daje nam do zrozumienia, że dawny strój szlachecki i symboliczna postawa konserwatywna wcale nie muszą oznaczać przynależności do obozu przeciwnego reformom Konstytucji 3 maja, mogą bowiem podkreślać liczący się polski patriotyzm.

Etapy późniejszej twórczości Józefa Peszki przyniosły obrazy historyczne, widoki architektury Kresów Wschodnich oraz liczne szkice tworzone sepią oraz niewielkie w formacie prace akwarelowe. W Krakowie artysta zmienił swoich portretowych bohaterów; posłów oraz działaczy politycznych Sejmu Wielkiego zamienił na postaci krakowskich mieszczan ubranych już nie



Józef Peszka „Poseł Stanisław Kubicki” | fot. Wikipedia/d



Józef Peszka „Portret Stanisława Małachowskiego” | fot. Wikipedia/d



Józef Peszka „Hugo Kołłątaj” | fot. Wikipedia/d



Józef Peszka „Portret Adama Kazimierza Czartoryskiego” | fot. Wikipedia/d

w barwne kontusze i wyszukane surduty, lecz w ciemne, tabaczkowe fraczki i empirowe stroje. Warto przypomnieć, że wszystkie portretowane przez Józefa Peszkę postaci czasu Sejmu Cztero-

letniego odnajdujemy i rozpoznajemy również na sławnym obrazie Jana Matejki zatytułowanym „Konstytucja 3 maja 1791 r.” (obraz w zbiorach Zamku Królewskiego w Warszawie).

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-5 POLSKA
6-7 ŚWIAT
8 OBRONA NARODOWA
9-11 SOLIDARNI Z UKRAINĄ
12-13 GOSPODARKA
14-15 PUBLICYSTYKA
16 SPOŁECZEŃSTWO
17 O SZTUCE
18 PROGRAM TV
20 SPORT KULTURA



fot. mat. pras./d

„STULECIE WINNYCH” \ 26 kwietnia 1986 r. dochodzi do wybuchu w elektrowni atomowej w Czarnobylu. Do Polski zbliża się radioaktywna chmura. Basia podaje rodzinie płyn Lugola, dla ochrony przed promieniotwórczym skażeniem. Ania pisze książkę o losach i tajemnicach Winnych.

PONIEDZIAŁEK 02.05

Programy autorów „Codzienniej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

	TVP 1	TVP 2	TVN	POLSAT	REPUBLIKA	TRWAM
RANO	07:00 Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze 07:30 Okiem wiary 08:05 Bernadetta. Cud w Lourdes - dramat biograficzny, Francja 2011 10:10 Kościuszkowski. Przewodnik bardzo współczesny - film dokumentalny, Litwa/Polska 2021 11:25 Noce i dnie - film obyczajowy, Polska 1975	07:55 Pytanie na śniadanie 11:05 Pogoda 11:15 Pytanie na śniadanie 11:55 Wielki koncert nocy letniej. Muzyka filmowa (1) 12:55 Wielki koncert nocy letniej. Muzyka filmowa (2) 14:00 Familiada - teleturniej 14:35 Koło fortuny - teleturniej 15:15 Szansa na sukces. Opole 2022 16:10 Przepis dnia 16:25 Mój przyjaciel Hachiko - film familijny, Wielka Brytania/USA 2009, wyk. Richard Gere, Joan Allen, Cary-Hiroyuki Tagawa. Historia Hachikō, psa rasy Akita inu, znalezione na stacji kolejowej przez profesora muzyki Parkera Wilsona. Pies szybko przysięga się do właściciela i nie przestaje na niego czekać nawet po śmierci Parkera. Film oparty jest na prawdziwej historii psa o tym samym imieniu.	06:05 Ukryta prawda (1199) - serial 07:00 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 08:00 Dzień Dobry TVN 11:40 Miłe wieści - pr. rozryw. 11:50 Ukryta prawda (1394) - serial 13:00 Tajemnice miłości (32) - serial 14:05 Ukryta prawda (1200) - serial 15:10 Ukryta prawda (995) - serial 16:10 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 17:20 Ukryta prawda (1395) - serial 18:25 Bunt! (64) - serial 19:00 Fakty 19:35 Sport 19:45 Pogoda 19:55 Uwaga! 20:15 Na Wspólnej (3415) - serial 20:55 Milionerzy - teleturniej 21:35 Totalne remonty Szeglowskiej - pr. rozryw. 22:35 Morderstwo w Białym Domu - film sensacyjny, USA 1997, wyk. Wesley Snipes, Diane Lane, Daniel Benzali. W siedzibie prezydenta USA zostaje zamordowana młoda urzędniczka. Tajemnicę jej śmierci próbują rozwikłać doświadczony detektyw z wydziału zabójstw i agentka służb specjalnych.	06:00 Nowy dzień 09:40 Malanowski i partnerzy (736) - serial 10:10 Malanowski i partnerzy (737) - serial 10:40 Dlaczego ja? (1001) - serial 11:40 Gliniarze (223) - serial 12:50 Wydarzenia 13:25 Interwencja 13:40 Trudne sprawy (876) - serial 14:40 Dlaczego ja? (922) - serial 15:50 FORTUNA Puchar Polski - mecz finałowy: Lech Poznań - Raków Częstochowa 18:50 Wydarzenia 19:25 Gość „Wydarzeń” 19:45 Sport 19:55 Pogoda 20:00 Niezniszczalni - film sensacyjny, USA 2010. Grupa najemników otrzymuje zadanie obalenia dyktatora jednego z południowoamerykańskich państw. Wyruszają więc na samobójczą misję. 22:15 Szeregowiec Ryan - dramat wojenny, USA 1998. Czerwiec 1944 r. W czasie lądowania aliantów w Normandii generał George Marshall dowiaduje się, że w ciągu ostatniego tygodnia trzech z czterech synów rodziny Ryan zginęło w akcji. Marshall nakazuje zorganizowanie misji ratunkowej z zadaniem odnalezienia ostatniego syna.	07:00 Transmisja mszy świętej z Jasnej Góry 07:35 Polska na dzień dobry 09:50 Postaw na zdrowie 10:15 Polityczna kawa 11:05 Salonik polityczny 12:00 Reportaż w Telewizji Republika - reportaż z Ukrainy 12:30 Kulisy manipulacji 13:05 Wywiad z chuliganem - program Piotra Lisiewiczza 14:05 Gala Nagrody Prometejskiej - debata 15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego 15:20 Polska na dzień dobry 17:10 Na pomoc! 17:30 Wolne głosy 18:15 Ekonomia raport - flash 18:30 Dzisiaj - główne wydanie serwisu informacyjnego 18:50 Sport w Republice 18:55 Prognoza pogody 19:10 Dziennikarski poker 19:35 Zdaniem Kowalskiego 20:00 W punkt 21:15 Mówi się... 22:00 Ameryka, Polityka i Dolar. Raport z USA	08:00 Informacje dnia 08:15 Wieś - to też Polska 09:15 Jerash - starożytne miasto Jordanii 09:30 Opowieści z Księgi Cnót 10:00 Informacje dnia 10:15 Rozmowy niedokończone 11:20 Stan bezpieczeństwa państwa 11:30 Przyroda w obiektywie 11:45 100 cudownych miejsc na świecie 12:00 Regina Coeli 12:03 Informacje dnia 12:20 Mojżesz: 10 przykazań 13:05 Muzyczne chwile 13:30 Msza święta z Jasnej Góry 14:30 Próba wiary 15:25 Betafo 15:50 Ma się rozumieć 16:00 Informacje dnia 16:10 Sanktuarium polskie 16:30 Zew natury 16:55 Świadkowie 17:25 Słowo życia 17:30 Na łowy 17:55 Poczet wielkich Polaków 18:00 Regina Coeli 18:05 Informacje dnia 18:15 Rozmowy niedokończone 19:30 Król Chwały 19:45 Modlitwa z udziałem dzieci 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Myśląc Ojczyzna 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Polski punkt widzenia 22:00 Mojżesz - 10 przykazań 22:50 Kościuszkowski: jeszcze Polska zatańczy 00:00 Słowo życia 00:10 Informacje dnia
PO POŁUDNIU	14:25 Polskie serce pękło. Katyń 1940 - widowisko 15:25 Tacy byliśmy 16:00 Sanatorium miłości 4 - reality show 17:00 Teleexpress 17:15 Jaka to melodia? - pr. rozryw. 17:55 Klan (3990) - serial 18:20 Kasta - serial 18:55 Jeden z dziesięciu - teleturniej 19:20 Sport 19:30 Wiadomości 20:05 Pogoda 20:10 Alarm! 20:30 Leśniczówka (523) - serial 21:00 Młody Muzyk Roku 2022 - finał - koncert 23:15 Oblężone miasto - film dokumentalny, Polska	18:00 Panorama 18:20 Va banque - teleturniej 18:45 Zranione ptaki (29) - serial 19:35 Barwy szczęścia (2624) - serial 20:10 Barwy szczęścia (2625) - serial 20:40 Kulisy serialu „M jak miłość” 20:55 M jak miłość (1657) - serial 21:55 Miś - komedia, Polska 1981 00:05 Non-Stop - thriller, Francja/Kanada/Wielka Brytania/USA 2014 02:00 O mnie się nie martw 7 (13) - serial	00:40 Co za tydzień 01:20 W garniturach (4) - serial 02:10 Uwaga! 02:25 NOC Magii	02:00 Powrót do rodziny - dramat obyczajowy, USA 2013	21:15 Mówi się... 22:00 Ameryka, Polityka i Dolar. Raport z USA 22:15 Zdaniem Kowalskiego 22:35 Biznes Polska 23:00 Dzisiaj - serwis inform. 23:20 Poland Daily 23:25 Poland Daily - Weather 23:30 Poland Daily - Business 23:40 Poland Daily - Culture 23:50 Poland Daily - History 00:00 Poland Daily - Travel 00:15 Ekonomia raport - flash 00:25 Wydanie specjalne w Telewizji Republika 01:00 Wydanie specjalne w Telewizji Republika	20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Myśląc Ojczyzna 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Polski punkt widzenia 22:00 Mojżesz - 10 przykazań 22:50 Kościuszkowski: jeszcze Polska zatańczy 00:00 Słowo życia 00:10 Informacje dnia
WIECZOREM	00:10 Kiedy Harry poznał Sally - komedia romantyczna, USA 1989. Harry i Sally poznają się w czasach studenckich, ale nie pałają do siebie zbyt dużą sympatią. Spotkanie po latach daje jednak początek przyjaźni. 01:50 Coco Chanel - dramat biograficzny, Francja 2009					

WTOREK 03.05

Programy autorów „Codzienniej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

	TVP 1	TVP 2	TVN	POLSAT	REPUBLIKA	TRWAM
RANO	07:00 Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze 07:30 Kościół z bliska 08:00 Miłość na szóstkę - rep. 08:35 Ogniem i mieczem - film historyczny, Polska 1999 11:45 3 maja - transmisja uroczystości 13:10 Miś - komedia, Polska 1981 15:05 Gra o koronę - film dokumentalny, Polska 2021 16:00 Rolnik szuka żony - pr. rozryw. 17:00 Teleexpress 17:30 Jaka to melodia? - pr. rozryw. 18:30 Stulecie Winnych 4 (49) - serial 19:25 Sport 19:30 Wiadomości 20:05 Pogoda 20:15 Stulecie Winnych 4 (50) - serial 21:15 Sanatorium miłości 4 - reality show 22:10 „Sanatorium miłości 4”. Kulisy programu 22:20 Babilon. Raport o stanie wojennym - dramat obyczajowy, Polska 2021. Tem przedstawionej w filmie opowieści są wydarzenia, które rozegrały się 3 maja 1982 r. na ulicach Warszawy. Tego dnia milicja i ZOMO brutalnie spacyfikowały największą od czasów wprowadzenia stanu wojennego demonstrację.	06:15 Skok po marzenia - film familijny, USA 2007 07:55 Pytanie na śniadanie 11:00 Pogoda 11:10 Pytanie na śniadanie 11:55 Książę i ja - komedia romantyczna, Czechy/USA 2004 14:00 Familiada: Odcinek specjalny - teleturniej 14:35 Koło fortuny: Odcinek specjalny - teleturniej 15:15 Szansa na sukces. Opole 2022 16:10 58. KFPP w Opolu - Wielkie przeboje małego ekranu - skróty koncertu 16:55 Trzeci maja, czyli dziś - film dokumentalny, Polska 2021 18:00 Panorama 18:15 Va banque - teleturniej 18:40 Postaw na milion - teleturniej 19:35 Po prostu żyć - reportaż 20:00 Ścigana - thriller, Irlandia/USA 2011, reż. Steven Soderbergh, wyk. Gina Carano, Michael Douglas, Antonio Banderas, Ewan McGregor. Agentka CIA, Mallory Kane, zostaje zdradzona przez zwierzchników. Uciekając przed ścigającymi agencjami rządowymi, planuje odnaleźć i ukarać tych, którzy ją wystawili. 21:45 Dorwać gringo - dramat sensacyjny, USA 2012 23:30 Miś - komedia, Polska 1981 01:35 Wróć do mnie - komediodramat, USA 2000 03:30 Twoje, moje i nasze - komedia, USA 2005	07:00 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 08:00 Dzień Dobry TVN 11:40 Doradca smaku 11:50 Jak ukraść Księżyc - film animowany, USA 2010 13:50 Córka prezydenta - komedia romantyczna, Wielka Brytania/USA 2004, wyk. Mandy Moore, Mark Harmon, Matthew Goode. Bycie córką prezydenta USA znacznie ogranicza Annie swobodę. Podczas podróży do Europy dziewczyna ucieka z nieznanym chłopakiem, by zaoszczędzić na odrobinę wolności. 16:10 Geostorm - film SF, USA 2017 18:25 Bunt! (65) - serial 19:00 Fakty 19:35 Sport 19:45 Pogoda 19:55 Uwaga! 20:10 Doradca smaku 20:15 Na Wspólnej (3416) - serial 20:55 Milionerzy - teleturniej 21:35 Ślub od pierwszego wejrzenia - reality show 22:40 Kuba Wojewódzki - talk-show 23:40 Superwizjer - magazyn reporterów 00:15 Skazana (1) - serial 01:10 Zabójca broń 2 (4) - serial	06:00 Nowy dzień 08:40 Doktor Dolittle - komedia, USA 1998 10:35 Doktor Dolittle 2 - komedia, USA 2001 12:30 Epoka lodowcowa - film animowany, USA 2002 14:05 Piotruś Królik - film familijny, Australia/Wielka Brytania/USA 2018, wyk. Domhnall Gleeson, Rose Byrne, Sam Neill, Natalie Dew. Malarka Bea mieszka na wsi i pomaga rodzinie królików. Natomiast jej sąsiad, McGregor, nienawidzi królików i stara się ich za wszelką cenę pozbyć. 16:15 Książę w Nowym Jorku - komedia, USA 1988 18:50 Wydarzenia 19:25 Gość „Wydarzeń” 19:45 Sport 19:55 Pogoda 20:05 Szklana pułapka - film sens., USA 1988, wyk. Bruce Willis, Alan Rickman. Policjant rozprawia się z niebezpiecznymi terrorystami, którzy opanowali biurowiec. Stawką jest życie wielu osób. 22:55 Mission: Impossible 2 - film sensacyjny, Niemcy/USA 2000, wyk. Tom Cruise, Doug Gray Scott 01:45 Niezniszczalni - film sensacyjny, USA 2010, wyk. Sylvester Stallone, Jason Statham, Jet Li, Dolph Lundgren 03:55 Świat według Kiepskich (208) - serial	07:00 Reportaż w Telewizji Republika - reportaż z Ukrainy 07:30 Polska na dzień dobry 09:30 Msza Święta w intencji Ojczyzny 10:40 Wydanie specjalne - 231. rocznica uchwalenia Konstytucji 3 Maja 11:00 Wydanie specjalne - 231. rocznica uchwalenia Konstytucji 3 Maja 12:00 Wydanie specjalne - 231. rocznica uchwalenia Konstytucji 3 Maja 13:00 Wydanie specjalne - 231. rocznica uchwalenia Konstytucji 3 Maja 14:00 Wydanie specjalne - 231. rocznica uchwalenia Konstytucji 3 Maja 15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego 15:20 Polska na dzień dobry 16:50 Wydanie specjalne - 231. rocznica uchwalenia Konstytucji 3 Maja 18:30 Dzisiaj - główne wydanie serwisu informacyjnego 18:50 Sport w Republice 18:55 Prognoza pogody 19:05 Reportaż w Telewizji Republika - reportaż z Ukrainy 19:35 Film - Zapora 20:50 Na pomoc! 21:15 Mówi się... 22:00 Gala Nagrody Prometejskiej 22:40 Ameryka, Polityka i Dolar. Raport z USA 23:00 Dzisiaj - serwis inform. 23:25 Poland Daily 00:20 Wydanie specjalne w Telewizji Republika	08:00 Informacje dnia 08:15 Polski punkt widzenia 08:45 Muzyczne chwile 09:00 Papież Polak do rodaków 10:00 Informacje dnia 10:15 Jak my to widzimy 10:45 Zew natury 11:00 Uroczystość NMP Królowej Polski 13:00 Święty na każdy dzień 13:05 Mojżesz - 10 przykazań 13:55 Jasnogórskie Te Deum Laudamus 966-2016 14:50 Jan Paweł II zawsze wśród nas 15:40 Misyjna Eucharystia w Gahungu, Rwanda 15:50 Ma się rozumieć 16:00 Informacje dnia 16:10 Jestem mamą 16:25 Mała Nellie od Świętego Boga 17:05 Święty na każdy dzień 17:10 Prosto o gospodarce 17:30 Zostań żołnierzem RP 17:55 Poczet wielkich Polaków 18:00 Regina Coeli 18:05 Informacje dnia 18:15 Rozmowy niedokończone 19:25 Święty na każdy dzień 19:30 Każdy maluch to potrafi 19:45 Modlitwa z udziałem dzieci 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Myśląc Ojczyzna 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Polski punkt widzenia 22:00 Mojżesz - 10 przykazań 22:55 Jasnogórskie cuda i łaski 23:35 Betafo 00:00 Słowo życia 00:10 Informacje dnia
PO POŁUDNIU						
WIECZOREM						



ODDZIAŁ TERENOWY W OLSZTYNIE
10-448 OLSZTYN, UL. GŁOWACKIEGO 6
TEL. 89 52-48-800, FAX. 89 52-48-802

Sekcja Zamiejscowa	Adres	Telefon	Sekcja Zamiejscowa	Adres	Telefon
Elbląg	ul.Nowodworska 10B	(55) 230-65-20	Bartoszyce	ul.Kętrzyńska 45A	(89) 762-79-10
Grabin	Grabin 17	(89) 642-56-40	Działdowo	ul.M.Skłodowskiej-Curie 35	(23) 698-07-80
Kamionek	Kamionek 25	(89) 624-32-12	Morąg	ul.Dworcowa 13	(89) 757-85-20
Korsze	ul.W.Polskiego 41A	(89) 754-26-20	Elk	ul.Zamkowa 8	(87) 621-74-60
Lidzbark Warm.	ul.Ornecka 6	(89) 767-78-10	Olecko	ul.Os.Lesk 20	(87) 523-43-10
			Bystry	Bystry 6A	(87) 428-42-51

Lp.	Powiat	Gmina	Działka			Charakter nieruchomości	Rodzaj przetargu	Cena wywoławcza (w zł)	Czynsz wywoławczy (w zł)	Termin przetargu		Miejsce przetargu	Informacje pod tel.
			obręb	numer	powierzchnia ogółem w ha					data	godzina		
1	węgorzewski	Węgorzewo	Piłwa	66/2	0,2347	rolna	nieograniczony	63 250,00	xxx	10.05.2022	12:00	SZ Bystry	874 284 251
2	węgorzewski	Węgorzewo	Karłowo	77/2	0,3965	rolna	nieograniczony	106 200,00	xxx	10.05.2022	10:00	SZ Bystry	874 284 251
3	iławski	Itawa	Franciszkowo Górne	144/4	0,4700	nierolna	nieograniczony	284 983,62	xxx	11.05.2022	09:00	SZ Grabin	896 425 647
4	iławski	Zalewo	Zalewo obr. 2	16/4, 16/8 udz. 245/1000	0,1489	nierolna	nieograniczony	68 000,00	xxx	17.05.2022	10:00	SZ Morąg	897 578 526
5	iławski	Zalewo	Zalewo obr. 2	16/5, 16/8 udz. 249/1000	0,1512	nierolna	nieograniczony	72 910,00	xxx	17.05.2022	11:00	SZ Morąg	897 578 526
6	iławski	Zalewo	Zalewo obr. 2	16/7, 16/8 udz. 252/1000	0,1532	nierolna	nieograniczony	62 260,00	xxx	17.05.2022	13:00	SZ Morąg	897 578 526
7	iławski	Zalewo	Zalewo obr. 2	16/6, 16/8 udz. 254/1000	0,1542	nierolna	nieograniczony	73 950,00	xxx	17.05.2022	12:00	SZ Morąg	897 578 526
8	ostródzki	Morąg	Żabi Róg	392	0,5400	rolna	nieograniczony	80 990,00	xxx	18.05.2022	11:00	SZ Morąg	897 578 524
9	ostródzki	Morąg	Ruś	420/4	1,9383	nierolna	nieograniczony	126 580,00	xxx	18.05.2022	10:00	SZ Morąg	897 578 524
10	ostródzki	Morąg	Żabi Róg	388/18	0,6152	nierolna	nieograniczony	129 710,00	xxx	18.05.2022	11:00	SZ Morąg	897 578 524
11	ostródzki	Morąg	Ruś	420/37	1,3626	nierolna	nieograniczony	185 260,00	xxx	18.05.2022	10:00	SZ Morąg	897 578 524
12	ostródzki	Morąg	Ruś	420/7	1,6976	nierolna	nieograniczony	300 520,00	xxx	18.05.2022	10:00	SZ Morąg	897 578 524
13	mrągowski	Mrągowo	Probark	432/75	0,0423	nierolna	nieograniczony	50 000,00	xxx	18.05.2022	10:00	OT Olsztyn	895 248 947
14	szczywieński	Pasym	Michałki	15/1 (pow. ewidencyjna 0,2704 ha), 15/5 (udz. 1/8 w pow. ewidencyjnej 0,2240 ha)	0,2984	nierolna	nieograniczony	118 000,00	xxx	20.05.2022	10:00	OT Olsztyn	895 248 823
15	szczywieński	Pasym	Michałki	15/2 (pow. ewidencyjna 0,2706 ha), 15/5 (udz. 1/8 w pow. ewidencyjnej 0,2240 ha)	0,2986	nierolna	nieograniczony	117 900,00	xxx	20.05.2022	10:00	OT Olsztyn	895 248 823
16	szczywieński	Pasym	Michałki	15/3 (pow. ewidencyjna 0,2697 ha), 15/5 (udz. 1/8 w pow. ewidencyjnej 0,2240 ha)	0,2977	nierolna	nieograniczony	117 500,00	xxx	20.05.2022	10:00	OT Olsztyn	895248823
17	szczywieński	Pasym	Michałki	15/6 (pow. ewidencyjna 0,3223 ha), 15/5 (udz. 1/8 w pow. ewidencyjnej 0,2240 ha)	0,3503	nierolna	nieograniczony	138 100,00	xxx	20.05.2022	10:00	OT Olsztyn	895248823
18	szczywieński	Pasym	Michałki	15/7 (pow. ewidencyjna 0,3180 ha), 15/5 (udz. 1/8 w pow. ewidencyjnej 0,2240 ha)	0,3460	nierolna	nieograniczony	136 400,00	xxx	20.05.2022	10:00	OT Olsztyn	895 248 823
19	mrągowski	Mrągowo	Nowe Bagienice	93	0,0800	rolna / nierolna	nieograniczony	31 200,00	xxx	20.05.2022	11:00	SZ Korsze	(89) 7542620
20	kętrzyński	Reszel	Pieckowo	93/25	0,5000	nierolna	nieograniczony	53 500,00	xxx	20.05.2022	12:00	SZ Korsze	897 542 623
21	kętrzyński	Barciany	Barciany	85/2	0,3867	nierolna	nieograniczony	54 670,00	xxx	20.05.2022	10:00	SZ Korsze	897 542 631
22	kętrzyński	Barciany	Barciany	85/3, 85/4	0,2822	nierolna	nieograniczony	56 810,00	xxx	20.05.2022	10:00	SZ Korsze	897 542 631
23	elbląski	Elbląg	Komorowo Żuławskie	35	0,0751	nierolna	nieograniczony	25 410,00	xxx	20.05.2022	11:00	SZ Elbląg	552 306 532
24	olsztyński	Stawiguda	Tomaszkowo	3/25 (pow. ewidencyjna 0,1252 ha), 3/29 (udz. 14/100 w pow. ewidencyjnej 0,0769 ha)	0,1360	nierolna	nieograniczony	226 500,00	xxx	07.06.2022	10:00	OT Olsztyn	895 248 838
25	olsztyński	Stawiguda	Tomaszkowo	3/26 (pow. ewidencyjna 0,1114 ha), 3/29 (udz. 14/100 w pow. ewidencyjnej 0,0769 ha)	0,1222	nierolna	nieograniczony	201 500,00	xxx	07.06.2022	10:00	OT Olsztyn	895 248 838
26	olsztyński	Jonkowo	Jonkowo	298/2	0,1298	nierolna	nieograniczony	104 300,00	xxx	07.06.2022	10:00	OT Olsztyn	895 248 838
27	olsztyński	Jonkowo	Jonkowo	298/3	0,4270	nierolna	nieograniczony	114 900,00	xxx	07.06.2022	10:00	OT Olsztyn	895 248 838
28	olsztyński	Olsztynek	Waplewo	38/6	0,3318	rolna	nieograniczony	299 100,00	xxx	07.06.2022	10:00	OT Olsztyn	895 248 838
29	olsztyński	Dobre Miasto	Barcikowo	55/7	0,7335	rolna	nieograniczony	113 490,00	xxx	14.06.2022	10:00	OT Olsztyn	895 248 838
30	olsztyński	Dobre Miasto	Barcikowo	499, 500	1,5651	nierolna	nieograniczony	600 500,00	xxx	14.06.2022	10:00	OT Olsztyn	895 248 838
31	olsztyński	Gietrzwałd	Biesal	70/2	0,0951	nierolna	nieograniczony	33 000,00	xxx	14.06.2022	10:00	OT Olsztyn	895 248 838
32	olsztyński	Gietrzwałd	Łęguty	9/5	0,3999	rolna	nieograniczony	54 900,00	xxx	14.06.2022	10:00	OT Olsztyn	895 248 838
33	olsztyński	Stawiguda	Tomaszkowo	3/27 (pow. ewidencyjna 0,1150 ha), 3/29 (udz. 14/100 w pow. ewidencyjnej 0,0769 ha)	0,1258	nierolna	nieograniczony	207 900,00	xxx	21.06.2022	10:00	OT Olsztyn	895 248 838
34	olsztyński	Stawiguda	Tomaszkowo	3/28 (pow. ewidencyjna 0,1170 ha), 3/29 (udz. 14/100 w pow. ewidencyjnej 0,0769 ha)	0,1278	nierolna	nieograniczony	211 500,00	xxx	21.06.2022	10:00	OT Olsztyn	895 248 838
35	olsztyński	Jonkowo	Jonkowo	298/4	0,1295	nierolna	nieograniczony	104 100,00	xxx	21.06.2022	10:00	OT Olsztyn	895 248 838
36	olsztyński	Jonkowo	Jonkowo	299/5	0,2577	nierolna	nieograniczony	189 600,00	xxx	21.06.2022	10:00	OT Olsztyn	895 248 838

Szczegółowe informacje o nieruchomościach oraz pełną treść wykazów i ogłoszeń można uzyskać w Siedzibie Oddziału Terenowego KOWR w Olsztynie, ul. Głowackiego 6, w siedzibie Urzędu Gminy właściwej ze względu na położenie nieruchomości i w Biuletynie Informacji Publicznej KOWR na stronie internetowej: www.kowr.gov.pl.

Po pięć meczów w drodze do poniedziałkowego finału Pucharu Polski na PGE Narodowym w Warszawie rozegrały Lech Poznań i Raków Częstochowa. Kolejorz nie stracił w nich ani jednej bramki, ale teoretycznie bardziej wymagających rywali miała ekipa spod Jasnej Góry.

Krzysztof Oliwa

Lech już na samym początku edycji 2021/2022 trafił na drużynę z Częstochowy, ale pierwszoligową Skrę, która z racji niedysponowania odpowiednim obiektem jako gospodarz zmierzyła się z zespołem trenera Macieja Skorży w... Poznaniu. Faworyt zwyciężył 3:0. Później było 2:0 z trzecioligową (czwarty poziom) Unią Skierniewice, 4:0 z drugoligową Garbarnią Kraków, 2:0 z jedynym przeciwnikiem z ekstraklasy Górnikiem Zabrze oraz 3:0 z kolejnym trzecioligowcem, Olimpią Grudziądz. Bilans pięciu meczów, wszystkich oficjalnie w roli gości, to pięć zwycięstw, a w bramkach – 14-0.

– Chcemy spełnić swoje marzenia, zdobyć Puchar Polski. Jako wychowankowi klubu, grającemu w Lechu już od siedmiu lat, bardzo mi na tym zależy. Został jeszcze jeden krok. Nasza forma ro-

PIŁKA NOŻNA \ Dziś przekonamy się, kto zgarnie krajowy puchar

Czas na finał



W ostatnim ligowym meczu pomiędzy obiema drużynami padł remis | fot. Tomasz Jędrzejowski/Gazeta Polska

śnie, o czym już wspominał trener – powiedział Jakub Kamiński, skrzydłowy poznaniaków.

Z kolei Raków zmagania w obronie trofeum rozpoczął od zwycięstwa w Rzeszowie nad drugoligową

Stalą 4:2, później pokonał występujący na tym samym poziomie KKS Kalisz 2:1, beniaminka ekstrakla-

sy Bruk-Bet Termalicy Nieciecza 2:0, w ćwierćfinale w takim samym stosunku wygrał z rywalem z ubiegłorocznego finału – pierwszoligową Arką Gdynia 2:0, a w półfinale w jedynym występie przed własną publicznością zwyciężył Legię Warszawa 1:0. W pięciu występach podopieczni trenera Marka Papszuna zdobyli 11 bramek, a stracili trzy. Trzy gole w drodze do finału zdobył Mateusz Wdowiak, który może pokusić się o pucharowy hat-trick – w 2020 r. zdobył trofeum z Cracovią, a w poprzednim sezonie już w barwach Rakowa.

Obaj finaliści przystąpią do gry jako dwie najwyższe sklasyfikowane drużyny ekstraklasy. Poprzednio taka sytuacja miała miejsce w 2015 r., kiedy po puchar sięgnęła prowadząca w momencie rozgrywania meczu Legia Warszawa, ale mistrzem Polski został Lech. Teraz liderem jest Raków, który przy takiej samej liczbie punktów wyprzedza Kolejorza dzięki lepszemu bilansowi bezpośrednich spotkań. Poznański zespół nie wygrał żadnego z pięciu ostatnich pojedynków z drużyną z Częstochowy – w lidze dwa razy przegrał i dwukrotnie zremisował, został także przez nią wyeliminowany w poprzedniej edycji PP.

NIE PRZEGAP

Finał Pucharu Polski, Raków-Lech
Dziś, godz. 16, transmisja: Polsat

Profesorowie mogą być dumni

RELACJA \ Są młodzi, utalentowani i to oni za kilka lat będą podbijali największe sale koncertowe w Polsce i za granicą, a już teraz zaskarbili sobie serca melomanów licznie zgromadzonych w sali Uniwersytetu Muzycznego w Warszawie. Młodzi artyści z Zespołu Szkół Muzycznych im. Fryderyka Chopina zagrali koncerty dyplomowe.

W sali koncertowej Uniwersytetu Muzycznego Fryderyka Chopina w ostatni czwartek kwietnia zgromadzili się melomani w różnym wieku, ale to młodzi adepci szkoły z Bednarskiej byli głównymi bohaterami wieczoru. Wśród nich śpiewaczki: Izabella Fabrycka i Monika Trzaskowska, instrumentalści: Andrzej Powoła, Michał Marcin Celejowski, Franciszek Zimnoch, Daria Izdebska, Katarzyna Bartniczak, Szymon Adamus, Zuzanna Domaniewicz, Antonina Zagórska, Jakub Laskowski, Konstanty Małecki, Wojciech Niemotko, Franciszek Stefański, Mikołaj Stryjek, Jan Szczepny i Karol Traczyk, a także chór pod dyktando Roberta

Lawrence'a i Ewy Szpotakowskiej oraz orkiestra pod dyktando prof. dr hab. Sławka A. Wróblewskiego.

Program koncertu wypełniły w większości utwory klasyczne, m.in. Moniuszki, Chopina i włoskiego wirtuoz kontrabasów Bottesiniego. Żywiłowo zabrzmiał „Taniec zbójnicki na orkiestrę kameralną” autorstwa Stanisława Wisłockiego, wybitnego polskiego dyrygenta, kompozytora i pedagoga. Wcześniej publiczność mogła usłyszeć prawykonanie jego „Hejnału” na chór męski do słów Marii Konopnickiej. Wisłocki, komponując tę pieśń, miał zaledwie 16 lat. Niewiele starszy jest Szymon Kępczyński (ur. 2002),



Uczniowie zostali nagrodzeni nie tylko bardzo dobrymi ocenami, lecz także gromkimi owacjami publiczności | fot. Anna Krajcowska/Gazeta Polska

dyplomant szkoły z Bednarskiej, autor brawurowo wykonanego podczas czwartkowego koncertu utworu „Spain! na 4 gitary i orkiestrę symfoniczną”. To kompozycja niezwykle dojrzała, ale i świeża, wpadająca w ucho,

która mogłaby śmiało podbić listy przebojów (nie tylko muzyki klasycznej). Gratulujemy bardzo zdolnym dyplomantom i życzymy nieustających sukcesów.

Anna Krajcowska

POLSKA

**OBRONIĄ MARSZAŁKA
PRZED PROKURATURĄ?**

Sprawa immunitetu marszałka Senatu ma być poddana pod głosowanie w maju. Marszałek Grodzki i jego partyjni koledzy są pewni, że wniosek prokuratury przepadnie w głosowaniu podczas obrad plenarnych Senatu.

s.4

fot. Marcin Topolski STUDIO



POLSKA

Tusk odwraca kota ogonem

Dzisiaj Donald Tusk przerażony swoją polityką z czasów, gdy rządził, próbuje odwrócić kota ogonem – mówi premier Mateusz Morawiecki w rozmowie z red. nac. „GP” i „Codziennej” Tomaszem Sakiewiczem oraz jego zastępcą Piotrem Lisiewiczem. Cała rozmowa w środę w tygodniku.s.5

codziennie


Gazeta Polska

**PATRIOTO,
WYWIEŚ
POLSKĄ
FLAGĘ!**

MAJÓWKA Z DONOSAMI

3 maja 1791 r. na Zamku Królewskim w Warszawie Sejm Wielki uchwalił Ustawę Rządową – Konstytucję 3 maja. Była to druga na świecie i pierwsza w Europie ustawa zasadnicza. Po uchwaleniu nowego prawa Jan Nepomucen Zboiński zawołał: „Niech pokolenia pokoleniom podają pamiątkę dnia tego!”. Opozycja rocznicę upamiętni kolejną debatą w Parlamencie Europejskim o praworządności.
– Kompromitacja – oceniają posłowie prawicy.

Poniedziałek-Wtorek

s.3

ŚWIAT

**Tak opozycja chce świętować
3 maja w europarlamencie**

3 maja europosłowie opozycji chcą świętować... kolejną debatą w europarlamencie, której tematem będzie nałożenie sankcji na Polskę. W ramach konferencji w sprawie przyszłości Europy organizatorzy forsowali zaś dalszy program zwiększania unijnych uprawnień i centralizacji UE.

s.7

GOSPODARKA

**Najniższa płaca może
wynieść 3410 zł**

W przyszłym roku może czekać Polaków rekordowa podwyżka płacy minimalnej, która może wzrosnąć nawet o 400 zł.
– W 2023 r. płaca minimalna zostanie zwaloryzowana dwukrotnie, ponieważ wskaźnik inflacji wynosi więcej niż 5 proc.
– wyjaśniła minister Marlena Maląg.

s.13

ŚWIAT

**Udane natarcie
w obwodzie charkowskim**

Siły Zbrojne Ukrainy prowadzą udany kontratak w obwodzie charkowskim i spychają wojska przeciwnika w kierunku rosyjskiej granicy. W wyniku ukraińskiego ostrzału artyleryjskiego w pobliżu miejscowości Izium zginął m.in. gen. mjr Andriej Simonow.

s.6

GOSPODARKA

**Szczyt inflacji jeszcze
przed nami**

Kolejny duży skok cen odnotowano w kwietniu. – Inflacja jest trudna do opanowania – przyznał premier Morawiecki. – Obniżka podatków powinna złagodzić jej skutki. Rząd będzie starał się utrzymywać działania antyinflacyjne, żeby złagodzić problem wysokich cen – zapewnił szef rządu.

s.12



HISTORIA SYBIRACY W GOLGOCIE WSCHODU



Sybiracy przekazują swoją historię następnym pokoleniom. Na obchody Krajowego Marszu Golgoty Wschodu przybyło kilkudziesięciu uczniów różnych szkół | fot. Tm/Gazeta Polska

W Sanktuarium Golgoty Wschodu modlono się za ofiary zsyłek na nieludzką ziemię. W uroczystościach uczestniczyli przedstawiciele rządu, samorządu, wielu instytucji, oficerowie i żołnierze Wojska Polskiego, a także dyrektorzy szkół oraz młodzież.

Nikodem Prokocimski

Jak co roku sybiracy z całej Polski spotkali się w ramach Krajowego Marszu Golgoty Wschodu. Uroczystości rozpoczęły się od mszy świętej polowej, którą odprawił ks. prof. Franciszek Głód, wieloletni kapelan sybiraków.

– Wywożono rodziców, krewnych i was na nieludzką ziemię. Niektórzy pamiętają katorgę podróży w bydłych wagonach. Ileż tam mogił naszych rodaków! Zabrano im wszystko. Trzeba było się spakować w ciągu kilkunastu minut. To był skutek wychowania siepaczy – ludzi bez Boga i Dekalogu – mówił w homilii ks. Głód.

Rosyjscy komuniści nie mieli litości. Zabijali dzieci i młodzież. Opętani pychą stworzyli nową ideologię. – Obecnie cywilizacja zachodnia niszczy

chrześcijaństwo, propaguje ideologię, która zapewnia lepszy świat, ale oparty na egoizmie i pysze człowieka. I wcale historia nie jest nauczycielką życia. Ciągłe temu ulegamy. Dzisiaj prawie 3 mln Ukraińców znalazło miejsce w naszej ojczyźnie. Skąd taka hojność? My, Polacy, jesteśmy związani z chrześcijaństwem, dlatego otwieramy szeroko nasze serca i chcemy pomóc potrzebującym. Bo nie wygasła wiara w Zmartwychwstałego – przyznał ks. Głód.

Po mszy świętej wręczono odznaczenia zasłużonym w kultywowaniu pamięci o zesłańcach Sybiru. Ryszard Janosz, prezes wrocławskiego oddziału Związku Sybiraków, przypomniał, że we Wrocławiu istnieją cztery duże znaki pamięci sybirackiej. To pomnik Zesłańców Sybiru przy kościele św. Bonifacego, kaplica sybiracka w ko-

ściele garnizonowym, Golgota Wschodu na Wittigowie oraz ołtarz polowy MB Królowej Polski na wrocławskich Złotnikach.

– Gromadzi nas pamięć, którą jesteśmy winni tym, którzy nie wrócili ze Wschodu, z szeroko pojętej Syberii. Jesteśmy też winni szacunek tym, którzy zdołali wrócić i którzy tę pamięć przenoszą do dzisiaj. Nasza pamięć jest oparta na miłości do tych, którzy zostali na nieludzkiej ziemi, a którzy trwają w naszych sercach. I miłość wydaje się kluczem do dzisiejszych działań – mówił wicewojewoda dolnośląski Jarosław Kresa.

Przy sanktuarium Golgoty Wschodu odbył się apel pamięci, a także złożono kwiaty. Na uroczystościach obecni byli przedstawiciele rządu, samorządu, wielu instytucji, oficerowie i żołnierze Wojska Polskiego, dyrektorzy szkół oraz młodzież.



UROCZYSTOŚCI

Święto Konstytucji 3 Maja

Wojewódzkie obchody Narodowego Święta Konstytucji Trzeciego Maja rozpoczną się o godz. 11.30 w kościele pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy, na pl. Zamkowym 1 w Bolesławcu. Po mszy św. o godz. 12.45 uczestnicy uroczystości udadzą się pod pomnik 100-lecia Odzyskania Niepodległości przy ul. Bankowej. Tam odbędzie się uroczysty apel z udziałem Kompanii Honorowej 23. Śląskiego Pułku Artylerii, Miejskiej Orkiestry Dętej „Bolesławiec” oraz pocztów sztandarowych. O godz. 17 w sali kina Forum (pl. Piłsud-

skiego 1c) zostanie wyświetlony „Pan Tadeusz”, polski film niemy z 1928 r. w reżyserii Ryszarda Ordyńskiego. Seansowi będzie towarzyszyła muzyka na żywo w wykonaniu zespołu Czerwie. Ponadto widzowie obejrzą występ tancerzy współczesnych oraz chórzystów Miejskiego Chóru „Cantate Deo”. We Wrocławiu zaplanowano uroczystości pod pomnikiem Konstytucji 3 Maja, przy ul. Purkyniego. Tam po odegraniu hymnu państwowego, przemówieniach okolicznościowych, złożeniu kwiatów nastąpi przemarsz do katedry wrocławskiej, gdzie o godz. 11.30 zostanie odprawiona msza święta.

(jw)



DOLNOŚLĄSCY PRZEDSIĘBIORCY W BERLINIE

TARGI INFORMATYCZNE \ Przedstawiciele pięciu dolnośląskich przedsiębiorstw zaprezentowali swoje produkty i usługi na niemieckich targach DMEA, największej w Europie imprezie poświęconej technologii informatycznej w medycynie. To kolejna misja gospodarcza realizowana przez samorząd w ramach projektu Going Global. W delegacji uczestniczył m.in. wicemarszałek Marcin Krzyżanowski.

fol. UMWD/d

FESTIWAL KWIATÓW I SZTUKI

Podróż w świat baśni i bajek

Tysiące zwiedzających ruszyło na największe wydarzenie na Dolnym Śląsku – 27. Festiwal Kwiatów i Sztuki 2022 w Zamku Książ w Wałbrzychu. Warto wybrać się tam jeszcze 3 maja, w ostatni dzień imprezy trwającej od 30 kwietnia.

Janusz Wolniak

Po dwuletniej przerwie, spowodowanej pandemią, w przestrzeniach Zamku Książ w Wałbrzychu ponownie odbywa się Festiwal Kwiatów i Sztuki.

Podczas tegorocznej edycji festiwalu jego organizatorzy przygotowali aranżacje florystyczne w 25 salach Zamku Książ. Ich motywem przewodnim jest świat baśni i bajek. – Dekoracje roślinne będą inspirowane takimi historiami, jak „Piękna i Bestia”, „Kraina Lodu”, „Aladyn” czy

„Mała Syrenka”. Za dekoracje zamkowych sal odpowiadają profesjonaliści – floryści należący do Stowarzyszenia Florystów Polskich, Międzynarodowego Instytutu Florystycznego oraz specjaliści pod kierunkiem mistrza florystyki Macieja Krzusa – powiedział rzecznik Zamku Książ Mateusz Myktytyszyn.

W programie festiwalu znalazły się wykłady i pokazy prowadzone przez mistrzów florystyki. Przygotowano też ofertę edukacyjną dla miłośników historii. Wykłady poprowadzą pracownicy działu

muzealno-edukacyjnego Zamku Książ. – Podczas prelekcji poznamy historię ogrodów księżnej Daisy oraz zielonych terenów z otoczenia zamku. Dowiemy się, jak ważną rolę w życiu rodziny Hochbergów odgrywała Palmiarnia oraz czym był największy bukiet kwiatowy, jaki Jan Henryk XV podarował ukochanej żonie. Nie zabraknie też motywu tajemnic i złotego pociągu oraz historii o zamkowych zjawach i duchach – wyliczał Myktytyszyn.

Na bogatą ofertę festiwalowych wydarzeń mogą liczyć



Na bogatą ofertę festiwalowych wydarzeń mogą liczyć również dzieci. Do zabawy zaproszono m.in. 20 animatorów wcielających się w postaci z bajek, takie jak Elsa i Olaf, Roszpunka, Donald, Daisy i Miki oraz wiele innych

również dzieci. Do zabawy zaproszono m.in. 20 animatorów wcielających się w posta-

ci z bajek, takie jak Elsa i Olaf, Roszpunka, Donald, Daisy i Miki oraz wiele innych.

PARTYNICE



Zaczyna się sezon wyścigów konnych

Po półrocznej przerwie wielkie ściganie wraca na Partynice. We wtorek 3 maja na Wrocławskim Torze Wyścigów Konnych odbędzie się inauguracja sezonu 2022. W programie dnia znalazło się osiem gonitw, na czele z najważniejszą: międzynarodową gonitwą z przeszkodami o Nagrodę Otwarcia Sezonu. Organizatorzy zadbał również o atrakcje towarzyszące, takie jak: przejażdżki na kucykach, zawody „hobby horse”, pokaz wołyżerki czy wyścigi w goglach VR.

Inauguracja sezonu wyścigowego odbędzie się pod znakiem solidarności z walczącą Ukrainą. Na terenie wyści-

gów zawisną m.in. flagi ukraińskie. Swój udział w wydarzeniu potwierdzili konsul generalny Ukrainy Jurij Tokar oraz Mirosław Zahorski, ukraiński uchodźca, który zasłynął blokadą tirów wjeżdżających na Białoruś.

Podczas wyścigów specjalnie oznakowani wolontariusze będą prowadzić wśród publiczności zbiórkę pieniędzy na rzecz walczących z rosyjskim agresorem. Cały wpływ z płatnych atrakcji, takich jak przejażdżki na kucykach, wyścigi w goglach VR, również zostanie przeznaczony na pomoc Ukrainie.

(jw/UW)

PRACA DLA UKRAIŃCÓW W MPK

Tramwaje z oprogramowaniem w języku ukraińskim



Na motorniczych i kierowców z Ukrainy czeka praca w MPK
| fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

Wrocławski przewoźnik jako pierwszy w Polsce wprowadził oprogramowanie do sterowania tramwajami w języku ukraińskim. Ułatwi to i przyspieszy szkolenie Ukraińców, którzy chcą podjąć pracę w MPK.

W ramach oprogramowania stworzonego przez firmy Saatz i Enika przetłumaczono 400 komunikatów dotyczących systemu diagnostyki oraz instrukcji postępowania dla motorniczego w razie usterki. Tłumaczenie wykonały osoby znające fachową nomenklaturę – w tym

gronie byli także pracownicy tramwajowi ze Lwowa, z grupy Lviv Electrontrans.

Było to konieczne, bo w sytuacji stresowej u motorniczego szybkie zrozumienie schematów postępowania ma kluczowe znaczenie.

– Nasze wsparcie społeczności ukraińskiej to nie tylko symbole, czyli chociażby ukraińskie flagi na tramwajach. To też konkretna, długofalowa pomoc. Takimi konkretnymi są praca i precyzyjne narzędzia do jej wykonania. Tu wielkie ukłony

dla firmy Saatz za przygotowanie specjalnych paneli w języku ukraińskim, które znacznie ułatwią motorniczemu prowadzenie naszych pojazdów. Jesteśmy pierwszym przewoźnikiem w Polsce, który wprowadził takie rozwiązanie – mówi Krzysztof Balawejder, prezes MPK Wrocław.

System już działa w kilkunastu pojazdach typu Skoda 16T. W przygotowaniu jest rozszerzenie oprogramowania na kolejne tramwaje – tym razem czterdzieści modernusów beta. Sumarycznie więc system pojawić się może w niemal 60 pojazdach.

– Dziękujemy prezesowi MPK Wrocław Krzysztofowi Balawejderowi, że zaprosił nas do tego przedsięwzięcia. Dzięki współpracy z zajeżdżnią we Lwowie jesteśmy pewni, że tłumaczenia są zrobione profesjonalnie – mówi Jarosław Łazurko, prezes firmy Saatz.

(jw/MPK)



RUSZYŁA REWITALIZACJA LINII KOLEJOWEJ

SAMORZĄD \ Urząd marszałkowski przekazał wykonawcy robót odcinek linii kolejowej 317 między Gryfowem Śląskim a Mirskiem. 10 km trasy kolejowej zostanie wyremontowane w ciągu 9 miesięcy. Koszt inwestycji to 21 mln zł.

fot. mat. pras./d



BEZPIECZNA MAJÓWKA NA DROGACH

POLICJA \ Na Rynku Starego Miasta we Wrocławiu odbył się briefing prasowy, podczas którego o bezpieczeństwie na drogach opowiadali policjanci. Zwracali uwagę m.in. na właściwe przygotowanie pojazdów do podróży, a w szczególności motocykli.

fot. Policja.gov.pl/d



Przed zamkiem aranżacje kwiatowe prezentowały pięknie ubrane modelki
| fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

Najmłodszy turyści podczas warsztatów florystycznych będą tworzyli własne

kompozycje kwiatowe pod okiem mistrzów. Przez cały okres trwania festiwalu animatorzy zadbają o kreatywne zabawy, konkursy z nagrodami i ciekawe opowieści. W tym roku podczas Festiwalu Kwiatów i Sztuki za dnia wejdziemy do świata baśni i bajek, a gdy zapadnie zmrok, najodważniejsi zobaczą, jak Książ przemienia się w upiorną chatę Baby-Jagi.

– Przygotujcie się na udział w naszej mrocznej baśni, w której będziemy przemierzać opuszczone piętra i piwnice, gdzie kryją się nie tylko dawni mieszkańcy tego miejsca, duchy i zjawy nocy – zachęcają organizatorzy. Wydarzeniom festiwalowym towarzyszą targi. Swoje rośliny i produkty zaprezentuje kilkudziesięciu wystawców. W strefie domków wystawienniczych znajdą się produkty regionalne i oferta rękodzielniczych, natomiast na płycie parkingowej hotelu Książ można zakupić m.in. cebulki kwiatowe, drzewka bonsai, kaktusy oraz inne rośliny. Całość wzbogaci oferta gastronomiczna oraz Kraina Zabaw, czyli strefa dmuchańców i zabaw dla dzieci.

INTELIGENTNE MIASTO

Chcą podjąć wyzwanie



Wrocław otrzyma m.in. specjalne doradztwo ekspertów międzynarodowych
| fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

Wrocław znalazł się wśród 100 miast w Europie zakwalifikowanych do Misji Neutralnych dla Klimatu i Inteligentnych Miast.

Misja Neutralnych Klimatycznie i Inteligentnych Miast polega na wsparciu i promocji 100 europejskich miast w ich transformacji systemowej w kierunku neutralności klimatycznej do 2030 r., a także

przekształceniu tych ośrodków w centra eksperymentu i innowacji. – To dla nas duże wyróżnienie! Wrocław zawsze był w awangardzie, zawsze stawiał sobie cele bycia miastem zielonym i zrównoważonym. To są trudne wyzwania, ale nie boimy się ich podejmować. Bardzo się cieszę, że jesteśmy w gronie 100 miast, które w tej misji będą uczestniczyły – po-

wiedział Jacek Sutryk, prezydent Wrocławia.

W ramach misji spośród blisko 400 miast wybrano 100. Mają one być w przyszłości miastami referencyjnymi dla pozostałych, które będą chciały osiągnąć neutralność klimatyczną najdalej do 2050 r. Wybrano różne ośrodki, większe i mniejsze, o różnym położeniu geograficznym, będące w różnych miejscach na drodze do osiągnięcia neutralności klimatycznej. Właśnie po to, aby inne miasta europejskie mogły odnaleźć dogodny, adekwatny dla siebie wzorzec.

Dla tych miast, które uzyskały etykietę neutralnych klimatycznie, w ramach misji przewidziane będą specjalne środki finansowe, preferencje w ramach konkursów o fundusze unijne. Wrocław otrzyma też specjalne doradztwo ekspertów międzynarodowych, aby wypracować nowy model transformacji miast w centra innowacji, nowe formy zarządzania partycypacyjnego, znaleźć model ekonomiczny finansowania działań na rzecz klimatu, jak również model zintegrowanego planowania miejskiego czy inteligentne systemy i platformy danych.

.....
(jw/UM)

O TYM I OWYM

KONCERT

Majówka przed Halą Stulecia



fot. mat. pras./d

Podobnie jak w ubiegłych latach na urokliwych terenach wokół Pergoli w kompleksie wrocławskiej Hali Stulecia odbędą się koncerty zaproszonych gwiazd. Występy odbywać się będą na dwóch scenach – plenerowej na Pergoli obok największej w Polsce fontanny multimedialnej oraz w imponującej Hali Stulecia, wpisanej na listę światowego dziedzictwa UNESCO. Po zakończeniu koncertów na głównych scenach bawić będziemy się na największym Nocnym Silent

Disco. Na majówkowiczów czekać będą bogata strefa gastronomiczna oraz inne atrakcje.

Do dyspozycji majówkowych gości spoza Wrocławia będzie Festiwalowe Pole Namiotowe położone w bezpośredniej bliskości miejsca koncertów.

Wrocław, Pergola/Hala Stulecia, ul. Wystawowa 1, 3 maja, od godz. 15: Morcheeba, Korpi-klaani, Pidżama Porno, Hunter, Brodka, Nosowska, Vito Bambino, Kwiat Jabłoni, Igo.

WROCŁAWSKI DOM LITERATURY

Książki dla ukraińskich dzieci



fot. mat. pras./d

Wrocławski Dom Literatury rusza z akcją „Books from Home” skierowaną do ukraińskich dzieci. Instytucja zamierza wydrukować w języku ukraińskim i dystrybuować za darmo wśród uchodźców w całej Polsce przynajmniej osiem tytułów książek dla dzieci, tak by otrzymały one namiastkę swojego kraju. Wrocławski Dom Literatury zwraca uwagę, że przez dwa pierwsze miesiące od napaści Rosji na Ukrainę do Polski przybyło ok. 3 mln uchodźców, z czego nawet milion mogą stanowić dzieci. – Brutalnie wyrwane z domów, rzucone do obcego kraju, otoczone językiem, którego nie rozumieją. Tak wygląda rzeczywistość ponad miliona ukraińskich dzieci, które od początku wojny trafiły do Polski. Może to nie być oczywiste w pierwszej chwili, ale w naszym przekonaniu to właśnie książkę

należy umieścić wśród artykułów pierwszej potrzeby – podkreśla Aleksandra Konopko z WDL.

– Wiemy, jak ważne dla dzieci są codzienne rytuały, w tym czytanie bajek i historii, które kojarzą im się z domem i bezpieczeństwem, które czytały w towarzystwie rodziców, dziadków, przyjaciół ze szkoły. Chcemy przywrócić dzieciom te książkowe rytuały – dodaje.

– Nie chcemy jednak skupiać się na tłumaczeniu tekstów polskich, ale wydać książki ukraińskie, tamtejszą klasykę, a także znane i nagradzane książki ilustrowane. W ten sposób pomożemy dzieciom, ale też wesprzemy ukraińskich wydawców i autorów w tym trudnym czasie, gdy rynek książki nie może normalnie funkcjonować – tłumaczą organizatorzy przedsięwzięcia.



KAPITAN SPARTY NA PODIUM!

ŻUŻEL \ Maciej Janowski zajął 2. miejsce w pierwszym turnieju cyklu Grand Prix 2022 w Goričanie. „Magic” ustąpił miejsca w finale Bartoszewi Zmarzlikowi. W turnieju wystąpili również dwaj inni żużlowcy wrocławskiego klubu: Daniel Bewley (11. miejsce) i Tai Woffinden (13. miejsce). W zawodach nie mógł wystąpić mistrz świata Artiom Łaguta.

fot. Wts.pl/d

KOSZYKÓWKA



Travis Trice, jeden z bohaterów Śląska, rzuca kolejne ważne punkty | fot. Wks-slask.eu/d

Wielki Śląsk dostarcza koszykarskich emocji

W decydującym meczu serii WKS Śląsk Wrocław pokonał na wyjeździe Eneę Zastal BC Zielona Góra 86:80. Dzięki temu dolnośląscy koszykarze awansowali do półfinału mistrzostw Polski. Tam czekają już na nich Czarni Słupsk.

Dawid Paluch

To była niezwykła seria. Piąty po fazie zasadniczej Śląsk mierzył się z czwartym Zastalem. Zielonogórzanie byli stawiani w roli faworytów, szczególnie że mieli przewagę domowego parkietu. Rzeczywiście, pierwsze dwa mecze rozgrywane w województwie lubuskim padły łupem miejscowych. Gdy jednak rywalizacja przeniosła się do Wrocławia, wszystko się zmieniło. Niesieni dopingiem rzeszy kibiców koszykarze ze stolicy Dolnego Śląska prezentowali się znacznie lepiej. Gdy w środę udało im się wyrównać stan serii 2-2, fani trójkolorowych uwierzyli, że awans jest możliwy.

Piąte spotkanie, które miało zadecydować o losach obu drużyn w tym sezonie, zostało rozegrane w sobotę w Zielonej Górze. Lepiej w mecz weszli gospodarze, którzy od początku próbowali narzucić własne tempo gry. Po pierwszej kwarcie zielonogórzanie prowadzili 30:26. Druga odsłona to tylko powiększenie przewagi miejscowych. Na przerwę do szatni Śląsk schodził z dziewięciopunktową stratą.

Po powrocie na parkiet dolnośląscy zawodnicy zaczęli odrabianie dystansu. Już po trzeciej odsłonie meczu przyjezdni tracili do gospodarzy zaled-

wie trzy punkty. Ostatnie 10 minut meczu to koncert podopiecznych Andreja Urlepa. Świetnie prezentowali się Travis Trice i Ivan Ramljak, którzy w najważniejszych momentach nie mylili się z dystansu. Ostatecznie mecz zakończył się rezultatem 86:80 i awansem wrocławian do półfinału.

– To była bardzo dobra koszykówka, obie drużyny walczyły na maksimum swoich możliwości i każdy z zawodników zostawił na parkiecie wszystko, co miał. Szkoda, że te dwie drużyny spotkały się już w ćwierćfinale, bo tak naprawdę obie zasłużyły, by grać dalej. W pierwszej połowie zawodnicy Zastalu zagrali naprawdę rewelacyjnie, wszystko trafiali i byli bardzo skuteczni w zbiórkach. Po przerwie spisaliśmy się zdecydowanie lepiej, szczególnie w obronie. Kluczowe były ostatnie minuty, bo kiedy nasi przeciwnicy prowadzili sześcioma punktami, wróciliśmy do gry. To było naprawdę wspaniałe, później rywale nie mieli już odpowiedzi. Bardzo cieszymy się z awansu, ale to był dopiero ćwierćfinał – podsumował spotkanie trener Śląska Andrej Urlep.

Teraz wrocławianie zmierzą się z najlepszą drużyną fazy zasadniczej Czarnymi Słupsk. Pierwszy mecz już jutro o godz. 20.30 w Słupsku.

PIŁKA NOŻNA

Miedź górą w derbach

Piłkarska Miedź Legnica jest już niemal pewna awansu do PKO BP Ekstraklasy. Dzięki zwycięstwu nad Chrobrym Głogów podopieczni Wojciecha Łobodzińskiego mają już 12 punktów przewagi nad 3. miejscem trzy mecze przed końcem sezonu (3. Widzew ma mecz rozegrany mniej). Miedzianka u siebie pokonała lokalnego rywala 1:0. Ten wynik może natomiast skomplikować sytuację głogowian. Chrobry wciąż jest na 5. miejscu w tabeli Fortuna 1. Ligi i zmierza do baraży o ekstraklasę, ale porażka sprawiła, że rywale znacznie się do niego zbliżyli. Drużyna straciła szansę na zajęcie wyższego miejsca, więc pozostało jej jedynie bronienie 5. miejsca przed barażami.

PIŁKA RĘCZNA

Zagłębie o krok od obrony

Szczypiornistki MKS Zagłębia Lubin są bardzo blisko zdobycia drugiego mistrzostwa Polski z rzędu. Miedziowe pokonały na wyjeździe najsłabszą drużynę PGNiG Superligi Kobiet Suzuki Koronę Handball Kielce 25:20. Dzięki temu trzy kolejki przed końcem sezonu piłkarki ręczne z Lubina mają 5 punktów przewagi nad drugą MKS FunFloor Perłą Lublin. Podopieczne Bożeny Karkut mogą rozwiązać wszelkie wątpliwości już w najbliższą sobotę. Wtedy podejmą u siebie odwieczne rywalki z Lublina. Jeśli Zagłębie wygra, korki od szampanów wystrzelą w hali RCS. Jeśli przyjezdne zdołają wygrać, będziemy mieli emocjonujące zakończenie sezonu.

PIŁKA NOŻNA

Kroczek w stronę utrzymania

Oba dolnośląskie kluby ekstraklasowe zremisowały swoje spotkania. Śląsk podzielił się punktami z Jagiellonią Białystok, a Zagłębie wyszarpało remis w starciu z Lechią Gdańsk. Te punkty przybliżają drużyny z regionu do utrzymania się w PKO BP Ekstraklasie.

Śląsk Wrocław znów rozegrał słabe spotkanie, ale tym razem podopiecznym Piotra Tworka dopisało piłkarskie szczęście. Wrocławianie przegrywali z Jagiellonią 0:1 po голу Guala w 53. minucie. Miejscowi kontrolowali mecz i wydawało się, że kolejny raz dolnośląska drużyna wróci do domu bez punktów. W 83. minucie Dennis Janna strzemił dośrodkował jednak w pole karne, a tam obrońca Jagi Michał Pazdan popełnił błąd i trafił piłką do własnej bramki. Dzięki temu Śląsk przybliżył się do utrzymania w lidze.

W trudniejszej sytuacji jest Zagłębie Lubin. Miedziowych czekają jeszcze mecze z dwiema najlepszymi drużynami w lidze, ale punkt z Lechią trzeba traktować jako mały sukces na drodze do pozostania w PKO BP Ekstraklasie. Szczególnie że lubinianie przegrywali w meczu 0:2, ale pokazali charakter i zdołali wyrównać 2:2. Choć Zagłębie jest w sytuacji nie do pozazdroszczenia, to wciąż wszystko jest w nogach zawodników.

(dp)

SOLIDARNI Z UKRAINĄ WCHODZIMY W NOWĄ FAZĘ POMOCY

Rynek pracy czeka na pracowników



Teraz musimy pomagać uchodźcom się usamodzielniać, stąd spory nacisk kładziony jest na pomoc w znalezieniu im pracy

| fot. PUP Radom/d

Pomoc dla uchodźców z Ukrainy, gdzie wciąż toczy się wojna z Rosją, przybiera w Polsce różne formy. Jak podkreśla w wielu wywiadach wojewoda mazowiecki Konstanty Radziwiłł, weszliśmy w jej kolejną fazę. Teraz pomagamy przybyłym do nas obywatelom Ukrainy usamodzielniać się i podjąć pracę. – W Powiatowym Urzędzie Pracy w Radomiu i w filiach zarejestrowało się ich blisko 400, w tym ponad 360 kobiet do 45. roku życia – podaje PUP w Radomiu. Ale mazowieckie samorządy organizują również inne formy wsparcia zarówno uchodźców, jak i żołnierzy walczących z rosyjskim najeźdźcą.

Natalia Karcz-Kaczkowska

Po ponad dwóch miesiącach pomocy niesionej uchodźcom z Ukrainy formy wsparcia przybierają nowy kształt. Dziś – jak wskazuje wojewoda mazowiecki – musimy pomagać usamodzielniać się uchodźcom, stąd spory nacisk kładziony jest na pomoc w znalezieniu pracy tym osobom. Jak zapewnia wojewoda mazowiecki, bezrobocie w Polsce jest na bardzo niskim poziomie, dlatego nikt nie powinien mieć problemu ze znalezieniem pracy. Między innymi Powiatowy Urząd Pracy w Radomiu podał dane dotyczące liczby osób zainteresowanych podjęciem pracy.

– Ogółem od 14 marca br. w Powiatowym Urzędzie Pracy w Radomiu i w jego filiach zarejestrowało się blisko 400 obywateli Ukrainy, w tym ponad 360 kobiet do 45. roku życia – poinformowała Barbara Bednarz z PUP. Urząd podał również zestawienie zawodów reprezentowanych przez obywateli Ukrainy zarejestrowanych w PUP w Radomiu. I tak na pierwszym miejscu jest sprzedawca (58 osób), dalej ekonomista (37), księgowy (26), kucharz (18), magazynier (15), manikiurzystka (14), pielęgniarka (12), pedagog (10), krawiec (10) oraz psycholog (9).

Wiadomo też, że od 12 marca od pracodawców wpłynęło po-

nad 870 powiadomień o podjęciu przez obywateli Ukrainy pracy. PUP w Radomiu uruchamiał dodatkowe punkty obsługi dla Ukraińców, jednak w ostatnich dniach punkt w kamienicy Deskurów został zamknięty z uwagi na to, że zgłaszało się do niego coraz mniej osób.

– Oczywiście cały czas, od poniedziałku do piątku, nasi pracownicy prowadzą pełną obsługę cudzoziemców w siedzibie urzędu przy ul. Łukasika 3, jak i w siedmiu naszych filiach w powiecie radomskim – podkreśla Sebastian Murawski, dyrektor PUP w Radomiu.

.....
CZYTAJ WIĘCEJ NA s.3



WARSZAWA

Kolejne kroki ws. SPPN na Kamionku

W Warszawie regularnie poszerzana jest strefa płatnego parkowania niestrzeżonego, o czym pisaliśmy już nieraz. Obecnie trwają przymiarki do wprowadzenia jej na Kamionku. Właśnie zakończyły się konsultacje społeczne w tej sprawie. Obecnie urzędnicy pracują nad przygotowaniem treści projektu uchwały wprowadzającej strefę. Będzie ona dotyczyła części Mokotowa, Pragi-Północ i Saskiej Kępy. Projekt uchwały powinien powstać do 12 maja. Z informacji, które do tej pory były przekazywane w tej sprawie, wynika, że urzędnicy planują poszerzenie SPPN o ok. 10 tys. miejsc. Decyzje ostatecznie muszą podjąć miejscy

radni. Zdania mieszkańców są podzielone. Część z nich wskazuje, że jest to ponowne sięganie do kieszeni kierowców, którzy w Warszawie – jak przyznaje w rozmowie z nami pan Krzysztof – są niemiłe widziani. – Wciąż słyszymy o zważaniu kolejnych ulic, tworzeniu ścieżek rowerowych. Nawet ostatnio ważna inwestycja, kiedyś nazwana Trasą Tysiąclecia, tak została przedstawiona, zmieniona, że zamiast być przystosowana do ruchu samochodowego, nagle okazuje się świetną trasą, ale rowerową. Kierowcy są spychani na margines i traktowani jak skarbonki, z których wyjmuje się pieniądze – zaznacza pan Krzysztof. Jeżeli radni podejmą pozytywną decyzję w tej sprawie, zmiany zaczną obowiązywać po wakacjach.

.....
(nkk)



JEST WYROK WS. ZABÓJSTWA 20-LATKA

SĄDOWNICTWO \ Na kary dożywocia i pozbawienia praw publicznych na 10 lat Sąd Okręgowy w Płocku skazał w ostatni piątek trzech oskarżonych o zabójstwo w styczniu 2020 r. 20-letniego Rafała C. Sprawcy uprowadzili ofiarę, wywieźli do lasu, podduszali, ranili nożem, a następnie zakopali, gdy jeszcze żył. Ogłoszony wyrok nie jest prawomocny. Motywem zbrodni miała być zemsta.

foto: Maciej Łuczniowski/Gazeta Polska

WARSZAWA

Ogródki na placu Zbawiciela

Spółecznicy z Miasto Jest Nasze proponują zamknięcie części ul. Marszałkowskiej, na odcinku od pl. Konstytucji do pl. Unii Lubelskiej, w tym pl. Zbawiciela, dla samochodów. Zdaniem aktywistów przestrzeń ta mogłaby się stać deptakiem oraz miejscem na letnie potańcówki dla warszawiaków. – Tego typu precedens jest bardzo groźny. Rodzi się pytanie, dlaczego te, a nie inne kawiarnie mają być promowane – pyta radny Patryk Górski.

Anna Gębalska-Berekest

Już od 2020 r. apelujemy do miasta o zamknięcie ruchu wokół pl. Zbawiciela w sezonie letnim. Wiemy już, że w tym roku jeden pas jezdni zostanie przeznaczony na ogródki restauracyjne. Apelujemy, by iść o krok dalej – napisali kilka dni temu stołeczni aktywiści na Facebooku.

Miasto Jest Nasze postuluje zamknięcie części ul. Marszałkowskiej, od pl. Konstytucji do części pl. Unii Lubel-

skiej, włączając pl. Zbawiciela. Zdaniem działaczy miejskich ta przestrzeń mogłaby stać się deptakiem, miejscem przyjaznym dla rowerzystów i pieszych oraz strefą na letnie potańcówki międzypokoleniowe.

Pomysł społeczników okazuje się konkurencyjny wobec inicjatywy ratusza. Wzorem poprzednich lat warszawski magistrat chce przeznaczyć jeden pas ronda na pl. Zbawiciela na ogródki gastronomiczne. Ta strefa ruszyłaby

od 16 czerwca, czyli od Bożego Ciała.

„Popytajcie mieszkańców, czy są szczęśliwi, słuchając krzyków pijanych przechodniów”. „Centrum jest nasze, a jak zwykle nie ma nic o komunikacji”. „A o porządek kto zadba? Żadne potańcówki nie przykryją śmieci i bazarów. Aleja Wyzwolenia po weekendzie bywała tragicznie zaśmiecona. Współczułem mieszkańcom, będąc tylko przechodniem”. „Częścią jakiegokolwiek projektu po-



winien być komfort wszystkich mieszkańców, bo inaczej to jest balon, a nie wspólnota” – piszą w mediach społecznościowych zaniepokojeni mieszkańcy Warszawy.

Czy zamknięcie części ulic, w tym pl. Zbawiciela, to dobry pomysł i czy jest jakaś granica ograniczeń, które miałyby obowiązywać w centrum miasta? Podczas kampanii wyborczej

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

HONORUJEMY KARTĘ DUŻEJ RODZINY



Zapraszamy na **prenumerata.swsmedia.pl**

Gazeta
Polska
codziennie

GAZETA POLSKA

NIEZALEŻNA GAZETA POLSKA
**NOWE
PANSTWO**



JEDL尼亚-LETNisko z NOWYM SZTANDAREM

**REGION ** W styczniu tego roku gmina Jedlnia-Letnisko pod Radomiem otrzymała prawa miejskie. W ostatnią sobotę odbyła się ważna uroczystość – został poświęcony sztandar gminy. Aktu poświęcenia dokonał biskup radomski Marek Solarczyk.

fot. Facebook/d



STRZAŁY PRZED BANKIEM

**RADOM ** W ostatnich dniach doszło do dwóch napadów rabunkowych w mieście. Na parkingu przy ul. Struga okradziony został właściciel kantoru. Pod koniec ubiegłego tygodnia zaś na ul. Piłsudskiego w okolicach banku została skradziona torba z pieniędzmi.

fot. Policja.gov.pl/d



Już nie tylko czasowe zajęcie pasa jezdni na pl. Zbawiciela, ale wręcz wstrzymanie ruchu samochodowego całkowicie i wytyczenie deptaka – to nowe pomysły na organizację przestrzeni miejskiej | fot. Twitter/d

ówczesny kandydat na prezydenta stolicy Rafał Trzaskowski zaprezentował hasło „Warszawa dla wszystkich” ... – Tego typu precedens jest bardzo groźny i rodzi się py-

tanie, dlaczego te, a nie inne kawiarnie mają być promowane. W wakacje oczywiście jest mniejszy ruch, jednak Warszawa nie zamiera. Wakacje to jest również okres remontów nawierzchni jezdni. Jeśli weźmiemy pod uwagę wszystkie zamknięcia ulic w tym okresie, to przejazd przez centrum miasta może być znacznie utrudniony – mówi „Dodatkowi Mazowieckiemu” Patryk Górski, stołeczny radny PiS. Samorządowiec tłumaczy, że stolica nie jest i nigdy nie będzie miastem, po którym będziemy poruszać się tylko pieszo lub rowerem.

– Nie możemy zapominać o kierowcach. W Warszawie mamy wiele miejsc, w których mogą się odbywać potańcówki czy spektakle dla mieszkańców – wyjaśnia nam radny.

Radny Paweł Lech z KO zwraca uwagę, że podczas wakacji ruch samochodowy w centrum Warszawy jest mniejszy, a przejazd przez pl. Zbawiciela powinien być utrzymany w ciągu tygodnia. – Natomiast w letnie weekendy, gdy stolica pustoszeje, można wprowadzić podobne zasady jak na Trakcie Królewskim i zamknąć ul. Marszałkowską na tym odcinku – podkreśla w rozmowie z nami radny.

SOLIDARNI Z UKRAINĄ

Pomoc wciąż płynie

Wsparcie uchodźców w znalezieniu pracy jest bardzo istotne, jednak form pomocy niesionej Ukraińcom jest o wiele więcej. W powiecie siedleckim czekają na nich bony zakupowe, Ciechanów zaś zbiera pieniądze na zakup dronów dla ukraińskich żołnierzy.

Uchodźcy wojenni, którzy przebywają na terenie powiatu siedleckiego, mogą liczyć na dodatkowe wsparcie finansowe. Chodzi o bony zakupowe na jedzenie oraz środki czystości. Pomoc ta jest możliwa dzięki środkom otrzymanym od władz partnerskiego powiatu Oberhavel w Niemczech oraz współpracującej z nim gminy Leegebruch. Do powiatu siedleckiego na ten cel wpłynęło 250 mln zł. Bony mogą trafić do uchodźców, którzy przebywają na terenie powiatu siedleckiego, ale nie w Siedlcach. Aby móc odebrać bony, trzeba będzie okazać numer PESEL oraz paszport. Najpierw należy jeszcze wypełnić wniosek o przyznanie pomocy rzeczowej, który dostępny jest w Starostwie Powiatowym w Siedlcach przy ul. Pił-

**\\ Urząd Miasta w Ciechanowie uruchomił zbiórkę funduszy na zakup dronów i noktowizorów dla żołnierzy i obrony terytorialnej miasta Chmielnicki na Ukrainie. Środki można wpłacać na konto ciechanowskiego urzędu miasta do 4 maja z dopiskiem „Pomoc Ukrainie” **

sudskiego 40 (parter, pokój nr 7). O pomoc można wnioskować do 31 maja. Wartość bonu to 500 plus 25 zł.

Inną formą pomocy jest ta kierowana bezpośrednio na Ukrainę. Urząd Miasta w Ciechanowie uruchomił zbiórkę funduszy na zakup dronów i noktowizorów dla żołnierzy i wojsk obro-

ny terytorialnej miasta Chmielnicki. Środki można wpłacać na konto ciechanowskiego urzędu miasta do 4 maja z dopiskiem „Pomoc Ukrainie”. Zbiórka została zainicjowana po tym, jak z prośbą do władz Ciechanowa zwrócił się mer partnerskiego miasta na Ukrainie.

Na Mazowszu jedną z form pomocy było udostępnienie bezpłatnych przejazdów różnymi środkami lokomocji, należały do nich przejazdy Kolejami Mazowieckimi. Już wiadomo, że przewoźnik przedłużył opcję bezpłatnych przejazdów dla uchodźców z Ukrainy do końca czerwca. Istnieje również możliwość nieodpłatnego przejazdu autobusami należącymi do Kolei Mazowieckich na trasie Modlin–Lotnisko Modlin. Do bezpłatnych przejazdów upoważnia ukraiński paszport potwierdzający przekroczenie granicy Polski lub innego państwa europejskiego od 24 lutego bądź dokument ze zdjęciem potwierdzający obywatelstwo ukraińskie wydany po 24 lutego. Bezpłatne przejazdy nie dotyczą jednak pociągów „Słoneczny” oraz „Słoneczny Bis”. Do końca maja zaś uchodźcy mogą korzystać z bezpłatnej komunikacji miejskiej w Warszawie.

Natalia Karcz-Kaczkowska

O TYM I OWYM

TEATR

Historia w ciężarówce



22.04—15.10



fot. mat. pras/d

Jeszcze dziś i jutro w Płocku można zwiedzać Wirtualny Teatr Historii „Niepodległa” 2022, czyli mobilne muzeum Programu „Niepodległa”. To centrum edukacyjne w specjalnym, rozsuwanym samochodzie ciężarowym, które odwiedzi 40 miast w całej Polsce. Projekt prezentuje historię pierwszych lat II RP. „Wirtualna ekspozycja Programu „Niepodległa”, która gości w Płocku na placu przed tamtejszym Teatrem Dramatycznym im. Jerzego Szaniawskiego, wykorzystuje nowoczesne technologie: ekrany, cyfrowe wizualizacje, holoboxy, gogle VR i hologramy” – poinformował PKN Orlen, który jest mecenasem projektu. Wnętrze mobilnego centrum edukacyjnego podzielono na kilka stref. „Na ekspozycji można znaleźć część poświęconą symbolom narodowym, poznać najważniejsze wydarzenia i osiągnięcia Polaków z lat 1918–1921, a także zobaczyć artefakty ojców niepodległości i pamiątki po Legionach Polskich zeskanowane w 3D i prezentowane jako hologramy” – czytamy w zapowiedzi wydarzenia.

Na ekspozycji można znaleźć też m.in. makietę polskiego pawilonu, który zbudowano na Międzynarodową Wystawę Sztuki Dekoracyjnej i Wzornictwa w Paryżu w 1925 r., a także poznać 100 postaci ważnych dla lokalnych społeczności i regionów: działaczy, nauczycieli, inżynierów i społeczników, którzy przyczynili się do odbudowy polskiej tożsamości w swoich małych ojczyznach. „Gości mobilnego centrum edukacyjnego żegna naturalnej wielkości hologram marszałka Józefa Pił-

sudskiego, który przemówi do nas z 1924 r.” – informuje PKN Orlen. Jak wspomniano w prezentacji, w ramach wirtualnego muzeum Programu „Niepodległa” przygotowano także fotele i gogle VR do projekcji filmu „Wiktoria 1920”. Organizatorem jest Biuro Programu „Niepodległa”. Projekt dofinansowano ze środków ministra kultury i dziedzictwa narodowego. Na miejscu obsługa wirtualnej ekspozycji, oprócz merytorycznego komentarza, zapewnia pomoc zwiedzającym, również tym ze szczególnymi potrzebami i osobom z niepełnosprawnościami narządu ruchu. Jak informują twórcy Programu „Niepodległa”, mobilne muzeum odwiedzi w 2022 r. 40 miejscowości w całej Polsce. Przystanki rozłożono tak, aby objęły wszystkie województwa – trasę ekspozycji można śledzić na stronie internetowej Niepodległa.gov.pl. Projekt Wirtualnego Teatru Historii „Niepodległa” 2022 realizowany będzie do połowy października. Zwiedzanie mobilnej wystawy jest bezpłatne. Jak zapewniają organizatorzy, ekspozycja jest dostępna także dla dzieci i dorosłych poruszających się na wózkach, dzięki specjalnie rozkładanej rampie. Osoby z niepełnosprawnościami mogą liczyć na pomoc obsługi Wirtualnego Teatru Historii „Niepodległa”.

Na Mazowszu Teatr pojawi się również m.in. w Ostrołęce. Dziś można oglądać wystawę w godz. 10–18, jutro zaś do godziny 16.

(oprac. nkk/mat. pras.)



CYTAT DNIA

LUQUINHAS \ W Legii zawsze dawałem z siebie wszystko i przeżyłem w jej barwach piękne chwile. Moment, w którym trener Vuković zaproponował mi opaskę kapitana, był dla mnie zaskakujący, bo nie widziałem siebie w tej roli. Ale zaakceptowałem to, bo bardzo szanowałem szkoleniowca. Niestety nie było mi dane zagrać z opaską w meczu ligowym, bo otrzymałem ofertę nie do odrzucenia z Red Bulls.

fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

PKO BP EKSTRAKLASA



Legia przegrała trzeci mecz z rzędu. Po niezłym początku roku wydawało się, że mistrzowie Polski będą mogli skończyć sezon w górnej części tabeli. To już jednak nieaktualne | fot. Piotr Kucza/400mm

Znów gorsi od Stali

Stal Mielec praktycznie zapewniła sobie utrzymanie, wygrywając 2:1 w meczu 31. kolejki PKO BP Ekstraklasy. Dla Legii to już trzecia przegrana z rzędu, a gospodarze w sobotę wygrali po raz pierwszy od 21 lutego.

Krzysztof Oliwa

Mecz z ekipą ze stolicy Polski zaczął się dla mielczan bardzo dobrze. W 5. min. Krystian Getinger tak wykonał rzut różny, że piłka nieoczekiwanie wpadła do siatki. Legia wyrównała w 30. min. Z lewego skrzydła świetnie zagrał w pole karne Maciej Rosołek, a piłkę skierował do bramki Paweł Wszolek.

Szybko jednak, bo cztery minuty później, dwukrotni mistrzowie Polski (1973, 1976) ponownie objęli prowadzenie. Tym razem z rzutu różnego zagrał piłkę Maciej Domański. Do jego dośrodkowania najlepiej wyskoczył Arkadiusz Kasperkiewicz i popisał się celną główką. W 38. min powinno być 3:1. Wówczas bramkarz Legii tak rozpoczął akcję swojej drużyny, że piłka trafiła wprost pod nogi Maksymiliana Sitka. Gracz Stali znalazł się w sytuacji jeden na jednego, ale sposobem znanym z bo-

isk piłki ręcznej jego strzał obronił Richard Strebinger.

W drugiej połowie kibice – którzy szczelnie wypełnili trybuny – nie zobaczyli już ani jednej bramki. Nie znaczy to jednak, że nie było emocji. Przewagę miała Legia, ale Stal mądrze się broniła. Najbliższy pokonania Rafała Strączyła był – w doliczonym czasie gry – Rosołek. Jednak główkował z bliska wprost w ręce golkipera.

Dla Legii to już trzecia porażka z rzędu. Po niezłym początku roku wydawało się, że mistrzowie Polski będą mogli skończyć sezon w górnej części tabeli. To już jednak nieaktualne.

– Dalej będę robił wszystko, żebyśmy wyglądali tak, jak na początku wiosny. Sądzę, że od pewnego momentu nastąpił zjazd, ale to nie jest wytłumaczenie naszej obecnej gry. Można się rozluźnić, poczuć zbyt pewnie, myśleć o następnym sezonie, inaczej traktować trenera, który jest tutaj jeszcze tylko przez kilka spotkań, ale obowiązkiem sportowca

jest to, żeby zależało mu na następnych zwycięstwach. Nam na nich zależy, mamy jeszcze trzy mecze, aby to udowodnić. Zmagamy się też z problemami, trzeba na to zwrócić uwagę. Od startu sezonu mówiło się i było wałkowane, że jak Legia przegra, to dlatego, że się jej nie chciało. To nie o to chodzi. Są też pewne kwestie jakościowe na poszczególnych pozycjach, gdzie musimy kombinować – powiedział po meczu Aleksandar Vuković.

Serb nie będzie już trenerem Legii w nowym sezonie, choć klub jeszcze tego oficjalnie nie ogłosił. – W pewnej chwili wszystko stało się jasne. Jednak mniejsza o to, czyja to decyzja. Jestem szkoleniowcem Wojskowych do końca obecnych rozgrywek. Bardzo prawdopodobne, że dalej będę chciał być trenerem w innym miejscu – dodał.

W ekipie z Mielca nie brakowało nazwisk z legijnym rodowodem. Trenerem drużyny pozostaje były piłkarz stołecznego klubu Adam Majewski, a głównie w rezerwach i juniorach terminowali m.in. Grzegorz Tomaszewicz czy Maksymilian Sitek. – Wiedzieliśmy, że na Legię musimy wyjść wysoko. To był dobry plan na mecz. Zdawaliśmy sobie sprawę, że to ważne spotkanie w kontekście układu tabeli. Co zdecydowało o zwycięstwie? Nasza determi-

nacja, zaangażowanie i pewność siebie – stwierdził Tomaszewicz, który w koszulce z „eLką” na piersi grał 3,5 roku.

– Dziś celem nadrzędnym była wygrana i wreszcie to uczyniliśmy. Wcześniej ciągle czegoś nam brakowało. To nie jest tak, że już się utrzymaliśmy, ale to zwycięstwo doda nam wiary. Świadomie wybraliśmy wysokich zawodników, aby mieć przewagę wzrostu, i to się sprawdziło. Przy prowadzeniu 1:0 nasza gra się nie kleiła, ale zdajemy sobie sprawę z presji, jaka ciąży na naszych zawodnikach. Dziękuję, że nie cofnęliśmy się głęboko, a staraliśmy się wyjść wysoko, próbować pressingu. Można powiedzieć, że mamy patent na Legię, czasami jest tak, że pewnie drużyny nam leżą. Jeśli mamy wygrywać, to możemy z Legią grać co tydzień – ocenił Majewski. Co do spekulacji na temat swojej przyszłości, powiedział, że klub nie przedstawił mu żadnego ultimatum. – Nie uciekam od mojej odpowiedzialności, jednak uważam, że w Stali trener nie jest największym problemem, ale nasze możliwości. W Mielcu w tym sezonie wcale nie pracuje się spokojnie, musimy „doczłapać” do końca sezonu, w trzech meczach powalczyć o trzy punkty. Mimo ubytków nasza gra wygląda nieźle. Muszę podziękować kibicom za to, że dziś było święto w Mielcu – dodał.